

# GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 104/300

KWIECIEŃ 2019

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 51 AUTORÓW, 72 TEKSTY



**Inwestujemy w najmłodszych  
i pomagamy ich rodzicom**

**str. 2**

foto. Szymon Urban

## **Nowe dowody osobiste**

Od poniedziałku, 4 marca możemy złożyć wniosek o nowy dowód osobisty. E-dowód usprawni dostęp do wielu usług publicznych.

str. 5

## **Już 25 lat śpiewamy dla niepołomiczan... i nie tylko**

Mija 25 lat, od kiedy chór Cantata stawiał pierwsze kroki.

str. 13

## **Wspólnie dbajmy o czystsze powietrze!**

Dodatek do Gazety Niepołomickiej – kwiecień 2019

str. 23

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa  
zapraszamy na spektakl komediowy

# WNIEBOWZIĘTE



**Monika Nowogrodzka**  
**Maria Patykiewicz**

---

tekst: Maciej Kaczyński  
reżyseria: Albert Osik

---

**27 kwietnia, sobota, godz. 18:00**

**Sala Widowiskowa MCDiS**

**Niepołomice, ul. Zamkowa 4, wejście A**

Bilety | 30 zł



#### TEMATY MIESIĄCA

2. Inwestujemy w najmłodszych mieszkańców i pomagamy ich rodzicom
3. Przerwa w Budżecie Obywatelskim

#### TWÓJ URZĄD

4. Testujemy auto na prąd
4. Spotkanie Regio-mob
4. Rewitalizacja otoczenia Kopca Grunwaldzkiego
4. Izba Regionalna zyska nowe oblicze
5. Nowe dowody osobiste
5. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych
5. Witamy w Niepołomicach!
5. Poczta Polska w Zabierzowie Bocheńskim
5. Kolejny etap asfaltowania
6. Dofinansowanie sterylizacji i bezpłatne znakowanie zwierząt
6. Palisz suche liście i gałęzie? Lepiej tego nie rób

#### NASZA TABLICA

7. List otwarty
8. Komunikat Komisarza Wyborczego w Krakowie II
8. Dzień Kobiet w Ochmanowie
8. Dzień Kobiet u emerytów

#### WYDARZENIA

9. Oleńka – serce pełne muzyki
10. Duchowny Niezłomny
10. Występ podczas Dni Niepołomic 2019
11. Kwiat Niepodległości – jubilerskie dzieło złotnika z Niepołomic
11. Wernisaż wystawy Piękne i Bestie

12. Chciałam zapytać... Ale już Pani przeszło?

12. Dobrze, jak kuchnia jest pełna!

#### JUBILEUSZE

13. Już 25 lat śpiewamy dla niepołomiczan... i nie tylko
14. Niepołomicze Biegają 5 lat

#### SPORT

16. Udany początek sezonu
16. Najlepszy w I Turnieju PLKT
16. Mistrzostwa Polski Goshir Ryu
17. Karatecy Kyokushin walczyli w Będzinie
17. Kolejne medale dla kyokushin
18. Halowy Puchar Polski
18. Na Cavaliadzie
18. Liga MFR w Radlinie
18. Po zawodach w Michałowicach
18. Piątki z Gońcem

#### EDUKACJA

19. Recytowali poezję religijną
20. Wariacje z wieprzowiny
20. Działajmy razem. Dzień Bezpiecznego Internetu 2019

21. Wyśpiewać marzenia

21. Bal karnawałowy z absolwentami przedszkola

21. Gimnastyka ważna rzecz

22. W krainie niepołomiczkiej legend i baśni

22. Nasze odnowione przedszkole

22. Konkurs na bajkę rozstrzygnięty

#### WKŁADKA

23. Wspólnie dbajmy o czyste powietrze

#### BIBLIOTEKA

31. Gawędy o malarstwie i poezji

32. Wielki Szlak z Bartoszem Malinowskim

32. Archeologiczny skarb z Niepołomic

33. Krystyna Mirek. Pisarka

33. Kalendarium Biblioteki Publicznej w Niepołomicach

#### CZYTELNIA

34. Kim jest Cormoran Strike?

35. O sporze serca z rozumem

#### HISTORIA

36. Egipt

#### ASTRONOMIA

38. Kwiecień 2019

#### NA FALI

39. DMR cyfrowa łączność na falach ultrakrótkich

#### WOLONTARIAT

40. Hospicjum to nie poczekalnia na ostatni pociąg...

41. Niepołomiczanie dla Gambijczyków

41. Wszystkie kolory świata

#### BEZPIECZEŃSTWO

42. Uważaj na fałszywego wnuczka

#### MOTORYZACJA

43. Renault Zoe – elektryczna rewolucja

#### ZDROWIE I URODA

44. A jak ANANAS

#### LAS

45. Szkoleniowy marzec

#### GALERIA

46. Wiosna w puszczy

#### PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

48. Zdradliwe piękno puszczy

#### ZAPUSZCZAMY KORZENIE

50. Wiślane starorzeczka

51. Od Olszyn do Lipówki i z powrotem

Wesołych Świąt Wielkanocnych,  
chwili zadumy  
nad wiosennym cudem zmartwychwstania,  
smacznej tradycyjnej święconki  
i mokrego dyngusa  
życzą

*Marek Ciastoń*  
Marek Ciastoń

Przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach

*Roman Ptak*  
Roman Ptak

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomicze

## GAZETA NIEPOŁOMICKA

[www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu)

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomicze

Redakcja: ul. Zamkowa 5, 32-005 Niepołomicze

tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: [gazeta@niepolomice.eu](mailto:gazeta@niepolomice.eu)

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Katarzyna Wojtas

Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,

tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca,

ponadto zastrzega sobie prawo do skracania

artykułów, opatrywania ich własnym tytułem

i korespondencji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

[www.leyko.pl](http://www.leyko.pl)

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia

Prasy Lokalnej.

# Inwestujemy w najmłodszych mieszkańców i pomagamy ich rodzicom

Liczba mieszkańców gminy Niepołomice rośnie. Odpowiada za to migracja oraz przyrost naturalny. Dość powiedzieć, że mieszka u nas około 380 dzieci poniżej 12. miesiąca życia. Po zakończeniu okresu niezbędnej opieki nad nowo narodzonym dzieckiem część mam chce wrócić na rynek pracy. A to wiąże się z koniecznością znalezienia opieki dla najmłodszych.

- Od sześciu lat Gmina Niepołomice dopłaca do pobytu każdego dziecka w prywatnych żłobkach 100 złotych miesięcznie.
- W 2019 roku kwota ta wzrośnie do 200 złotych.
- Pracujemy nad uruchomieniem publicznego miejsca opieki nad dziećmi od 1. do 3. roku życia i przedszkola w Woli Batorskiej.

Jedni rodzice korzystają z pomocy najbliższych, niektórzy z prywatnej opieki, a inni chcą, aby ich pociechy rozwijały się w żłobku. A stosunkowo mała ilość miejsc w żłobkach jest problemem, z którym wielu rodzinom przychodzi się zmierzyć.

Chcemy ułatwić mieszkańcom łączenie życia rodzinnego z zawodowym. To wymaga poszerzenia oferty żłobków. W 2013 roku Rada Miejska podjęła decyzję o stułotowej dopłacie do każdego dziecka w żłobku na terenie gminy Niepołomice, bez względu na ilość godzin, jakie spędzi ono pod opieką placówki. Tylko w 2018 roku gmina Niepołomice dopłaciła ponad 100 tys. zł do trzech prywatnych żłobków i 3 niepublicznych klubów malucha.

Podczas sesji 27 marca 2019 roku radni poparli moją propozycję, aby podwoić tę kwotę. Firmy prowadzące żłobki na terenie gminy otrzymają dotację celową w wysokości 200 złotych na każde dziecko objęte opieką, a 75 procent tej kwoty ma być przeznaczone na obniżenie opłaty, jaką ponoszą rodzice.

Jednak chcąc zapewnić opiekę jeszcze większej liczbie dzieci, których rodzice zgłoszą takie zapotrzebowanie, konieczne jest uruchomienie publicznej placówki, która będzie sprawować opiekę nad najmłodszymi. A to wiąże się z dużymi kosztami i mnóstwem pracy.

## Poszukiwania lokalu

Od pewnego czasu rozglądamy się za odpowiednim lokalem. Pierwszym pomysłem było wybudowanie nowego obiektu w Woli Zabierzowskiej, przy szkole podstawowej, w której od 2014 roku działa klub malucha Pod Bocusiem. Chcieliśmy zrealizować tę inwestycję przy pomocy państwowych pieniędzy z programu Maluch+. Niestety środki oferowane przez rząd były niemal dwukrotnie niższe, niż wnioskowaliśmy. Zamiast 600 tysięcy, otrzymaliśmy promesę na 320 tysięcy, a za tyle pieniędzy nie sposób postawić budynku żłobka. Później rozpatrywaliśmy możliwość odkupienia od prywatnego właściciela niedokończonego budynku, który miał być żłobkiem. Koszty tych rozwiązań wykraczały daleko poza nasze możliwości.

## Efekty uboczne reformy edukacji

Wprowadzona w ekspresowym tempie reforma edukacji postawiła przed samorządami ekstremalnie trudne zadanie zapewnienia odpowiednich warunków do nauki naszym dzieciom. Na szczęście jeszcze przed jej wpro-



dzeniem podjęliśmy decyzję o budowie nowej szkoły podstawowej na Jazach, co spowodowało, że trochę luźniej jest w szkołach podstawowych w mieście. Ale szkoły podstawowe muszą pomieścić teraz klasy siódme i ósme, co powoduje konieczność rozbudowy kilku szkół. W tym roku zaczynamy dużą, wartą prawie 4,5 mln zł, inwestycję w szkole podstawowej w Zakrzowie, gdzie dobudujemy pięć klas lekcyjnych i salę gimnastyczną. Podobne rozbudowy będą nas czekały w innych podstawówkach. Reforma spowodowała również dodatkowe roczniki w naszej szkole średniej. Z przykrością, ale musiałem wypowiedzieć umowę najmu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która od prawie dwudziestu lat miała swoją siedzibę przy ul. 3 Maja. Zajmowane przez ARMiR pomieszczenia są niezbędne, abyśmy

mogli przyjąć młodzież do liceum i uniknąć dwuzmianowości. Stosowne prace adaptacyjne rozpoczną się pod koniec czerwca i mam nadzieję, że już 1 września licealiści zaczną się uczyć w nowych pomieszczeniach. To będą kolejne nerwowe wakacje i walka z czasem. Letnia przerwa to tylko dwa miesiące.

Reforma oświatowa skutkuje likwidacją gimnazjów. W Staniątkach, Podłężu i Niepołomicach obiekty zostaną przeznaczone na potrzeby szkół podstawowych, natomiast budynek w Woli Batorskiej już niedługo będzie pełnił inną funkcję. Chcemy jeszcze w tym roku przenieść tam przedszkole i dodatkowo uruchomić dwa oddziały klubu malucha dla dzieci od pierwszego do trzeciego roku życia.

### **Wola Batorska – co dalej z budynkiem gimnazjum?**

Obiekt gimnazjum w Woli Batorskiej jest dobrze skomunikowany. W tym momencie powstaje przy nim plac Park&Ride wraz z wygodnym punktem przesiadkowym. Rodzicom nie grozi utknięcie w porannych korkach. Jednak dostosowanie byłego gimnazjum do przyjęcia dzieci od 1. roku życia wymaga dużego remontu. Co wiąże się z takim remontem, wie chyba każdy, kto remontował używany dom.



Nawet pomimo tego, że obiekt jest w stosunkowo dobrym stanie technicznym, to przy okazji tak głębokiej przebudowy pojawiają się niespodziewane trudności. Przygotowanie projektu przebudowy zajęło kilka miesięcy. Zakres robót przewiduje wzmocnienia konstrukcyjne, wymianę sieci energetycznej, demontaż urządzeń dla starszych uczniów i przystosowanie obiektu do potrzeb najmłodszych. Aby obiekt wyposażony był w kuchnię i jej odpowiednie zaplecze, będziemy musieli wyburzyć budynek sportowy LKS Batory, a w jego miejscu dobudowany zostanie nowy moduł. W czę-

ści parteru będzie on pełnił funkcję, o których pisałem. Poddasze natomiast oddane zostanie sportowcom. W maju ogłosimy przetarg na wykonawcę robót, które w najlepszym przypadku potrwać około pół roku. Mam nadzieję, że pod koniec roku będziemy mogli przenieść przedszkole, które dzisiaj działa w budynku SP w Woli Batorskiej, oraz uruchomić gminny punkt dla najmłodszych, gdzie znajdzie się miejsce dla 50 dzieciaków.

### **ROMAN PTAK**

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomiche

## Przerwa w Budżecie Obywatelskim

**Marta Makowska**

Referat Promocji i Kultury

**Za nami cztery edycje Budżetu Obywatelskiego w Niepołomicach, z których trzy zrealizowaliśmy, a nad jedną właśnie pracujemy. W tym roku czeka nas przerwa w naborze i praca nad nowymi zasadami.**

Sejm przyjął ustawę wprowadzającą zmiany odnośnie budżetu obywatelskiego. Ustawa wprowadza obowiązkowość budżetu obywatelskiego dla miasta na prawach powiatu. Jeżeli gmina zdecydowała się na BO, to musi stosować zasady ustawowe.

Opinia prawna, którą uzyskaliśmy w trakcie pracy nad Budżetem Obywatelskim wyjaśniła nam niektóre zagadnienia, stawiając nas jednocześnie przed wyzwaniem zmiany Regulaminu i dostosowania go do Ustawy.

W nowym Budżecie Obywatelskim będziemy musieli przede wszystkim zmierzyć się ze sposobem głosowania. W ustawie jest mowa o głosowaniu bez-

pośrednim, a zatem nie ma możliwości głosowania przez Internet ani listownie. Karty do głosowania powinny być wydawane na miejscu, bez możliwości wcześniejszego ich wydrukowania. To rozwiązanie, z którym trudno nam się zgodzić. W ubiegłych latach głosowanie internetowe cieszyło się takim samym zainteresowaniem jak papierowe. Dlatego w tym roku przyglądamy się innym miastom podobnym do nas.

Zgodnie z obecnymi rozporządzeniami za ustalenie wymagań formalnych, zasad i modyfikacji w Budżecie Obywatelskim jest odpowiedzialna Rada Gminy. Oznacza to pracę z radnymi nad nowym Regulaminem Budżetu Oby-

watelskiego i załącznikami, którymi są formularz zgłoszeniowy, karty oceny. Do tej pory praca ta spoczywała na Radzie Programowej BO.

Wnioski nie będą mogłyby być znacząco modyfikowane. Nie będzie możliwości przesunięcia kosztów, wprowadzania istotnych zmian na etapie realizacji. Nie ma też możliwości nie zrealizowania projektów.

Jednym z ważniejszych punktów, jest również wiek głosujących, który musi być rozpatrzone przez Radę Gminy. W opinii prawnika „koniczny jest próg kompetencji”, który zezwala zagłosować każdemu posiadającemu zdolności do czynności prawnych, a takimi osobami niestety nie są 16-latkowie. Dlatego sugerowane jest podwyższenie wieku głosowania do 18. roku życia.

Czy rezygnujemy z Budżetu Obywatelskiego? Nie! Będziemy pracować w tym roku nad takimi rozwiązaniami, które pozwolą nam w kwietniu 2020 zrobić kolejny nabór do BO.

## TESTUJEMY AUTO NA PRĄD

**Joanna Musiał**

Od 5 marca po naszej gminie jeździ samochód elektryczny Renault ZOE. Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach otrzymał go na miesięczne testy jako nagrodę w ogólnopolskim konkursie Eco-Miasto.

Uroczyste ogłoszenie laureatów konkursu miało miejsce pod koniec września 2018 roku w Warszawie podczas Konferencji Innowacyjne Eco-Miasto. Organizatorzy konkursu docenili polskie miasta najbardziej zaangażowane w zrównoważony rozwój i przeciwdziałanie zmianom klimatu. Gmina Niepołomice została laureatem w kategorii Mobilność zrównoważona. Jury doceniło u nas stale rozwijaną infrastrukturę transportu autobusowego i szynowego składającą się na spójną koncepcję intermodalności transportu publicznego, określona w planie działań w ramach projektu REGIOMOB.

Z zeroemisyjnego samochodu elektrycznego korzystają obecnie pracownicy Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa UMiG w Niepołomicach. Pojazd służy do wyjazdów terenowych.



## SPOTKANIE REGIO-MOB

**Przemysław Kocur**

Postępy we wdrażaniu planu działań są głównym tematem dwudniowego spotkania partnerów projektu Regio-Mob, które odbywało się w Niepołomicach w dniach 14–15 marca. Partnerzy mieli okazję przedstawić to, co zostało zrobione na ich terenie. Po prezentacjach i krótkiej dyskusji przyszedł czas na wizytę studyjną.

Uczestnicy spotkania odwiedzili miejsca objęte polskim planem działań. Były to wybrane miejsca, gdzie prowadzone są prace budowlane: zjazd z autostrady w Podłężu, nowy węzeł przesiadkowy w Niepołomicach, a także parkingi w systemie P&R w Niepołomicach, Podłężu. Te inwestycje obejmują budowę nowych obiektów służących poprawie system transportu publicznego nie tylko w gminie Niepołomice, jako że są one częścią obszerniejszego Planu Mobilności dla Województwa Małopolskiego.

Projekt Regio-Mob jest współfinansowany ze środków programu INTERREG Unii Europejskiej.

# Rewitalizacja otoczenia Kopca Grunwaldzkiego

**Joanna Musiał**

Referat Promocji i Kultury

Ruszył drugi etap prac przy modernizacji Kopca Grunwaldzkiego w Niepołomicach. Inwestycję wykonuje firma Royal Play Łukasz Piotrowski, wyłoniona w ramach przetargu. Koszt przedsięwzięcia to 205 720 zł.

Zadanie nosi nazwę Zagospodarowanie otoczenia Kopca Grunwaldzkiego w Niepołomicach i podzielono je na dwa etapy.

Przypomnijmy, w pierwszej części robót, prowadzonych pod koniec ubiegłego roku, zmodernizowano sam kopiec. Koszt inwestycji wyniósł ponad 96 tys. zł, a wykonawcą prac była wyłoniona w ramach przetargu Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa RUSTYKAL z Krakowa.

Obecnie trwa zagospodarowanie obszaru wokół Kopca Grunwaldzkiego. Wszystko po to, by stworzyć teren przyjazny dla mieszkańców – miejsce spotkań, relaksu i odpoczynku.

Zagospodarowanie obszaru zielenią polegać będzie na posadzeniu krzewów żywopłotowych, obsadzeniu kwietników krzewami róż szlachetnych i wykonaniu trawników dywanowych. Powstaną też alejki spacerowe, a istniejący plac zabaw będzie zmodernizowany. Dzieci będą mogły skorzystać z dodatkowych zabawek: element do wspinania, huśtawka „bocianie gniazdo”, system drążków – wszystko ułożone na bezpiecznej nawierzchni. Pojawią się też elementy małej architektury – ławki, kosze na śmieci, tablica informacyjna.

W miejsce zdemontowanego ogrodzenia powstanie nowe z paneli powlekanych. Rozbudowany będzie też monitoring.

Termin zakończenia tej części inwestycji zaplanowano na koniec maja 2019.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane z Unii Europejskiej w wysokości około 63% kwoty netto. Środki na realizację zadania pozyskaliśmy przy współudziale Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego.



# Izba Regionalna zyska nowe oblicze

**Joanna Musiał**

Referat Promocji i Kultury

W marcu rozpoczęła się przebudowa Izby Regionalnej. Budynek poddany jest gruntownej rewitalizacji.

Wykonawcą inwestycji jest firma Budmet z Krakowa, wyłoniona w ramach przetargu. Koszt przedsięwzięcia noszącego nazwę Renowacja Izby Regionalnej to niemal 700 tys. zł. Uzyskaliśmy na ten cel 170 tys. zł dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Projekt przebudowy uzyskał akceptację Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie. Budynek nie zmieni swojej formy architektonicznej. Nie zmieni się również jego powierzchnia (184 m kw.). Przedłużony będzie jedynie okap przybudówki od strony ul. 3 Maja. Planowana inwestycja jest zgod-

na z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a sposób i układ zagospodarowania działki będą takie, jak dotychczas.

W pierwszej kolejności prowadzone są roboty wyburzeniowe oraz te związane z wykonaniem izolacji pionowej i poziomej istniejących fundamentów. W obiekcie wymienione zostaną drzwi, okna i wrota główne. Podłogi będą wykonane z drewna świerkowego oraz płyt gresowych. Odnowimy elewację budynku.

Finalnie budynek nadal będzie pełnił funkcję izby regionalnej i będzie miał charakter muzealny, ale w obiekcie swoje miejsce znajdą także toalety publiczne, w tym dla osób niepełnosprawnych. Wejście do budynku zaprojektowano tak, by ułatwić dostęp osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich.

Planowany termin zakończenia inwestycji to 30 sierpnia 2019 roku.

# Nowe dowody osobiste

**Marek Bartoszek**

Referat Promocji i Kultury

Od poniedziałku, 4 marca możemy złożyć wniosek o nowy dowód osobisty. E-dowód usprawni dostęp do wielu usług publicznych. E-dowód to dowód osobisty posiadający dodatkową warstwę elektroniczną. Z zewnątrz jest bardzo podobny do dotychczasowego dokumentu. Warto wiedzieć, że e-dowód będzie pełnił wszystkie dotychczasowe funkcje tradycyjnego dowodu. Nadal będziemy nim potwierdzać naszą tożsamość i obywatelstwo. Szybko jednak znajdziemy małe różnice. Na awersie dokumentu prócz naszych danych pojawi się dodatkowy numer (CAN), który w formie kodu kreskowego będzie dostępny na rewersie nowego dowodu.

Numer CAN będzie niezbędny do skorzystania z elektronicznych funkcji e-dowodu. Dodatkowo stanowi również dodatkową ochronę dokumentu, aby osoba niepowołana nie odczytała zdalnie danych zapisanych w dokumencie.

## Dodatkowe funkcje e-dowodu

E-dowód będzie zawierał informacje w tak zwanym profilu osobistym. Jest to zestaw naszych danych zawierających imię (imiona), nazwisko, obywatelstwo, numer PESEL oraz datę i miejsce urodzenia.

W nowym dowodzie będziemy mogli zapisać zaawansowany podpis elektroniczny, pozwalający nam na logowanie się do portali administracji publicznej (np.

ePUAP), a także potwierdzać swoją obecność w określonym miejscu i czasie. Posiadanie nowego dowodu usprawni nam także podróże, będzie on bowiem umożliwiał korzystanie z automatycznych bramek granicznych np. na lotniskach.

Nową usługą będzie również możliwość czasowego zawieszenia certyfikatów w warstwie elektronicznej dowodu. Jeśli przez kilka dni nie będziemy pewni, gdzie zostawiliśmy dowód, ale mamy nadzieję na jego odnalezienie, możemy maksymalnie na 14 dni zawiesić jego ważność. Po znalezieniu dokumentu musimy pamiętać o jego odwieszeniu i wówczas e-dowód nadal będzie ważny. Jeśli nie znajdziemy dokumentu w ciągu 14 dni bądź zapomniemy w tym czasie go odwieść, konieczne będzie wyrobienie nowego. Jeśli natomiast nasz nowy dowód zostanie skradziony, wystarczy ten fakt zgłosić na policji, dodatkowe zgłoszenie w urzędzie nie będzie już konieczne.

## Czy muszę wymienić mój ważny dowód?

Wymiana dotychczasowego dokumentu przed upływem terminu jego ważności nie jest konieczna. Z drugiej strony każdy z nas ma prawo do złożenia wniosku o zmianę dokumentu na e-dowód. Wówczas musimy złożyć wniosek, który nie wiąże się z żadną odpłatnością.

Wszystkie dodatkowe informacje, w tym, jak korzystać z e-dowodu, można znaleźć na stronie internetowej [www.edowod.gov.pl](http://www.edowod.gov.pl).

# Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

**Stanisław Wojtas**

Referat Promocji i Kultury

1 marca uczestniczyliśmy w niepołomickich uroczystościach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Tradycyjnie, po mszy św., spod kościoła parafialnego, przez Rynek, pod pomnik w Parku Miejskim przeszliśmy z pocztami sztandarowymi jednostek strażackich, szkół i organizacji gminnych wraz z uczestnikami uroczystości niosącymi portrety Żołnierzy Niezłomnych.

Przed pomnikiem wartę honorową postawili żołnierze ze Stowarzyszenia Kawalerii Ochotniczej im. Krakowskiej Brygady Kawalerii. Po odśpiewaniu

hymnu Polski wysłuchaliśmy pokrótce historię powstania tego święta, po zbyt długim czasie milczenia o tamtych trudnych czasach, o ludziach i bohaterach, którzy walczyli i oddawali swe życie za Ojczyznę niepodległą, już w latach powojennych okresu komunistycznego.

Napis na pomniku – Zginęli, abyśmy mogli żyć – najlepiej oddaje sens ich tragicznych losów. Wiązanki kwiatów i zapalone znicze złożyły pod pomnikiem władze miasta i gminy oraz klanie delegacji.

Na zakończenie uroczystości mogliśmy zobaczyć film *Oblawa* w kinie Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa.

## WITAMY W NIEPOŁOMICACH!

**Przemysław Kocur**

Jedni mieszkają tu od pokoleń, drudzy od niedawna, a jeszcze inni zatrzymują się u nas tylko na chwilę. Niektórzy przeprowadzili się z sąsiednich miast, inni przybyli z daleka. Mamy różne poglądy, doświadczenia, pomysły i ambicje, ale łączą nas: otwartość, wzajemny szacunek i zapał w realizacji celów. Właśnie dla osób, które rozważają zamieszkanie w gminie Niepołomice, albo właśnie się wprowadzają, przygotowaliśmy specjalną publikację zatytułowaną Witamy w Niepołomicach.

Jest ona dostępna w formie poręcznej broszury zawierające dwie wersje językowe: angielską i ukraińską. Można ją ponadto pobrać jako e-book ze strony [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu). Przygotowaliśmy także polską wersję poradnika, która jest dostępna w formie cyfrowej na stronie internetowej gminy.

## POCZTA POLSKA W ZABIERZOWIE BOCHEŃSKIM

**Joanna Musiał**

Mieszkańcy Zabierzowa Bocheńskiego mogą od 18 marca korzystać z usług Poczty Polskiej w nowej placówce.

Obiekt mieści się w gminnym budynku, w którym przed kilku laty funkcjonowała filia urzędu pocztowego Niepołomice, a także – do 2016 roku – agencja pocztowa. W tym samym obiekcie funkcjonują też: dom kultury, biblioteka i ochotnicza straż pożarna. Pomieszczenie poczty ma powierzchnię 39 m kw. i zostało wyremontowane. Gmina Niepołomice zmodernizowała podjazd do placówki, by ułatwić dostęp osobom niepełnosprawnym.

Poczta w Zabierzowie Bocheńskim będzie czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00–15.00 oraz w piątki w godz. 13.00–20.00.

## KOLEJNY ETAP ASFALTOWANIA

**Joanna Musiał**

W drugim tygodniu marca rozpoczęło się asfaltowanie dróg w gminie Niepołomice. To roboty uzupełniające prowadzone przez firmę Prodim, wyłonioną w ramach przetargu. Koszt inwestycji to około 640 tys. zł. Efekty robót możemy już zobaczyć na drogach w Chobocie, Woli Zabierzowskiej, Woli Batorskiej i w Niepołomicach. Nowy asfalt pojawił się też w Zakrzowie.

Łącznie w tym etapie przedsięwzięcia wyremontowanych zostanie około 2 km dróg.

# Dofinansowanie sterylizacji i bezpłatne znakowanie zwierząt

**Małgorzata Miśkiewicz**

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa informuje o dwóch akcjach skierowanych do właścicieli zwierząt, którzy są zameldowani na terenie gminy Niepołomice. Obie związane są z realizacją Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobieganiu bezdomności zwierząt:

## 1. Dofinansowanie zabiegu sterylizacji suk i kotek

Właściciele zwierząt mogą uzyskać dofinansowanie standardowego zabiegu sterylizacji suki lub kotki, w wysokości:

Sterylizacja suki:

dopłata Gminy – 150 zł do zabiegu suki o wadze do 10 kg – dopłata ze strony właściciela 150 zł,

dopłata Gminy – 180 zł do zabiegu suki o wadze do 30 kg – dopłata ze strony właściciela 180 zł,

dopłata Gminy – 240 zł do zabiegu suki o wadze powyżej 30 kg – dopłata ze strony właściciela 220 zł.

Sterylizacja kotki:

dopłata Gminy – 80 zł do zabiegu kotki – dopłata ze strony właściciela 100 zł.

Aby uzyskać dofinansowanie, należy wypełnić wniosek i przedłożyć go w Referacie Ochrony Środowiska i Rolnictwa, w pokoju nr 14 na II piętrze, pl. Zwycięstwa 13 w Niepołomicach.

Na stronie [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu) można pobrać regulamin akcji dofinansowania sterylizacji suk i kotek w 2019 r. oraz formularz wniosku.

## 2. Bezpłatne elektroniczne oznakowanie zwierzęcia wraz ze szczepieniem przeciwko wściekliźnie.

Właściciele zwierząt mogą bezpłatnie dokonać elektronicznego oznakowania

swojego pupila i wpisania go do międzynarodowej bazy danych Safe Animal. Elektroniczne oznakowanie może zostać przeprowadzone wraz ze szczepieniem przeciwko wściekliźnie.

Aby uzyskać dofinansowanie, należy wypełnić wniosek i przedłożyć go w Referacie Ochrony Środowiska i Rolnictwa, w pokoju nr 14 na II piętrze, pl. Zwycięstwa 13 w Niepołomicach. Formularz do pobrania na [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

Zabiegi wykonywane są w Przychodni weterynaryjnej DAN-VET przy ul. Mokrej 9 w Niepołomicach (po wcześniejszym ustaleniu terminu zabiegów).

Informację o prowadzonych akcjach można uzyskać pod numerem telefonu 12 250 94 01.



fot. pixabay.com

## Palisz suche liście i gałęzie? Lepiej tego nie rób

**Janusz Kaczmarczyk**

komendant Straży Miejskiej w Niepołomicach

Wiosna – cieplejsze dni sprawiły, że w całym regionie, w tym także na terenie miasta i gminy Niepołomice, zaczęły płonąć suche trawy. Barbarzyńskiej tradycji musiało stać się zadość. Ludzie hołdujący temu procederowi nie próżnują. Ale nie tylko na łąkach i nieużytkach. Również w przydomowych ogrodach ruszyły wiosenne porządki. Ich właściciele sprzątają na całego. Usuwają zeschniętą trawę, liście. Część osób wkłada je do specjalnie

oznakowanych worków przeznaczonych na odpady biodegradowalne. Niektórzy jednak decydują się na najprostszy znany im sposób – spalanie, a nie każdy ma do tego prawo. Zgodnie z nowelizacją regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Niepołomice dopuszcza się spalanie przez osoby prowadzące działalność rolniczą suchych pozostałości roślinnych tj. siana, słomy, uschniętych łodyg roślinnych (badyli) z zachowaniem szczególnej ostrożności i przepisów pożarowych. Czyli, podkreślmy jeszcze raz, tylko osoby prowadzące działalność rolniczą.

Jakie to są odpady biodegradowalne? Są to: odpady warzywne i owocowe, resztki jedzenia, skoszona trawa, liście, kwiaty, trociny, kora drzew. Te odpady są odbierane w oznakowanych workach w okresie od marca do listopada zgodnie z kalendarzem komunalnym. Natomiast gałęzie drzew i krzewów należy zdeponować w specjalnym kontenerze w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Niepołomicach na ul. Wodnej.

Osoby, które spalają odpady zielone, liście, gałęzie, muszą liczyć się z karami. Strażnik miejski może nałożyć mandat w kwocie do 500 złotych lub skierować sprawę do sądu.



List otwarty

Szanowny Panie Premierze,

w związku z nieprawdziwymi, krzywdzącymi słowami, jakie wypowiedział Pan Premier w dniu 7 marca 2019 r. w programie telewizji TVN 24, czujemy się w obowiązku sprostować Pańskie wypowiedzi. Jesteśmy przekonani, że sformułował je Pan Premier na podstawie nieprawdziwych informacji, przekazywanych przez ministra edukacji (słyszymy je bardzo często wypowiedziach publicznych Pani Minister Anny Zalewskiej).

**Z całą mocą oświadczamy, że samorządy nie oszczędzają na nauczycielach. Wręcz przeciwnie - dokładamy do subwencji i dotacji z budżetu państwa coraz większe kwoty ze środków własnych. Subwencja nie wystarcza nawet na wynagrodzenia**, a przecież są także inne koszty prowadzenia szkół. Nie jest też prawdą teza formułowana przez minister oświaty, że samorządy przestały inwestować w oświatę. W roku 2017 wydatki majątkowe gmin w oświacie wyniosły łącznie 2,2 mld zł, miast na prawach powiatu - 1,2 mld zł, powiatów 375 mln oraz województw 35 mln zł (łącznie samorządy poniosły wydatki majątkowe w wysokość 3,8 mld zł).

W bieżącym roku otrzymujemy codziennie informacje, że w coraz większej liczbie miast i gmin (w porównaniu z latami ubiegłymi) część oświatowa subwencji ogólnej nie wystarcza nawet na wynagrodzenia (na ich obecnym poziomie, nie mówiąc o zapowiadanych podwyżkach).

Poniżej przytaczamy kilka podstawowych danych, które pochodzą z roku 2017 ze źródeł rządowych - Ministerstwa Finansów (dla roku 2018 ostateczne dane nie są jeszcze publicznie dostępne).

W roku 2017 gminy wydały na edukację 34,5 mld zł, w tym tylko na wynagrodzenia z pochodnymi 23,0 mld zł, a otrzymana przez nie w 2017 roku subwencja oświatowa wyniosła zaledwie 19,9 mld zł.

W tym samym roku miasta na prawach powiatu wydały na edukację 22,3 mld zł, w tym na płace i pochodne 14,5 mld zł, podczas gdy otrzymana subwencja oświatowa wyniosła 13,75 mld zł.

Dopłata wszystkich samorządów do realizacji zadań z zakresu edukacji i wychowania (tylko tych finansowanych subwencją oświatową lub dotacją z budżetu państwa) w roku 2017 wyniosła aż 14,8 mld zł! Jak wynika ze wstępnych danych finansowych, w roku 2018 kwota tej dopłaty była o wiele wyższa.

W tej sytuacji, jeśli podtrzymuje Pan Premier tezę wypowiedzianą w wywiadzie dla telewizji TVN 24, że samorządy oszczędzają na nauczycielach, istnieje bardzo proste wyjście, by temu zapobiec. Niech Rząd zrealizuje nasz postulat, który sformułowaliśmy zdesperowani skalą niedofinansowania samorządom zadań oświatowych i **przejmie od nas wypłatę wynagrodzeń nauczycieli**.

Wówczas przekona się Pan Premier, jak bardzo zaniżona jest kwota, jaką otrzymują samorządy z budżetu państwa na realizację zadań oświatowych.

Jakość edukacji to przyszłość Polski, a samorządy terytorialne doskonale to rozumiejąc, inwestują w kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży. Ale nasze możliwości w tym zakresie już się wyczerpały. Do każdej, bowiem otrzymywanej z budżetu państwa złotówki na zadania oświatowe dokładamy dodatkowe 45 groszy, a skala tych dopłat dynamicznie wzrosła po wprowadzeniu w roku 2017 zmian w systemie oświaty.

Sądzymy, że niezbędna jest poważna debata na temat przyszłości edukacji w Polsce, z udziałem Pana Premiera, Ministra Finansów i Ministra Edukacji. Strona samorządowa jest gotowa w każdej chwili taką debatę podjąć.

Apelujemy, więc do Pana Premiera o wyznaczenie możliwie jak najszybszego terminu spotkania z ogólnopolskimi organizacjami jednostek samorządu terytorialnego.

W załączeniu zestawienia graficzne, obrazujące sytuację finansową w polskiej oświacie.



Zygmunt Frankiewicz  
Prezes Związku Miast Polskich

Warszawa, Poznań, Gliwice, 8 marca 2019 r.

# Komunikat Komisarza Wyborczego w Krakowie II

z 11 marca 2019 roku

**Informuję, że w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r., termin zgłaszania kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych upływa w dniu 26 kwietnia 2019 r. (piątek) w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach do godz. 15.00.**

Kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych zgłasza pełnomocnik wyborczy (lub osoba upoważniona przez pełnomocnika wyborczego tego komitetu wyborczego):

1. komitetu wyborczego partii politycznej, która w ostatnich wyborach do sejmiku województwa samodzielnie utworzyła komitet wyborczy, który uzyskał mandat lub mandaty w danym województwie lub w ostatnich wyborach do Sejmu samodzielnie utworzyła komitet wyborczy, który uzyskał mandat lub mandaty. Nie ma przy tym znaczenia, czy nazwa komitetu wyborczego jest taka sama, i czy nazwa partii politycznej uległa zmianie, pod warunkiem, że partia jest wpisana pod tym samym numerem do ewidencji partii politycznych;

2. koalicyjnego komitetu wyborczego koalicji partii politycznych, która w ostatnich wyborach do sejmiku województwa utworzyła w tym samym składzie koali-

cji koalicyjny komitet wyborczy, który uzyskał mandat lub mandaty w danym województwie lub w ostatnich wyborach do Sejmu utworzyła w tym samym składzie koalicji koalicyjny komitet wyborczy, który uzyskał mandat lub mandaty. Nie ma przy tym znaczenia, czy nazwa koalicyjnego komitetu wyborczego jest taka sama;

3. reprezentujący pozostałe komitety wyborcze utworzone w tych wyborach.

4. swoje kandydatury na członków obwodowych komisji wyborczych mogą zgłosić również wyborcy, będący w rejestrze wyborców województwa małopolskiego.

Sposób zgłaszania kandydatów określa uchwała NR 11/2019 PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie powoływania obwodowych komisji wyborczych w obwodach głosowania utworzonych w kraju, w wyborach do Sejmu Rzeczy-

pospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego.

Zgłoszenia kandydatów przyjmują urzędnicy wyborczy właściwi dla Gminy Niepołomice, za pośrednictwem Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach.

– w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach – w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek od godz. 8.00 do godz. 17.00

wtorek – czwartek od godz. 8.00 do godz. 16.00

piątek od godz. 8.00 do godz. 15.00

Komisarz Wyborczy w Krakowie II  
Wojciech Makiela

Zgłoszenia kandydatów można dokonywać na drukach, które można pobrać na stronie [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

Zgłoszenie do obwodowej komisji wyborczej przez komitet wyborczy – zał. nr 1

Zgłoszenie do obwodowej komisji wyborczej przez wyborcę – zał. nr 2

Na stronie urzędu znajduje się również link do uchwały NR 11/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie powoływania obwodowych komisji wyborczych.

## Dzień Kobiet w Ochmanowie

**Anna Morton**

koordynator Klubu Seniora w Ochmanowie

W Klubie Seniora w Ochmanowie nasze kochane seniorki świętowały Dzień Kobiet. Nasi panowie zachowali się jak prawdziwi dżentelmeni i choć sami nie mogli dotrzeć na spotkanie, to przesłali paniom piękne kwiaty i ciepłe życzenia. O resztę zadbała czuwająca nad klubem pani Zosia Włodarz, która ugościła wszystkich przepyszną sałatką domowej roboty. Do życzeń dołączyły się kochane przedszkolaki, zaskakując panie własnoręcznie zrobionymi kartami i kwiatami.

Klub Seniora w Ochmanowie działa dopiero od stycznia tego roku, ale już czuć wspa-

niałą atmosferę, jaka panuje wśród jego uczestników. Jest ciepło i serdecznie, a każdy, kto choć na chwilę wejdzie do klubu, jest przyjęty jak u babci w domu. Widać, że uczestnicy klubu lubią się i chętnie spędzają ze sobą czas. Są też bardzo kreatywni. Świętując dzień kobiet, jednocześnie robiono elementy do palmy wielkanocnej, a także znalazł się czas na chwilę wspomnień przy starych fotografiach przyniesionych przez uczestników z domów. Był to bardzo wzruszający moment.

Klub Seniora w Ochmanowie działa w każdy czwartek w godzinach od 16.00 do 19.00.

Wszystkich seniorów chcących dołączyć do naszej grupy serdecznie zapraszamy.

## Dzień Kobiet u emerytów

**Helena Pilch**

Koło nr 1 PZRIE w Niepołomicach

Dzień Kobiet członkowie Koła nr 1 PZEiR w Niepołomicach świętowali bardzo uroczystie. 8 marca w gościnnej sali Laboratorium Aktywności Społecznej spotkało się 65 osób.

Organizację imprezy przejęli panowie, były więc życzenia dla pań, każda otrzymała kwiaty, pojawił się też toast – *Sto lat!*

Oprócz świętowania rozmawiano także na codzienne tematy organizacyjne. Przewodnicząca Koła, Zdzisława Grochot, mówiła o terminach i miejscach spotkań poszczególnych kółek zain-

teresowań. Mówiono o wycieczkach turystycznych – w związku z rozpoczynającym się sezonem.

Poruszano również tematy ważne społecznie. Dyskutowano o zanieczyszczonym powietrzu, o emisji szkodliwych substancji i smogu.

Składamy serdeczne podziękowania dyrektor Biblioteki Publicznej w Niepołomicach Joannie Lebiest za użyczenie nam pomieszczeń biblioteki w Niepołomicach na spotkania koła nr 1 PZEiR.



# Oleńka – serce pełne muzyki

W listopadzie ubiegłego roku pożegnaliśmy prof. Aleksandrę Polak. W niedzielę 24 lutego br. Towarzystwo Miłośników Muzyki i Śpiewu im Stanisława Moniuszki w Niepołomicach, którego była założycielem i prezesem, dla uczczenia jej pamięci zorganizowało specjalny koncert zatytułowany Oleńka.

Koncert przygotowany został w formie muzycznych wspomnień dedykowanych śp. Aleksandrze Polak, które wybrzmiały w osiemnastu utworach zaprezentowanych przez jedenastu wykonawców – solistów i zespoły. Wystąpili: Renata Żelobowska-Orzechowska – fortepian, Zofia Wengrynowicz-Perun – mezzosopran, Monika Biederman-Pers – mezzosopran, Justyna Sasnal – harfa celtycka, Jerzy Sobeńko – fortepian, Jan Migala – baryton, Michał Walczyk – fortepian, Janusz Rojek – gitara akustyczna, śpiew, Chór Szkoły Muzycznej I stopnia w Niepołomicach pod dyrekcją Szczepana Tesarowicza, akompaniament Dariusz Sadzikowski, Miejski Chór Cantata pod dyrekcją prof. Bogusława Grzybka, Zespół Kameralny Pro Arte pod kierownictwem Zygmunta Golonki. W programie zabrzmiały utwory *Walc cis moll*, *Amazing Grace* czy *Fascination*, które należały do ulubionych utworów Pani Profesor. Nie zabrakło muzyki Chopina i Moniuszki. Usłyszeć można było wykonania instrumentalne, instrumentalno-wokalne i a capella. W sposób szczególny tego popołudnia wybrzmiała zaprezentowana w formie audio Pieśń Królowej Bony z opery Zygmunt August

Tadeusza Joteyko (wykonana przez Aleksandrę Polak), po której salę wypełniły gorące brawa.

Pani profesor kochała muzykę i nią żyła, z niej czerpała siły. Była barwna, jak barwna jest muzyka. I taki był również koncert obfitujący w brzmienia od klasycznego do rozrywkowego, od nostalgicznego do porywającego swoją dynamiką. Jedyne wazon pełen kwiatów, usytuowany tuż obok portretu, był biały, symbolizując w ten sposób naszą pamięć. Piękniał wraz z każdą kolejną różą dołączoną przez artystów przy ich muzycznym wspomnieniu. Muzyka tego popołudnia przeplatała się ze słowami i fotografiami prezentowanymi w formie multimedialnej, a prezentującymi życie i działalność Pani Profesor. Do wspomnień o tej niezwykle osobie pragnę dołączyć i te osobiste, które wypowiedziałem, będąc gospodarzem koncertu: Na Jagiellońskiej 9, w domu Państwa Aleksandry i Jana Polaków historia pisana była muzyką. Czulo się, że jest się w innym świecie. Tam wszystko było muzyką. Spotkać można było jeśli nie śpiewające, to grające dzieci, jeśli nie dzieci, to dorosłych. Na wszystko i wszystkich patrzyły powieszona na ścianie fotografie znanych kompozytorów: ukochany Moniuszko, Beethoven, Mozart, Chopin, a wśród nich zatrzymane w kadrze wspomnienia. Muzyka nawet nie milkła, gdy podawana była herbata i ciasteczka, bo także wtedy o niej się rozmawiało. W ten uroczy sposób Pani Profesor chciała zatrzymać czas, by móc jeszcze dłużej być z tymi, którzy w swoim sercu mają muzykę.

Program artystyczny zakończyła *Modlitwa* Bułata Okudźawy i *Kołyśnianka* do sł. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i muzyki Jana Małkiewicza. Swoimi refleksjami podzielili się m.in. burmistrz Roman Ptak oraz Przewodniczący Rady Miej-

skiej Marek Ciastoń. Podziękowania dla organizatorów i publiczności przekazali Jan i Andrzej Polakowie.

Zgromadzona publiczność, niekryjąca swojego wzruszenia, nagrodziła wykonawców i realizatorów burzą oklasków. Pośród publiczności, która po brzegi wypełniła Salę Akustyczną, znaleźli się najbliżsi Pani Profesor – małżonek Jan Polak wraz z synem Andrzejem i rodziną, przyjaciele, członkowie Towarzystwa i jego sympatycy, a także czcigodny ks. prałat Stanisław Mika – proboszcz niepołomickiej parafii, Przewodniczący Rady Miasta Marek Ciastoń i Wiceprzewodniczący tejże Rady Andrzej Gaśłowski, radny powiatu wielickiego Jakub Paluch oraz prezesi instytucji i organizacji współpracujących z Towarzystwem.

Partnerami w realizacji byli: Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach oraz Kolejowe Towarzystwo Kultury z Krakowa, a patronatem objął Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak.

Za pomoc w organizacji koncertu serdecznie dziękujemy: Prezes Fundacji Zamek Królewski w Niepołomicach – Barbarze Ptak, prezesowi Kolejowego Towarzystwa Kultury w Krakowie Kazimierzowi Jaroszowi oraz dyrektorowi Domu Kultury Kolejjarza w Krakowie – Józefowi Bylicy, prezes Towarzystwa Śpiewaczego w Niepołomicach Annie Ptasznik, prezesowi Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej Januszowi Jagla, kierownikowi Szkoły Muzycznej I Stopnia w Niepołomicach Mirosławowi Stępniewi. Z serca dziękuję: wszystkim artystom, członkom Towarzystwa, którzy swą pracą i zaangażowaniem przyczynili się do realizacji koncertu, burmistrzowi Niepołomice za patronat oraz Miastu i Gminie Niepołomice za współfinansowanie wydarzenia. Na kolejny artystyczne wydarzenie zaplanowane na kwiecień, a zatytułowane *Zamyślenia pasyjne*, TMMiŚ zaprasza już dzisiaj.

**JANUSZ ROJEK**  
prezes TMMiŚ



fot. Janusz Jagla

# Duchowny Niezłomny

W pierwszą niedzielę marca parafia Opieki Najświętszej Maryi Panny w Zabierzowie Bocheńskim przeżywała ważne wydarzenie – wprowadzenie do kościoła relikwii błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

Uroczystej mszy św. przewodniczył ks. abp Józef Kowalczyk – nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup metropolita gnieźnieński i prymas Polski w latach 2010–2014. Eucharystię koncelebrował ks. Tadeusz Gerlach – wieloletni sekretarz i kapelan abpa Kowalczyka oraz ks. dr Piotr Studnicki – proboszcz parafii. Obecni byli księża z dekanatu niepołomickiego, poczty sztandarowe szkół oraz Ochotniczych Straży Pożarnych znajdujących się na terenie parafii, a także koło gospodyń z Woli Zabierzowskiej i dzieci w strojach regionalnych. O oprawę muzyczną eucharystii zadbała zabierzowska schola oraz parafialny Chór Bel Canto pod dyrygenturą Aleksandra Ostrowskiego.

Postaci bł. ks. Jerzego nie trzeba przedstawiać średniemu i starszemu pokoleniu. Dla młodszych przyda się

zapewne przypomnienie, że ks. Popiełuszko urodził się w 1947 r. na Białostocczyźnie. Był kapelanem związanym z Solidarnością i robotnikami. Podczas Mszy za Ojczyznę sprawowanych w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu publicznie krytykował nadużycia ówczesnej władzy. Potrafił gromadzić na sprawowanych przez siebie liturgiach w intencji ojczyzny ludzi różnych poglądów i przekonań. Ponadto – zgodnie z głoszoną przez siebie biblijną zasadą „zło dobrem zwyciężaj” – przestrzegał przed nienawiścią do drugiego człowieka. 19 października 1984 r. został porwany przez oficerów Służby Bezpieczeństwa. Po brutalnym pobiciu oprawcy wrzucili ofiarę do Wisły na tamie koło Włocławka. Został pochowany na placu przed kościołem św. Stanisława Kostki,

w którym pełnił posługę duszpasterską, a jego pogrzeb stał się manifestacją ciszy. Ks. Jerzy Popiełuszko został beatyfikowany 6 czerwca 2010 r. podczas mszy św. na placu Piłsudskiego w Warszawie. Obecnie trwa jego proces kanonizacyjny. W tym roku obchodzimy 35. rocznicę jego męczeńskiej śmierci.

Podczas homilii ks. arcybiskup Józef Kowalczyk przedstawił pokrótce życiorys błogosławionego polskiego duchownego. Zwrócił uwagę, iż może nie każdy jest powołany do kapłaństwa czy męczeństwa, jednak każdy z nas jest powołany do życia zgodnego z zasadami etyki. Po mszy świętej wierni zebrani na wspólnej modlitwie eucharystycznej mieli możliwość uczczenia relikwii błogosławionego męczennika.

Nie każdy wie, że 19 października – data wspomniana powyżej jako dzień porwania i męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki – został ogłoszony przez parlament jako Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych. To wyraz hołdu i uznania tych dla duchownych, którzy swoją postawą dawali świadectwo wierze w Chrystusa, ale też potrafili okazywać męstwo i nieugiętą postawę patriotyczną. Ks. Popiełuszko jest dzisiaj symbolem wielkiej odwagi i moralnego oporu przeciwko złu. Wielu wciąż pamięta jego postać.

**ALICJA WŁODARCZYK**  
uczestniczka uroczystości



## Występ podczas Dni Niepołomic 2019

**Marek Bartoszek**  
Referat Promocji i Kultury

Przed nami dwudzieste ósme Dni Niepołomic. Święto naszego miasta tradycyjnie potrwa 3 dni, od piątku 24 maja do niedzieli 26 maja 2019 r.

Podobnie jak w ubiegłych latach czekają na Państwa 3 sceny: w Parku Miejskim, na dziedzińcu Zamku Królewskiego oraz w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa. Możliwa jest również

organizacja wydarzeń w innych miejscach, wymaga to jednak uzgodnień z administratorami obiektów.

Już dzisiaj zapraszamy wszystkich zainteresowanych do aktywnego uczestnictwa przez zgłaszanie propozycji występów, turniejów, koncertów, zawodów sportowych, itp.

Priorytetowo traktowane będą zgłoszenia od mieszkańców gminy Niepołomice. Proponowane termin, czas i miejsce występu nie są wiążące dla or-

ganizatora i mogą ulec zmianie z uwagi na względy organizacyjne wydarzenia – XXVIII Dni Niepołomic.

Prosimy o zgłoszenia w nieprzekraczalnym terminie do 12 kwietnia 2019 r.

Formularz zapisu dostępny jest na: [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

Osoba kontaktowa w sprawie zgłoszeń: Marek Bartoszek, 12 250 94 50, [marek.bartoszek@niepolomice.eu](mailto:marek.bartoszek@niepolomice.eu)

Propozycje złożone po terminie mogą zostać nie uwzględnione w programie.

# Kwiat Niepodległości

## jubilerskie dzieło złotnika z Niepołomic

W 2018 roku Związek Rzemiosła Polskiego ogłosił konkurs Złoto i Srebro w Rzemiośle 2018, który ze względu na przypadające wówczas obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę miał nawiązywać do tego właśnie wydarzenia. Honorowy patronat objęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, natomiast zamknięcie konkursu i ogłoszenie jego wyników nastąpiło w październiku na prestiżowych targach Goldexpo w Warszawie.

Aby w konkursie wzięło udział jak najwięcej twórców, zdecydowano przeprowadzić go w dwóch kategoriach wiekowych; pierwszą tworzyli uczniowie szkół średnich, które w swoim profilu prowadzą nauczanie złotnictwa i jubilerstwa, natomiast drugą stanowili twórcy starsi, już prowadzący własną praktykę zawodową. Dla pierwszej gru-

py hasłem przewodnim był fragment z wiersza Czesława Janczarskiego Czerwień to miłość, Biel serce czyste, Piękne są nasze barwy ojczyste, drudzy zaś w swojej pracy przedstawić mieli ideę Niepodległa.

Nie umniejszając absolutnie wartości wszystkich zgłoszonych i ocenianych prac, z których każda zasługuje na szczególną uwagę ze względu na swą formę, zawartą myśl symboliczną, a wreszcie wysoką jakość realizacji, to powodem dumy dla Niepołomic powinien być fakt, że pierwsze miejsce w kategorii seniorów za pracę „Kwiat Niepodległości” otrzymał Grzegorz Tryjefaczka, mieszkający w Niepołomicach złotnik, na co dzień pracujący w rodzinnej firmie Aurarius w Krakowie.

Kwiat Niepodległości jest wspaniałym wisiosem, wykonanym ze srebra i złota. Grzegorz Tryjefaczka nadał mu formę kwiatu o rozchylonych pięciu płatkach – na nich widnieje ponad setka diamentów, co w efekcie daje wrażenie olśniewającej bieli. W centrum kwiatu złotnik umieścił piękny, przejrzyste czerwony rodolit, by cały klejnot przedstawiał sobą dwie barwy, tak ważne dla każdego Polaka. Aby barwy te były jeszcze bardziej widoczne i efektowne,

druga strona wisiora jest ażurowa, by nic nie przeszkadzało światłu rozjaśniać wprawione kamienie.

Projekty wisiora powstały w 2. połowie ubiegłego roku i wtedy też jego twórca przyjął, że klejnot musi być dosłownie niepowtarzalny, to zaś można było osiągnąć wyłącznie rękodzielniczym charakterem pracy. Każda część wisiora sporządzona została ręcznie – wypilowana z blachy srebrnej i złotej, następnie połączona z innymi, wyszlifowana i wypolerowana. Nie powstały zatem żadne formy, które pozwoliłyby wykonywać taki klejnot w dziesiątkach, setkach lub tysiącach egzemplarzy. Kwiat Niepodległości jest jedyny – i taki pozostanie, będąc jednocześnie dowodem wspaniałego kunsztu Grzegorza Tryjefaczki, złotnika z Niepołomic.

### MICHAŁ MYŚLIŃSKI

dr hab., historyk sztuki, od 2001 roku w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, od 2017 na stanowisku profesora. Autor książek oraz licznych artykułów poświęconych przede wszystkim zagadnieniom polskiego i krakowskiego złotnictwa XVIII-XX wieku. Od 2016 roku członek honorowy krakowskiego Cechu Złotników, Jubilerów i Zawodów Pokrewnych.



fot. Joanna Musiał

## Wernisaż wystawy Piękne i Bestie

### Krystyna Konopka

Muzeum Niepołomickie

W sobotę 9 marca w Zamku Królewskim w Niepołomicach odbył się wernisaż wystawy Izabeli Rybotyckiej Piękne i Bestie.

W salach Muzeum Niepołomickiego Izabela Rybotycka prezentuje prace, których wspólnym tematem jest kobieta, a towarzyszą jej: postać mężczyzny, zwierzęcia czy mitycznej figury. To wieloznaczny świat symboli inspirowany baśnią, mitem i opowieścią. Obrazy wprowadzają widza w sytuacje zagadkowe, pełne nieoczywistości, chwilami przewrotne, zachęcają do interpretacyjnej zabawy i prób odkrywania prawdziwej natury pięknych oraz ich tajemniczych towarzyszy.

Izabela Rybotycka – absolwentka Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i studiów

podyplomowych Akademia Dziedzictwa na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, stypendystka programów europejskich Tempus (Kent Institute of Art and Design, Wielka Brytania), CEPUS (Moholy-Nagy University of Art and Design, Budapeszt). Brała udział w kilkunastu wystawach; indywidualnych w Muzeum Ziemi Bieckiej, galerii MDK w Czechowicach-Dziedzicach, Kasztelu w Szymbarku, Lanckoronie oraz zbiorowych: Biennale Sztuki Projektowania w Bunkrze Sztuki w Krakowie, pokonkursowe wystawy plakatu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy

w Warszawie i inne. Jej twórczość obejmuje malarstwo, rysunek, fotografię, sztukę użytkową. Jako projektantka współpracowała z wydawnictwami i instytucjami kulturalnymi. Zawodowo zajmuje się również edukacją.

Wystawę oglądać można do 22 kwietnia 2019.

Serdecznie zapraszamy.



# Chciałam zapytać... Ale już Pani przeszło?

Marta Makowska

Referat Promocji i Kultury

**Kiedy spotykasz językoznawcę, wiedz, że rozmowa o rozmowie nie będzie łatwa – wiele użytych przez ciebie wyrazów obróci się przeciwko tobie. Summa summarum wyjdzie ci to jednak na dobre, a przysłuchująca się temu publiczność będzie zachwycona.**

Podczas marcowego Salonu Czwartkowego Akademii Dobrych Manier prof. Teresa Olearczyk gościła Jerzego Bralczyka, profesora nauk humanistycznych, specjalistę od mowy polskiej, cieszącego się autorytetem językoznawcę. Prawie dwugodzinnej rozmowie o języku, słowach, sposobach wyrażania się przysłuchiwało się około 150 osób. Profesor Bralczyk mówił, jak duże znaczenie mają słowa nie tylko te wypowiedziane, lecz także te napisane. Nasze mówienie przecięte jest przez filtry odpowiedniej artykulacji, zaangażowania w rozmowę, emocji, które nam towarzyszą. Odpowiednio wypowiedziane słowa zaczynają być fizycznie podobne do tego, co oznaczają, nabierają szczególnych cech. Jest różnica między słowem napisanym a wypowiedzianym, ale słowem pisanim próbujemy nadać różne cechy. Pogrubiamy

litery, podkreślamy, dodajemy emotikony. Coraz częściej wracamy do języka obrazkowego. W naszych rozmowach bardzo dobrze widać też, że nie lubimy brać odpowiedzialności za słowa. Dlatego ludzie mówią ostrożnie, używając „w pewnym sensie”, „może, ewentualnie” „będę się starał”. Trudnością jest dla nas powiedzenie „zrobię”, łatwiej jest powiedzieć „w sumie mógłbym zrobić”. Jesteśmy bardziej podejrzliwi w rozmowach. Bo czy nie zaczynamy się przyglądać mocniej osobie, która zapewnia nas, że mówi prawdę? Szczególnie jeżeli chodzi o osobę budującą swój wizerunek. We współczesnym świecie coraz mniej ważne jest, jaki jestem, istotne jest, jak jestem postrzegany. Dlatego nasze wy-

powiedzi są autoryzowane, sławne osobistości otaczają się coachami, specami od PR. Wizerunek, jak dobra marka, jest kreowany. Spotkanie z profesorem Bralczykiem pokazało jednak wyraźnie, że warto rozmawiać, próbować zrozumieć swojego rozmówcę, komunikować na wiele sposobów. To nas przybliży, być może nie jako naród, bo to trudne, ale w tych bliższych i dalszych relacjach.

Zapraszamy na kolejne Salony Czwartkowe Akademii Dobrych Manier. Następne spotkanie 16 maja 2019 r. z drem Henrykiem Emilem Olechnowiczem oraz 13 czerwca 2019 r. z Krzysztofem Zanussim.



fol. Marek Bartoszek

## Dobrze, jak kuchnia jest pełna!

Marta Makowska

Magdalena Porąbka

Dom Pełen Kultury

**Zdarza się w Domu Pełnym Kultury, że już od samego wejścia prowadzi cię nos. Niby nie chcesz, ale skręcasz zaraz za wejściem w prawo, później w lewo i już jesteś w kuchni. A tu od dłuższego czasu gotowali uczestnicy przedszkolnych warsztatów, dorośli, koło gospodyń, aż przyszedł czas na Pełną Kuchnię.**

Od miesiąca w Domu Pełnym Kultury gotujemy z Mariuszem Duchem. Jak jest szef kuchni, który ma zamiłowanie do śródziemnomorskiego gotowania, to jest naprawdę ciekawie. Na pierwszym spotkaniu uczyliśmy się, po jaką mąkę warto sięgać. Skosztowaliśmy zielonych i czarnych oliwek prosto z Grecji, rozsmakowaliśmy się w hiszpańskiej i greckiej oliwie. Z naszymi młodszymi kucharzami zrobiliśmy pyszne gazpacho, sałatkę podaną w towarzystwie wybornego gril-

lowanego sera Halloumi. Poznaliśmy kilka rodzajów soli. Zaskoczeniem była dla nas czarna sól wzbogacona aktywnym węglem oraz czarny czosnek – luksusowy produkt, który przyjechał specjalnie na nasze warsztaty z Hiszpanii. Próbowaliśmy focacci z rozmarynem. Jak na dobrych kucharzy przystało, wszystkiego kosztujemy, wszystko wachamy i oglądamy z każdej strony. Szef kuchni uczy nas, jak czytać etykiety produktów, żeby kupić zdrowe, pełnowartościowe produkty.

Wykonane na pierwszych warsztatach danie pobudziło kubki smakowe największych przeciwników czerwonej cebulki, sałaty rzymskiej, ogórka czy pomidora. Zjedliśmy wszystko! No może trochę oddaliśmy przychodzącym po swoich małych kucharzy rodzicom.

Warsztaty Pełna Kuchnia mają już komplet koneserów pysznej kuchni, ale od września będzie nowa grupa dla dzieci i dorosłych, do której już teraz serdecznie zapraszamy!



fol. Magdalena Porąbka

# Już 25 lat śpiewamy dla niepołomiczan... i nie tylko

Mija 25 lat, od kiedy chór Cantata zrodził się do życia i stawiał pierwsze kroki. Przeszliśmy długą i krętą drogę, od roku 1994, kiedy z inicjatywy ówczesnej prezes Towarzystwa Miłośników Muzyki i Śpiewu, Aleksandry Polak, powołany został do istnienia chór Cantata.

Oprócz sukcesów i pięknych chwil spotykały nas również trudy pracy i wyrzeczenia. Dla amatorskiego chóru nauka nut i zasad muzyki jest niejednokrotnie wielkim wyzwaniem, jednak nie poddajemy się, krok po kroku zmierzając do przodu. W wędrówce przez często nieznaną świat skomplikowanych partytur prowadzi nas, od początku działalności chóru, Bogusław Grzybek – krakowski dyrygent, muzyk i pedagog, a równocześnie organista Bazyliki Mariackiej.

W ciągu 25 lat w szeregach chóru stanęło wielu wspólnych ludzi w różnym wieku, reprezentujących różne profesje, których łączyła miłość do muzyki i chęć dzielenia się nią w różnych zakątkach świata. Nawiązało się wiele trwałych przyjaźni, które przewyciężają czas i dzielące kilometry. Niewątpliwie muzyka jest spoiwem łączącym ludzi bez względu na wszelkie bariery.

Repertuar chóru jest bardzo różnorodny i bogaty. Od muzyki polskiej różnych epok o charakterze religijnym, patriotycznym, a także ludowym, po dzieła znamienitych kompozytorów światowych takich jak: Mozart, Haendel, Bach, Vivaldi, Haydn i wielu innych. Występy chóru to przede wszystkim uczestnictwo w różnorodnych uroczystościach na terenie miasta i gminy Niepołomice, koncerty w licznych sanktuariach w Krakowie, w różnych miejscach od Bałtyku aż po Tatry, a także poza granicami kraju. Chór występował już w wielu stolicach Europy: Paryżu, Wiedniu, Rzymie, Pradze, Berlinie, Budapeszcie, Wilnie czy Bratysławie. Od 25 lat Cantata organizuje i bierze udział w cyklicznych koncertach chóralnych w Niepołomicach. Między innymi coroczne koncerty kolęd i pastorałek, występy patriotyczne, okolicznościowe, charytatywne. Współpracuje z chórami polskimi (Organum z Krakowa, Oktava



z Żagania, Gorce z Nowego Targu, Akord ze Swarzędza) i zagranicznymi (Arioso z Francji, Enköpings ze Szwecji, Mosaik z Austrii, La Settima Nota z Włoch, Chor96 z Niemiec, Sparni z Łotwy) – dlatego też organizuje liczne koncerty międzynarodowe. Rokrocznie Cantata pracuje nad swoim poziomem artystycznym i nowym repertuarem podczas prób odbywających się 2 razy w tygodniu oraz wyjazdowych warsztatach muzycznych, gdzie szlifuje swoje muzyczne dokonania. O poziomie chóru świadczą jego osiągnięcia. Najważniejsze z nich to:

Złota Struna w Małopolskim Konkursie Chórów – 1999 r., 2002 r., 2003 r., 2006 r., 2009 r., 2010 r., 2011 r., 2013 r., 2015 r.,

Udział w III Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym Varsovia Cantus – Warszawa 2007 r.

Udział w BALKAN FOLK FEST – Bułgaria 2010 r.

Udział w II Wrocławskim Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym VRATISLAVIA SACRA – Wrocław 2012 r.

I miejsce w konkursie Kolęd i Pastorałek w Miechowie – 2005 r., 2006 r., 2019 r.

Grand Prix w II Festiwalu Pieśni Maryjnych „Ave Maryja” w Osielcu – 2006 r.

Nagranie płyt: Cantate Dominum – 2003 r., Cantus Gloriosus – 2007 r. i Kolędy i Pastorałki – 2008 r.

Od 5 lat chór zaprasza do udziału w koncertach chóry dziecięce ze szkół podstawowych z M. i G. Niepołomice (chór Szkoły Muzycznej, Fletnia z Za-





krzowa, Nutki z Suchoraby), chcąc uwrażliwić młode pokolenie na piękno muzyki, zwłaszcza klasycznej. Cantatę cieszy każda szansa promowania kultury muzycznej, w szczególności poprzez organizowanie koncertów, które stało się już jej 25-letnią tradycją. Regularne wydarzenia kulturalne przyciągają nie tylko niepołomiczan, którzy chętnie przychodzą na spotkania z muzyką, brzmiącą na żywo w stylowych wnętrzach Zamku Królewskiego, lecz także słuchaczy z pobliskich miejscowości i miast. W tym roku chór Cantata został wyróżniony Perłą Powiatu Wielickiego w kategorii Kultura.

Zarząd, dyrygent i chórzyci chóru Cantata kierują gorące podziękowania do władz Miasta i Gminy Niepołomice, z burmistrzem Romanem Ptakiem na czele, jak również do prezes Fundacji Zamek Barbary Ptak i dyrektor Muzeum Niepołomickiego Marii Jaglarz za życzliwość, pomoc finansową i organizacyjną oraz dbałość o wszelkie potrzeby chóru. Słowa wdzięczności kierujemy również do naszych wiernych słuchaczy, z których serdecznością spotykamy się na koncertach, Honorowych Członków, Przyjaciół, Koleżanek i Kolegów z zaprzyjaźnionych chórów i zespołów.

**ANNA PTASZNIK**

prezes chóru, alt w chórze Cantata

# Niepołomice Biegają 5 lat



Kiedy zaczynałam biegać, od razu na swoje trasy wybrałam ścieżki Puszczy Niepołomickiej. Szybko okazało się, że jest to nie tylko moje ulubione miejsce, bo spotykałam tam bardzo wielu biegaczy. Nikogo z nich nie znałam. W tamtym właśnie czasie mąż podrzucił mi ogłoszenie, na które natknął się na Facebooku, że w najbliższą niedzielę ma się odbyć jakiś zorganizowany trening dla miejscowych amatorów biegania, który poprowadzić ma niejaki Ilya Markov. Hmm, kto to taki? Nie kojarzyłam go zupełnie... Jednego razu, gdy byłam w drodze na leśne bieganie, moją uwagę przykuły wybrzmiewające z radia wiadomości, gdzie właśnie mówiono o TYM Markovie: że biega, że propaguje dogtrekking, a tak w ogóle to jest rosyjskim chodźcą i tytułowanym sportowcem. A niech to! – pomyślałam sobie – przecież to on ma poprowadzić niedzielny trening. Poczulałam dreszczyk emocji...

Taka refleksja pojawiła mi się podczas Gali Szacunów, czyli uroczystości, zorganizowanej raz do roku przez Niepołomice Biegają w celu uhonorowania wszelkich osiągnięć sportowych i pozasportowych na rzecz całej naszej społeczności biegowej. Tegoroczna edycja Szacunów była wyjątkowa, bo zbiegła się z piątą rocznicą sformalizowania grupy, czyli założenia Stowarzyszenia Niepołomice Biegają. Świetny moment na podsumowania i przeprowadzenie małej podróży w czasie. Ponownie cofnęłam się w myślach do jesieni 2013 roku.

Już na pierwszym treningu pojawiło się sporo osób. Początkowo luźne spotkania stały się szybko cotygodnio-



wą normą. Wkrótce treningi biegowe zostały rozszerzone o ćwiczenia ogólnorozwojowe na sali gimnastycznej w miejscowej szkole podstawowej. Tym sposobem zaczęliśmy działać pod skrzydłami MKS Spartakus. Grupa rozrastała się, wciąż pojawiały się nowe twarze i było już pewne, że cała inicjatywa na pewno nie spełznie na niczym. Przyszedł więc czas na postawienie samodzielnych kroków. I tak oto na początku 2014 roku formalnie staliśmy się Stowarzyszeniem Niepo-





łomice Biegają. Również prywatnie czuliśmy, że zaczyna łączyć nas coś więcej niż tylko bieganie, a to przekładało się bardzo pozytywnie na naszą działalność. Dostaliśmy pierwsze dotacje, z których mogliśmy zakupić sprzęt do ćwiczeń, zaczęliśmy organizować też pierwsze kameralne imprezy biegowe w Puszczy Niepołomickiej oraz włączać się w życie gminy. I tak Stowarzyszenie NB wraz z MKS Spartakus zorganizowało bieg z okazji Dnia Niepodległości, potem bieg w ramach akcji Polska Biega przeprowadziło test Coopera, w Dni Niepołomic – nocny bieg z historią w tle, a także kilka akcji charytatywnych w ramach Szlachetnej Paczki. Z czasem powstał pomysł na bieg 4RestRun, który okazał się mieć w sobie spory potencjał i co roku ściągają wielu biegaczy z różnych części Polski. A jest to bieg trochę inny niż wszystkie, bo startują w nim czteroosobowe drużyny, czyli na sukces pracują wszyscy razem. Jednym słowem: W drużynie jest moc! Nasza grupa przekonała się o tym już nie raz.

Nie bez znaczenia jest to, że cała działalność Stowarzyszenia spotyka się z uznaniem i poparciem wśród mieszkańców i władz gminy, czego wyrazem jest spore wsparcie ze strony Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach oraz wielu firm działających na naszym terenie. Serdecznie dziękujemy!

Przez te ponad 5 lat zżyliśmy się ze sobą dość dobrze i oprócz tego, że na co dzień biegamy tu na miejscu, zaczęliśmy również uprawiać turystykę biegową. Mam na myśli wyjazdy w różne miejsca w kraju i za granicą, gdzie grupowo startujemy w upatrzonym biegu, ale przy okazji zwiedzamy wiele ciekawych miejsc. (A może jest na odwrót: zwiedzamy wiele ciekawych miejsc, a przy okazji biegamy). W tym momencie ciężko już zliczyć, gdzie odnotowaliśmy swoją obecność. Było Drezno, Jerozolima, Ateny, Bar-

celona, Czechy, Węgry, Toskania, Dalmacja oraz cała masa miejsc w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem gór. Pomysłów na kolejne wyjazdy jest równie sporo.

Ale, ale... żeby nie było, że tylko tak beztrudnie sobie biegamy. Czujne oko trenera jest skierowane na każdego z nas i wyczuwane na poprawność wykonywanych ćwiczeń i odpowiednie tempo biegowe. Efektem jest niejedno podium i puchar zdobyty przez przedstawicieli Niepołomice Biegają na imprezach wszelkiego typu. Nie mówiąc już o coraz to nowych życiówkach, zarówno na krótkich, jak i długich dystansach. Cieszy to i motywuje każdego z nas, pojawiają się kolejne cele i wyzwania.

Podczas podsumowania minionych lat nie tylko mnie powróciło bardzo wiele emocji i wspomnień. Myślę, że w niejednej głowie pojawiła się też refleksja, że wspólnie udało nam się stworzyć coś fajnego i wartościowego, wiele zdziałaliśmy i na pewno jeszcze wiele przed nami.

Kiedy sięgam pamięcią do początków Stowarzyszenia i robię przegląd czasu, który upłynął, widzę, że w moim życiu sporo się zmieniło, niektóre aktywności się pojawiły, a inne zniknęły. Bieganie stało się jednak stałym i bardzo mocnym punktem codzienności,

sposobem na odpoczynek, porządnym odciążeniem stresu, ośmiu godzin przy biurku, relaksem, a także metodą na przemierzenie wielu szlaków. Koleżanki i koledzy z Niepołomice Biegają to teraz moje naturalne środowisko, bo już nie tylko ze sobą trenujemy, lecz także spędzamy sporo wolnego czasu, co przekłada się na wspólną działalność w innych sferach życia. Wzajemnie się rozwijamy i zarażamy swoimi pasjami, a wszystko zwykle zaczyna się od kilku słów na leśnej ścieżce.

Niepołomice Biegają to grupa fajnych ludzi, która ciągle ewoluje i jest cały czas otwarta dla wszystkich. Ćwiczymy wspólnie w każdą środę o 19.30 na sali gimnastycznej w SP im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach i biegamy w niedziele o 9.00 po ścieżkach puszczy, startując z parkingu z przyrządami. Są jeszcze poranne treningi w piątki w Puszczy Niepołomickiej, a także joga dla biegaczy i siłownia dla członków Stowarzyszenia. Prawie każdy dzień zagospodarowany! Oczywiście niejednego z nas można spotkać o różnych porach dnia i w różnej liczebności na terenie całej puszczy. Zapraszamy na wspólne treningi!

**AGNIESZKA LISOWSKA-WOŚ**  
Stowarzyszenie Niepołomice Biegają



# Udany początek sezonu

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

46 medali podczas międzynarodowego turnieju Wroclavia Cup! To piękny początek sezonu startowego dla zawodników Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice-Kraków. W zmaganiach przeprowadzonych 9 marca we Wrocławiu wywalczyli 13 złotych, 14 srebrnych i 19 brązowych medali.

W zawodach startowało ponad 600 zawodników z Polski, Litwy i Ukrainy. Po raz pierwszy na tych zawodach rozegrano konkurencję kata drużynowego.

*Wroclavia Cup to pierwszy turniej w tym sezonie startowym. Po zimowej przerwie pomatu trzeba się rozruszać i wejść na odpowiednie tory. Pomimo dobrych wyników naszych zawodników, wyciągamy wnioski i zabieramy się do pracy – skomentował Michał Janusz, trener kadry dzieci w niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego. – Przed nami kilka turniejów sprawdzających, a celem na pierwsze półrocze jest przygotowanie kadry dzieci do startu w Pucharze Polski. – dodaje.*

Szczegółowe wyniki Wroclavia Cup połomice-Kraków: 2019 na stronie internetowej AKT Nie- <http://karatedo.krakow.pl>



## Najlepszy w I Turnieju PLKT

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Wiktor Staszak został zwycięzcą I Turnieju Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego. Zawody rozegrano 9 marca we Wrocławiu.

Zawodnik AKT w rundzie katei pokonał Damiana Falkowskiego z KK Pruszków. Następnie stoczył pojedynek z Dawidem Rojowskim (Kluczborski KK). Po bezpunktowej walce i dogrywce, przez wskazanie sędziów zwyciężył zawodnik z Kluczborka. W następnym starciu zawodnik AKT spotkał się z Adrianem Zwierzchowskim z Aleksandrowa Łódzkiego. Zwycięstwo Wiktora w tym pojedynku uplasowało go w pierwszej czwórce, gdzie zawodnicy wykonują dwa kata. Wysoko ocenione przez sędziów kata jitte, a następnie hangetsu utorowało Wiktora w drodze do finału.

Pojedynek o pierwsze miejsce karateka z niepołomickiej AKT stoczył z Piotrem Dzierżanowskim (KK Kobu Wrocław). W finale zawodnicy walczyli w trzech 1,5-minutowych pojedynkach. Wiktor zwyciężył w pierwszej walce. Świetny występ w drugim pojedynku, oceniony przez sędziów na ippon (8 punktów), przyniósł mu drugą wygraną i tym samym zwycięstwo w I Turnieju PLKT.

– Do pierwszego Turnieju Ligi postanowiłem podejść rozpoznawczo, by nie dać się ponieść emocjom. Etapy techniczne chciałem wykonywać wolniej, ale czytelnie, a w kumite badać i obserwować. Wiem, nad czym należy popracować i czekam na kolejne konfrontacje – przyznał Wiktor Staszak.

Gratulujemy udanego startu! II turniej PLKT odbędzie się 13 kwietnia w Warszawie.

## Mistrzostwa Polski Goshir Ryu

Arkadiusz Małek

Challenge Ju-Jitsu Sport Niepołomice

9 marca odbyły się Mistrzostwa Polski Goshir Ryu w Grapplingu. Dziesięcioosobowa drużyna z Challenge Ju-Jitsu Sport Niepołomice dzielnie reprezentowała swój klub na zawodach.

W mistrzostwach wzięło udział ok. 250 zawodników i zawodniczek. Każda kategoria wagowa była bardzo mocno obsadzona. Aby zdobyć medal, trzeba było wygrać co najmniej trzy walki z rzędu. Nie było to łatwe, biorąc pod uwagę fakt, że nie było podziału na wiek. Liczyła się tylko waga zawodników.

Zawodnicy Challenge stoczyli łącznie dwadzieścia osiem walk.

Złote medale oraz Mistrzostwo Polski zdobyli:

– Oliwia Długosz w kat. do 35 kg.

– Patrycja Nowak w kat. do 50 kg.

Srebrne medale oraz Wicemistrzostwo Polski zdobyli:

– Pola Szcześniak w kat. do 25 kg.

– Patrycja Kozub w kat. do 40 kg.

Czwarte miejsce wywalczył Dominik Jachymek. Swoje pierwsze walki wygrał również Aleksandra Kaliszka, Ksawery Zych, Oskar Zych. Wszystkim zawodnikom gratulujemy! Rodzicom dziękujemy za uczestnictwo oraz transport.

# Karatecy Kyokushin walczyli w Będzinie

## Justyna Krosta

zawodniczka Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin

**W sobotę 2 marca w Będzinie odbył się II Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin pod honorowym patronatem prezydenta miasta. W turnieju wystartowało 300 zawodników z około 30 klubów.**

Zawody odbywał się w konkurencji kata i kumite dzieci, młodzików, kadetów i juniorów. Niepołomicki Klub Karate Kyokushin reprezentowała ośmioosobowa reprezentacja: Oliwia Dobrzeńicka, Julia Stanecka, Julia Pietras, Kacper Krawczyk, Marcel Kaleta, Karol Blicharski, Łucja Blicharska i Justyna Krosta.

Niepołomiccy karatecy zdobyli 5 medali. Dwa złote, jeden srebrny i dwa brązowe. Na pierwszym miejscu stanął Karol Blicharski w kategorii kumite 7-8 lat, który zwyciężył cztery walki. Zdobył także trzecie miejsce w konkurencji kata dzieci 7-8 lat. Pierwsze miejsce zdobyła również Justyna Krosta w kategorii kumite 17-18 lat do 55 kg, wygrywając swoje walki w bardzo dobrym stylu. Na

drugim miejscu w konkurencji kumite dzieci do 40 kg stanęła Julia Stanecka, po wygraniu dwóch walk. Trzecie miejsce zdobyła Łucja Blicharska w kategorii kumite 7-8 lat, wygrywając aż trzy walki.

Gratulacje dla wszystkich zawodników. Jest to kolejne doświadczenie na następne starty. Szczególne gratulacje dla naszych mniej doświadczonych zawodników, którym nie można było odmówić ducha walki, ale zabrakło obycia i doświadcze-

nia w turniejach, by dostać się do strefy medalowej.

Podziękowania dla Wiesława Krosty, który przygotował zawodników na turniej oraz dla Jakuba Krosty, który prowadził rozgrzewkę zawodników przed walkami, a także asystował im podczas walk. Maciej Krawczyk – jak zwykle – pełnił funkcję fotografa. Za co serdecznie mu dziękujemy.

Więcej na: [www.kyokushin-niepolomice.pl](http://www.kyokushin-niepolomice.pl) oraz na Facebooku: Niepołomice Klub Karate Kyokushin.



## Kolejne medale dla kyokushin

### Justyna Krosta

zawodniczka Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin

**16 lutego w Wojniczu odbył się Turniej kwalifikacyjny do Mistrzostw Europy u21, Mistrzostw Świata w kat. OPEN w karate Shinkyokushin, a także Ogólnopolski turniej karate Shinkyokushin u18. Zawody odbywały się w kategorii kumite full-contact. Nasz klub reprezentowało dwoje zawodników Justyna Krosta oraz Kuba Krosta.**

Zdobyliśmy dwa medale. Justyna Krosta zdobyła I miejsce w kategorii kumite 2002-2001 -55 kg. Pierwszą walkę zwyciężyła przed czasem, drugą natomiast wygrała jednogłośnie po zaciętej dogrywce. Justyna zdobyła również tytuł Najlepszej zawodniczki turnieju.

Na drugim miejscu podium uplasował się Kuba Krosta w kategorii kumite u21 -65 kg. Finałową walkę przegrał po wyrównanej dogrywce z doświadczonym zawodnikiem, jednak stoczył naprawdę mocny i zacięty pojedynek. Warto wspomnieć, że były to pierwsze zawody Kuby po 6 latach przerwy w uprawianiu tej dyscypliny. Wcze-

śniej startował jako zawodnik w boksie czy K-1. Mimo tak dużej przerwy poradził sobie naprawdę znakomicie, dał z siebie wszystko i postawił wysoko poprzeczkę swojemu przeciwnikowi.

Turniej uważamy za bardzo udany. Podziękowania dla trenera Wiesława Krosty, który przygotował zawodników do turnieju, a na zawodach wspierał, sekundował i udzielał ostatnich cennych wskazówek. Dziękujemy również kibicom, którzy pojechali z nami na turniej i dopingowali zawodników.

Więcej na:

Facebook: Niepołomice Klub Karate Kyokushin

Strona: [www.kyokushin-niepolomice.pl](http://www.kyokushin-niepolomice.pl)



## HALOWY PUCHAR POLSKI

### Joanna Wypiór

Polski Związek Jeździecki opublikował ostateczne wyniki Klasyfikacji Halowego Pucharu Polski 2018/2019 Dzieci I.

W pierwszej dziesiątce znalazły się trzy zawodniczki z KJK Pod Żubrem Niepołomice. W klasyfikacji prowadzi i z zerowym kontem wystartuje w Halowym Pucharze Polski Dzieci I – Daria Pietrzak, na 5/6 miejscu uplasowała się Marta Wypiór ze stratą tylko 1,125 pkt., a 7. miejsce wywalczyła Zuzanna Kuc, na której koncie jest zaledwie 1,5 pkt. karnego. Nasz zespół na finał Halowego Pucharu Polski do Leszna rusza jeszcze 27 marca. Życzymy udanych startów naszym amazonkom.

## NA CAVALIADZIE

### Joanna Wypiór

Młodziutka, zaledwie 12-letnia zawodniczka KJK Pod Żubrem Niepołomice – Daria Pietrzak – na swoim koniu o imieniu Monsun zajęła 3. miejsce w Finale Małej Rundy CAVALIADA Kraków CSI2\*, który odbył się w ostatni weekend w TAURON Arenie Kraków.

Potwierdziło to klasę i doskonałą formę naszej pary. Daria na swoim drugim koniu – Sonacie W, w drugiej fazie przejazdu uzyskała najlepszy czas wśród wszystkich startujących!

Niestety, przydarzyła się jedna pechowa zrzutka, ale Daria poprawiła wynik fantastycznym, bezbłędnym przejazdem na Monsunie.

Wielki sukces i piękne perspektywy na ten sezon. Gratulacje dla zawodniczki i trenerów!

## LIGA MFR W RADLINIE

### Arkadiusz Małek

16 marca w Radlinie odbyła się liga MFR. Niepołomice reprezentowały dwa kluby – Target Muaythai oraz Challenge Ju-Jitsu Sport. Przedstawiamy wyniki Ligi MFR.

**Soft Stick Fight:** Nadia Małek – I miejsce 47 kg, Oliwia Długosz – II miejsce 35 kg, Julia Kaliszka – III miejsce 25 kg

**Sumo Grappling:** Natalia Plichta – I miejsce 42 kg, Nadia Małek – I miejsce 47 kg, Patrycja Kozub – I miejsce 35 kg, Pola Szczesniak – I miejsce 25 kg, Oliwia Długosz – II miejsce 35 kg, Julia Kaliszka – II miejsce. 25 kg, Aleksandra Kaliszka – II miejsce 42 kg, Dominik Jachymek – II miejsce 40 kg

**Light Contact:** Oliwia Długosz – I miejsce 35 kg, Natalia Plichta – I miejsce 42 kg, Nadia Małek – II miejsce 47 kg, Patrycja Kozub – II miejsce 35 kg, Aleksandra Kaliszka – II miejsce 42 kg, Dominik Jachymek – II miejsce 47 kg

**Kick Light:** Aleksander Halkin – I miejsce 90 kg, I miejsce 100 kg, Kasprzyk Magdalena – II miejsce 70 kg.

Magda i Aleksander startowali w dużo wyższych kategoriach wagowych ze względu na wycofanie się przeciwników lub ich brak.

# Po zawodach w Michałowicach

### Joanna Wypiór

KJK Pod Żubrem

Marzec to w jeździectwie szczyt sezonu halowego. Tym razem zawodnicy wzięli udział w halowych ogólnopolskich zawodach dzieci i młodzieży i halowych zawodach regionalnych, które odbyły się w marcu w Michałowicach.

Zawodniczki wielokrotnie wyjeżdżały na rundę honorową. Doskonale spisały się w konkursach ściganych, ale również zajmowały czołowe pozycje w konkursach na styl jeźdźca.

Na tych zawodach swój bardzo udany debiut miała Marta Wypiór na klaczy Gina Royalty. Gratulujemy i z niecierpliwością czekamy na kolejne starty!

Najlepsze wyniki:

Marta Wypiór i Gina Royalty

3 miejsce – HZODiM, Grand Prix – N1

1 miejsce – HZODiM, konkurs dokładności DK – L

1 miejsce – HZODiM, konkurs dwufazowy DK – P

3 miejsce – HZODiM, konkurs na styl jeźdźca DK – P

Marta Wypiór i Hokey Pokey

2 miejsce – HZODiM, Grand Prix – N1

1 miejsce – HZODiM, konkurs na styl jeźdźca DK – N

3 miejsce – HZODiM, konkurs dwufazowy DK – N

6 miejsce – HZODiM, konkurs na styl jeźdźca DK – P

Zuzanna Kuc i Lulana van het Keizer-shof

3 miejsce – HZODiM, konkurs dwufazowy DK – P

3 miejsce – HZR, konkurs zwykły – N

4 miejsce – HZODiM, konkurs na styl jeźdźca DK – N

4 miejsce – HZODiM, konkurs dwufazowy DK – N

Wiktorija Styś i Oskar

3 miejsce – HZR, konkurs dwufazowy – P

10 miejsce – HZR, konkurs zwykły -P

## Piątki z Gońcem

### Stanisław Turecki

UKS Goniec Staniątki

Taki tytuł nosi cykl turniejów szachowych, który został finansowo wsparty przez Powiat Wielicki i Gminę Niepołomice. Turnieje odbywają się w Staniątkach. W ramach cyklu prowadzona jest klasyfikacja indywidualna i drużynowa na najlepszą szkołę i klub szachowy na terenie naszego powiatu. Szkoły mają w ten sposób doskonałą okazję poznać, którzy uczniowie będą ich reprezentować w drużynowych mistrzostwach gminy, powiatu, województwa i ewentualnie w finale krajowym.

W poszczególnych rocznikach prowadzą: w grupie „A” rocznik 2012 i młodsi – Milena Bednarczyk (Staniątki) oraz Jan Kumiega (Staniątki), w roczniku 2011 – Gabriela Bera (Staniątki) oraz Filip Wajda (Kłaj), w roczniku 2010 – Dorota Jankowicz (Szarów) oraz Aleksander Kucharski (Niepołomice-Podgrabie), w grupie „B” rocznik 2010 i młodsi – Eliza Uczciwek (Staniątki) oraz Franciszek Zaporowski (Siercza),

w roczniku 2009 – Natalia Dziża (Grodkowice) oraz Michał Misiuda (Staniątki), w roczniku 2008 – Weronika Niziołek (Staniątki) oraz Dawid Klejdysz (Kłaj), w roczniku 2007 i starsi – Gabriela Wilk (Wola Batorska) oraz Maciej Palich (Kłaj), w grupie „A” – Zuzanna Kozicka (Staniątki) oraz Jakub Micuła (Staniątki).

W rywalizacji drużynowej klubów, pod nieobecność MKS MOS Wieliczka, walka o pierwsze miejsce rozstrzygnię się pomiędzy klubami Goniec Staniątki i Lider Siercza, na razie zdecydowanie prowadzą szachiści ze Staniątek.

O wiele ciekawiej jest w klasyfikacji szkół, gdzie walka jest zacięta i będzie trwała pewnie do ostatniego turnieju. Na razie prowadzi SP Siercza – 15,0 pkt, a na dalszych miejscach plasują się: na drugim – SP Szarów 13,5 na trzecim – SP Kłaj 12,0, czwarte okupuje SP Podłęże 11,5 a piąte SP Wola Batorska 10.

Klasyfikacja drużynowa szkół jest prowizoryczna i wymaga uściślenia, co nastąpi podczas spotkania opiekunów w czasie trwania drugiego turnieju.

# Recytowali poezję religijną

7 marca w Woli Zabierzowskiej odbył się XIX Dekanalny Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej.

W uroczystym otwarciu kolejnej edycji konkursu wzięli udział: ksiądz prałat Stanisław Mika, dyrektor CK w Niepołomicach Małgorzata Gajda oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli Zabierzowskiej Marta Grochot.

Na zaproszenie do spotkania z poezją odpowiedziało 85 młodych recytatorów, którzy prezentowali wybrane wiersze przed komisjami złożonymi z aktorów, nauczycieli, duchownych i inni specjalistów. Zmagania były zacięte, a oto lista wyłonionych w nich laureatów:

klasy I – III

- **miejsce I:** Anna Bobowski – Staniątki;
- **miejsce II:** Magdalena Szewczyk – Podłęże;
- **miejsce III:** Jakub Antończyk – Zabierzów Bocheński oraz Jakub Ślęczek – Kłaj;
- **wyróżnienia** – Michał Grochot z Zagórza, Wojciech Micka z Woli Zabierzowskiej, Magdalena Pigoń ze Staniątek, Katarzyna Bulka oraz Natalia Małota z Niepołomic, Jakub Sopata z Podłęża, Emilia Sedorek, Zofia Mazurek oraz Piotr Zwolak z Niepołomic-Jazów.

klasy IV – VI

- **miejsce I:** Tomasz Mardosz-Lisak – Niepołomice;
- **miejsce II:** Antoni Grochot – Zagórze oraz Michał Buczek – Staniątki;
- **miejsce III:** Jan Mardosz-Lisak – Niepołomice oraz Lena Michalska – Niepołomice-Jazy;
- **wyróżnienia** – Wiktoria Pajdzik i Olaf Pajdzik z Woli Zabierzowskiej, Emilia Kołodziej z Niepołomic, Nikola Kosakowska z Niepołomic-Podgrabia, Kinga Węgrzyn – parafia w Grabiu, Michalina Lisowska z Podłęża oraz Natalsza Klejdysz z Kłaja.

klasy VII – VIII szkoły podstawowej oraz klasy III gimnazjalne:

- **miejsce I:** Magdalena Kowalska – Niepołomice;
- **miejsce II:** Maja Karpisz – Niepołomice-Jazy;
- **miejsce III:** Jakub Gaczoł – Staniątki;

• **wyróżnienia:** Natalia Czyż i Inga Krzyżanowska – Niepołomice-Jazy, Amelia Adamczyk i Rafał Iwański – Szarów oraz Amelia Laszczyk – Niepołomice-Podgrabia.

Szkoły ponadgimnazjalne:

- **miejsce I:** Joanna Krzyżanowska – Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach;
- **miejsce II:** Natalia Lasek – Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach;
- **miejsce III:** Natalia Firlit – parafia w Szarowie oraz Franciszek Baran – parafia w Zabierzowie Bocheńskim.
- **wyróżnienia:** Anna Pilch – parafia w Zabierzowie Bocheńskim oraz Gabriela Wąsik – Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowy dyplom oraz nagrody książkowe. Zdobywcy medalowych miejsc wzięli udział w Regionalnym Konkursie Poezji Religijnej, który Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców w Libiążu organizuje dla województw: małopolskiego i śląskiego. Przesłuchania konkursowe odbyły się następnego dnia, czyli 8 marca. Wśród zwycięzców znaleźli się:

z klas I – III:

Magdalena Szewczyk z Podłęża i Jakub Antończyk z Zabierzowa Bocheńskiego – miejsce III;

z klas IV – VI:

Tomasz Mardosz-Lisak z Niepołomic – miejsce III;

Jan Mardosz-Lisak z Niepołomic – wyróżnienie;

z klas VII – VIII i III gimnazjum:

Jakub Gaczoł ze Staniątek – wyróżnienie;

szkoły ponadgimnazjalne:  
Franciszek Baran z parafii w Zabierzowie Bocheńskim – miejsce I.

## Gratulacje!

XIX Dekanalny Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej został zorganizowany ze środków Szkoły Podstawowej w Woli Zabierzowskiej, która otrzymała na ten cel fundusze od Burmistrza Niepołomic, Centrum Kultury w Niepołomicach przekazanych za pośrednictwem Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej oraz ze środków parafii w Zabierzowie Bocheńskim.

Honorowy patronat nad konkursem objęli: dziekan Dekanatu Niepołomickiego, ksiądz prałat Stanisław Mika oraz Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, Roman Ptak. Organizację konkursu wsparli również właściciele kilku lokalnych firm. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy!

**MARIA BARAN**

współorganizator konkursu



# Wariacje z wieprzowiny

**Przemysław Kocur**

Referat Promocji i Kultury

**Taki był temat przewodni Turnieju na najlepszego ucznia w zawodzie kucharz, który odbył się 7 marca w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach. Wzięło w nim udział pięć osób.**

Konkurs odbył się pod patronatem Stowarzyszenia Małopolskich Kucharzy i Cukierników oraz Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. Składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Uczestników oceniała profesjonalna komisja w składzie: Tobiasz Dziura, szef kuchni w restauracji Cargo – Grupa Scandale, Michał Janas z hotelu Galaxy (ul. Gęsia w Krakowie) oraz Łukasz Grabowski z sali bankietowej Allegra w Gierczycach.

Jurorzy podkreślali wysoki poziom dań przygotowanych przez uczestników. Dowodem na to były ich oceny. Różnica punktowa między zdobywcą pierwszego a drugiego miejsca wynosiła zaledwie jeden punkt!

Zwyciężczynią konkursu została Patrycja Włodarczyk, która przygotowała polędwicę z sosem wiśniowym z dodatkiem wiśniówki, chips gryczany i ziemniaki w migdałach. Drugie miejsce zajął Jakub Płuchowski. Przygotowa-

wał on polędwicę sous vide, zapiekaną z pistacjami, purée z dyni, sos na bazie czerwonego wina z rozmarynem, jabłko w cydrze oraz jadalną watę. Otrzymał on ponadto nagrodę publiczności. Trzecie miejsce przypadło Michałowi Szewczykowi za roladę ze schabu z kaszą gryczaną, z grillowanymi i karmelizowanymi warzywami oraz musem chrzanowym.

W konkursie wzięli jeszcze udział Gabriela Szaruga i Izabela Wróbel.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a Patrycja dodatkowo voucher do wykorzystania w restauracji prowadzonej przez Cargo – Grupa Scandale. Puchar oraz nagrody rzeczowe otrzymają podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego.



fol. Joanna Mustat

## Działajmy razem Dzień Bezpiecznego Internetu 2019

**Jarosław Rusek Krzysztof Kruk**

nauczyciele w CKZIU, organizatorzy konkursu i inicjatywy DBI 2019 w CKZIU

28 lutego w naszej szkole odbył się Dzień Bezpiecznego Internetu 2019 pod tegorocznym hasłem: Działajmy razem. Konkurs pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice przeprowadzony został dla wszystkich chętnych uczniów Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.

Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku, a od 2005 roku również w naszym kraju. Jego głównym organizatorem jest Polskie Centrum Programu Safer Internet.

W Polsce jesteśmy jedną z 3977 szkół, które biorą udział w tegorocznej edycji DBI 2019. Dla porównania w ubiegłym

roku zgłoszonych inicjatyw było 3606, co ukazuje coroczny wzrost zainteresowania tematyką bezpiecznego korzystania z globalnej sieci.

Dzień Bezpiecznego Internetu to nie wyścig, ale wspólny cel, którym jest ciągle uświadamianie, jakim wspaniałym wynalazkiem jest Internet. Służy jako narzędzie rozrywki, samorozwoju i komunikacji między człowiekiem niezależnie od odległości, ale może być również niebezpieczny i w rezultacie doprowadzić do tragedii rodzinnych oraz przestępstw.

W tym roku przed przystąpieniem do rozwiązania testu w formie elektronicznej dotyczącego zagadnień bezpieczeństwa w sieci uczniowie wzięli udział w multimedialnej prelekcji dotyczącej zachowań użytkowników, sposobów obrony przed zagrożeniami oraz ter-

minów używanych w sieci. Najdłuższa wspólna wymiana zdań toczyła się wokół hejtu w sieci, jako sposobu wyrażania swojej opinii w sposób zazwyczaj bardzo agresywny i wulgarny.

Tegoroczny test w formie elektronicznej składał się z 51 pytań. Uczniowie musieli wykazać się nie tylko znajomością terminologii, lecz także znajomością zapobiegania i radzenia sobie z zagrożeniami czyhajacymi w globalnej sieci. Zwycięzcą konkursu został Kacper Wnęć z klasy Ib, rozwiązując test z wynikiem 82%. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 2. miejsce – Szymon Sołek, 3. miejsce – Krzysztof Lewik, 4. miejsce – Julia Korbut oraz 5. miejsce – Kacper Gluza.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom wiedzy oraz zapraszamy do udziału w kolejnym DBI 2020 również w lutym.

# Wyśpiewać marzenia

**Alicja Włodarczyk**

nauczycielka j. polskiego i j. włoskiego w SSP w Niepołomicach-Jazach

W sobotę 16 marca Centrum Serenada w Krakowie zamieniło się w lśniącą kolorami salę koncertową. Tutaj odbył się wielki Finał V Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Obcojęzycznej. Jedną z finalistek była Emilia Azierska – niepołomiczanka, uczennica VIII klasy Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder, która tym razem wykonała piękną, nastrojową piosenkę Laury Pausini *In assenza di te*, śpiewając w języku włoskim.

Celem nadrzędnym przyświecającym organizatorom – XXI Liceum Ogólnokształcącemu w Krakowie oraz Centrum Serenada – jest zachęcenie młodych ludzi do nauki języków obcych oraz do rozwijania ich talentów wokalnych. Nastoletni artyści ze szkół podstawowych oraz liceów prezentowali utwory w języku angielskim, hiszpańskim i włoskim, dbając nie tylko o naturalne piękno brzmienia tych języków, lecz także o ogólny wyraz artystyczny wyrażony między innymi nietuzinkową choreografią.

Emilia zajęła pierwsze miejsce w młodszej kategorii wiekowej – uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Na

szczególną uwagę zasługuje także fakt, iż została nagrodzona również za największą wrażliwość i osobowość sceniczną. Nagrody w konkursie były nie lada – wycieczka do Pragi dla dwóch osób, kurs językowy w szkole Profi-Lingua, tysiąc złotych oraz nagranie własnego singla w profesjonalnym studio nagrań. Jak widać – zwycięzcy konkursu rozwijać będą nie tylko kompetencje językowe, lecz także wokalne.

W jednym z wywiadów po uroczystej gali wręczania nagród Emilia wyznała, że marzy

o studiach muzycznych we Włoszech. Zwycięstwo w tym konkursie to z pewnością pierwszy krok do realizacji marzeń. Dziewczynka jest obdarzona wspaniałym głosem i słuchem – gra na pianinie i skrzypcach. Śpiewa w języku angielskim, hiszpańskim i od niedawna – także włoskim. Związana jest z Operą Krakowską, Teatrem Proscenium, a od kilku lat uczęszcza na lekcje wokalu do Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa. Swoim zaangażowaniem i postawą pokazuje, że o marzenia warto walczyć i małymi krokami je realizować. Trzymamy kciuki!



## Bal karnawałowy z absolwentami przedszkola

**Beata Witkowska**

nauczyciel PS w Podłężu

Tegoroczny piętnasty już bal karnawałowy z absolwentami Przedszkola Samorządowego im. św. Kingi w Podłężu odbył się we wtorek 5 marca w sali Domu Kultury Inspiro. Patronat honorowy nad balem objął Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice. Uroczystość połączona była ze świętem patronki naszego przedszkola.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonali dyrektor Szkoły Podstawowej w Podłężu, Hanna Surdy oraz gość specjalny, konsul węgierski, Peter Kertesz. Wśród zaproszonych gości był również dyrektor Wydziału Edukacji Niepołomiczkiej Wiesław Bobowski. Gości powitała dyrektor przedszkola Danuta Gąska. Przy dźwiękach fanfar wprowadzono na

scenę proporzec przedszkola i odśpiewano hymn przedszkolny. Z tej okazji grupa Słoneczka przygotowała i wystąpiła w inscenizacji legendy *Pierścień św. Kingi*. Główną częścią imprezy była zabawa karnawałowa, którą poprowadził DJ Robert. Dzieci przebrały w różne kolorowe i bajkowe stroje brały udział w konkursach i zabawach tanecznych. Wszystkim towarzyszyła radość, śmiech i aktywność, a cały bal przebiegał w miłej i serdecznej atmosferze. Dostarczył wszystkim niezapomnianych wrażeń. W czasie przerw w zabawie dzieci odpoczywały przy słodkim poczęstunku – ostatecznych paczkach i chruście. Każdy z uczestników balu otrzymał paczkę ze słodyczkami.

Kolejny bal karnawałowy już za rok.

## Gimnastyka ważna rzecz

**Anna Paluch**

wychowawczyni grupy Wesołe Misie i współautorka innowacji pn. Gimnastyka ważna rzecz, a dla nas zabawą jest

*Gimnastyka ważna rzecz, a dla nas zabawą jest* – brzmi dewiza najmłodszych w Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Niepołomicach. Zdrowe nawyki, przeciwdziałanie wadom postawy, czerpanie radości płynące z ruchu – to temat innowacji pedagogicznej realizowanej w Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Niepołomicach od lutego.

W ramach tej innowacji w grupach Wesołych Misiów i Promyczków prowadzone są przez nauczycielki przedszkola zajęcia gimnastyczne z elementami gimnastyki korekcyjnej. Dzieci z tych

grup zostały przebadane przez lekarza specjalistę pod kątem wad postawy, a o wynikach badań poinformowano rodziców.

Na wiosnę zaplanowano również gry i zabawy w ogrodzie. Przedszkolaki i ich rodzice poznają zasady gry w Ringo. Będą też zawody sportowe. Zakończenie innowacji przewidziano na czerwiec 2021 r. Wtedy grupy Wesołe Misie i Promyczki kończyć będą swoją przygodę z przedszkolem.

Mamy nadzieję, że we współpracy z rodzicami nasze działania przyczynią się do ukształtowania świadomej, aktywnej postawy, a gra w Ringo będzie ciekawą i radosną alternatywą na spędzanie wolnego czasu dzieci z rodzicami.

# W krainie niepołomickich legend i baśni

**Justyna Bielec, Magdalena Kosińska, Michał Golonka**

nauczyciele w SP w Woli Batorskiej

Mała ojczyzna to skrawek ziemi, który jest nam szczególnie bliski. Może być nim rodzinna wieś, dom czy ukochany rejon. To do niego chętnie wracamy, tam czujemy się szczęśliwi. Chcemy zatrzymać wspomnienia, zasłyszane opowieści, które – zmieszane z fantazją – tworzą historie, chętnie potem przez nas powtarzane.

Pamięć o lokalnych legendach i baśniach osnutych wokół Niepołomic jest dla nas szczególnie ważna, bo silnie wią-

że się z patriotyzmem, który można wyrażać na różne sposoby.

7 marca uczniowie z klas IVa, IVb, Vc i VI Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej wzięli udział w spotkaniu z Zofią Wiśniewską, której Niepołomice i okoliczne wsie są szczególnie bliskie. Pani Zofia jest autorką wielu legend, podań i baśni. Znajdziemy w nich odwołania do opowieści ludowych, które do dziś można usłyszeć w wielu domach. Jedną z najbardziej znanych pozycji pisarki jest Żubrowe uroczysko. Perypetie wędrującego po domach króla Kazimierza, zamilowania Zygmunta Starego do łowów, dzieje

dziewczyny, która swoim celnym strzałem wzbudza podziw, to tylko niektóre historie, które możemy poznać, sięgając po tę pozycję. W czasie spotkania autorka opowiedziała nie tylko o swojej twórczości, lecz także chętnie dzieliła się warsztatem pracy pisarskiej. Uczniowie zadawali wiele pytań, a pod koniec mieli możliwość otrzymania autografu.

Każdy wie, jak ważna jest pamięć o elementach naszej tradycji i kultury. Czas spędzony z Zofią Wiśniewską uświadomił nam fakt, że pasje można rozwijać przez całe życie. Jesteśmy wdzięczni, że owiane tajemnicą legendy i historie dały nam się nam poznać na nowo.

## Nasze odnowione przedszkole

**Małgorzata Wolińska**

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 3 w Niepołomicach

Punkt przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Krakowskiej 14 w Niepołomicach lśni nowym blaskiem. Jeszcze w czasie ferii został odnowiony i odświeżony. Salę przedszkolną udało się pomalować, wymienić oświetlenie, położyć nowe tapety, nową tablicę magnetyczną, wstawić nowe meble! Tak szybkie wykonanie koniecznego już od dawna odświeżenia okazało się możliwe dzięki szczególnemu zaangażowaniu pracowników szkoły oraz rodziców przedszkolaków.

Ależ to była niespodzianka dla naszych najmłodszych! Wchodzili po fe-

riach do odnowionej sali i otwierali buzie z wrażenia.

– *To jest nasze nowe przedszkole!* – chwalili się kolegom ze starszych klas. – *Mamy nowy, zielony dywanik, nowe szafki, nowe zabawki, nową panią Kingę...*

Pani Kinga jest u nas od grudnia i serdecznie ją witamy w naszym gronie! Razem z panią Sabinką witają codziennie z radością wszystkie przedszkolaki i już nie mogą się doczekać naszych nowych podopiecznych. Zapraszamy do nas serdecznie!

Teraz planujemy już odnowienie w czasie wakacji następnych sal w naszej szkole. Dziękujemy serdecznie wszystkim, dzięki którym możemy cieszyć się tymi zmianami w naszym przedszkolu!



## Konkurs na bajkę rozstrzygnięty

**Justyna Bielec**

nauczyciel języka polskiego w SP w Woli Batorskiej

Bajki mają wiele zalet: kołyszają do snu, budują więzi rodzinne, są doskonałym sposobem na nudę i... cudownym lekiem, który może uleczyć smutek.

Funkcja terapeutyczna tego gatunku jest znana od dawna, dlatego też chętnie wykorzystuje się go do pracy nie tylko z najmłodszymi, lecz także

ludźmi starszymi. Bo któż z nas nie lubi bajek? Wybrani uczniowie z klasy Va Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej wzięli udział w konkursie literackim dla szkół z powiatu wielickiego – Pomiędzy smutkiem a radością, czyli podróż przez emocje – który został zorganizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wieliczce. Tematem było napisanie bajki o emocjach – z uwzględnieniem podstawowych kryteriów jej budowy.

Miło nam poinformować, że uczeń naszej szkoły – Jakub Kopeć (Va) zdobył w tym konkursie wyróżnienie! Jego bajka, której bohaterem jest smutny lisek, pokazuje szeroką gamę emocji, a czyta się ją jednym tchem.

Jakubowi serdecznie gratulujemy i życzymy, by jego talent nadal się rozwijał. Uroczyste wręczenie nagród i pamiątkowych dyplomów odbyło się w czasie posiedzenia Rady Powiatu Wielickiego.





# Wspólnie dbajmy o czystsze powietrze!

■ Dodatek do Gazety Niepołomickiej – kwiecień 2019



**NIEPOŁOMICE**  
**2019**

Wyrwij z gazety  
i zachowaj!

# Od Burmistrza

## Szanowni Państwo,

Jak wiele samorządów w Polsce, Gmina Niepołomice walczy ze smogiem. Jeszcze kilka lat temu nie uświadamialiśmy sobie, jak poważny to problem. Teraz pojawia się wiele opracowań i rzetelnych badań naukowych dobitnie wykazujących, jaki jest stan faktyczny, ale również – a może przede wszystkim – co się z tym wiąże.

Myślę, że wiele osób nie dowierza w to wszystko, uważając, że media przesadzają. Dlaczego? Gdyby do wszystkich dotarło, jakie spustoszenia w naszym świecie i naszych organizmach wywołują pyły i toksyczne związki w powietrzu, nie czekając na żadne regulacje odgórne, sami wymienilibyśmy piece i ocieplili domy, mając świadomość, że w dłuższej perspektywie jest to bardziej ekonomiczne niż późniejsze nakłady na lekarzy.

Czy gmina Niepołomice to jedna z najbardziej zanieczyszczonych gmin w Polsce? Z takimi rankingami można polemizować. Trzeba sobie uświadomić, że pojawiły się w nich gminy, których władze zaczęły już działać w tej sprawie i zamontowały u siebie stacje badawcze. W większości gmin takich urządzeń nie ma, dlatego też przy braku danych trudno stwierdzić, że u nich jest kiepsko.

Niemniej jednak nie ma co zamykać oczu na problem. Jakość powietrza jest zła. Dotyczy to głównie miesięcy zimowych. Dla osób, które nie dowierzają własnym zmysłom, dowodów dostarczają czujniki. Wyraźnie wskazują korelację między sezonem zimowym a drastycznym pogorszeniem się jakości powietrza. Powiem więcej – wyraźnie widać, kiedy jest zimniejszy dzień, ani nie patrząc na termometr, ani nie wychodząc na zewnątrz, a wyłącznie czytając wskazania czujników powietrza. Zimą głębszy oddech możemy złapać wyłącznie, kiedy powieje silny wiatr.



Tą publikacją chcemy dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców gminy Niepołomice. Przedstawić dane o stanie naszego powietrza. Pokazać, co samorząd robi w tej kwestii – a dzieje się całkiem sporo. Chcemy przekonać Państwa, że warto ocieplić dom, warto wymienić piec, żeby sytuacja zaczęła się poprawiać.

Chcemy też przekonać, że to, czy uda się zmniejszyć smog, zależy od każdego z nas. Tych, którzy nie wierzą, zapraszam tam, gdzie tylko jeden piec kopci. Każdy będzie mógł samodzielnie się przekonać, że potrafi on skutecznie zasmrodzić naprawdę dużą okolicę. Dlatego tak istotne jest, abyśmy do troski o jakość powietrza poczuli się wszyscy.

Roman Ptak  
burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice



Przydatne linki:



[www.powietrze.malopolska.pl/antysmogowa](http://www.powietrze.malopolska.pl/antysmogowa)

[www.malopolska.pl/dla-mieszkanca/srodowisko/antysmogoweabc](http://www.malopolska.pl/dla-mieszkanca/srodowisko/antysmogoweabc)

[www.bip.malopolska.pl/umwm,a,1283900,uchwala-nr-xxxii45217-sejmiku-województwa-malopolskiego-z-dnia-23-stycznia-2017-r-w-sprawie-wprowadze.html](http://www.bip.malopolska.pl/umwm,a,1283900,uchwala-nr-xxxii45217-sejmiku-województwa-malopolskiego-z-dnia-23-stycznia-2017-r-w-sprawie-wprowadze.html)

[www.powietrze.malopolska.pl/ekoprojekt#ekoprojekt](http://www.powietrze.malopolska.pl/ekoprojekt#ekoprojekt)

# Uchwała antysmogowa dla województwa małopolskiego

## Co jej wprowadzenie oznacza dla mnie jako mieszkańca?

**Uchwała antysmogowa dla województwa małopolskiego to ważny krok w walce o czyste powietrze w regionie.**

### OD 1 LIPCA 2017 R.

**na terenie województwa obowiązuje zakaz montowania kotłów i kominków, które nie spełniają norm ekoprojektu oraz zakaz spalania mułów i flotów węglowych w piecach.**

Oznacza to, że osoby, które budują nowy dom, przeprowadzają remont z wymianą kotła lub kominka albo wymieniają kocioł lub kominek na nowy (dotyczy to również tzw. ogrzewaczy pomieszczeń, pieców kaflowych czy popularnych „kóz”), są zobowiązane zainstalować nowoczesne urządzenie spełniające wymagania ekoprojektu.

Na wymianę starych kotłów mieszkańcy mają kilka lat.

### DO KOŃCA 2022 R.

należy wymienić kocioł na węgiel lub drewno, który nie spełnia żadnych norm emisyjnych. Obecnie istnieje możliwość skorzystania za pośrednictwem gmin z programów dofinansowania do wymiany kotłów z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego lub WFOŚiGW w Krakowie.

### OD 2023 R.

dopuszczone będzie używanie tylko kominków spełniających wymagania ekoprojektu lub kominków, których sprawność cieplna wynosi co najmniej 80%.

Kominki, które nie spełniają wymagań w zakresie ekoprojektu lub sprawności cieplnej na poziomie co najmniej 80%, od 2023 roku będą musiały zostać wyposażone w urządzenie redukujące emisję pyłu do poziomu zgodnego z wymaganiami ekoprojektu.

### DO KOŃCA 2026 R.

trzeba wymienić kotły, które spełniają przynajmniej podstawowe wymagania emisyjne, czyli posiadają klasę 3 lub klasę 4 we-



Foto: Headway / Unsplash

dług normy PN-EN 303-5:2012. Czas na wymianę jest więc dłuższy niż żywotność tych kotłów, którą ocenia się na 8–10 lat.

Kotły spełniające wymagania klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012, które były eksploatowane przed 1 lipca 2017 r., mogą być użytkowane do końca swojej żywotności.

### OD 1 LIPCA 2017 R.

**w województwie, a zatem i w gminie Niepołomice jest zakaz stosowania w piecach, kotłach, kominkach:**

- paliw, w których udział masowy węgla kamiennego lub węgla brunatnego o uziarnieniu 0-3 mm wynosi powyżej 15% (muły i floty węglowe),
- paliw zawierających biomasę o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20% (dotyczy drewna opałowego).

*Muły i floty węglowe to właściwie odpady węglowe, czyli drobny pył węglowy o ziarnach do 3 mm, który zawiera duże ilości wilgoci, popiołu i innych zanieczyszczeń, powodujących dużą emisję przy jego spalaniu. Zakaz spalania drewna i biomasy o wilgotności powyżej 20 proc. oznacza, że drewno przed spaleniem powinno być sezonowane – jego suszenie powinno trwać co najmniej dwa sezony. Suche drewno charakteryzuje się znacznie wyższą kalorycznością i niższą emisją zanieczyszczeń niż drzewo surowe.*



Kontrola przestrzegania wymagań uchwały będzie prowadzona przez uprawnione służby na podstawie udostępnianych przez użytkowników dokumentów – np. dokumentacji technicznej, instrukcji użytkowania, wyników badań, certyfikatów, które będą potwierdzać spełnienie wymaganych poziomów sprawności i emisji. Jeśli użytkownik nie będzie posiadał takich dokumentów, będzie domniemane, że instalacja nie spełnia wymagań uchwały. W przypadku naruszenia przepisów uchwały, mieszkaniec może być ukarany mandatem do 500 zł lub grzywną do 5000 zł.

# Co to jest ten cały smog i skąd się bierze?

■ Panuje wiele obiegowych opinii na temat pochodzenia smogu. Jak jest naprawdę?

Źródła emisji są dobrze zidentyfikowane. Głównym źródłem pyłu PM10 w powietrzu **jest emisja ze spalania w indywidualnych systemach grzewczych paliw stałych takich jak węgiel, drewno i biomasa**. Niska emisja odpowiada za większość zanieczyszczenia powietrza (około połowy pyłu zawieszonego PM2,5 i PM10 i niemal 90% benzopirenu).

Niewielki procent zanieczyszczenia generowany jest przez samochody, w tym przez te z silnikiem diesla i wyciętym filtrem cząstek stałych. Jednocześnie warto mieć świadomość, że w wielu ogłoszeniach o sprzedaży samochodów napędzanych silnikami diesla, informacja o wyciętym filtrze podawana jest jako atut pojazdu.

Zatem skoro smog głównie powodują piece na węgiel, jedynym rozwiązaniem problemu jest ich wymiana. Jeśli jednak z różnych powodów nie możemy zrezygnować ze stosowania takiego rodzaju paliwa, to zadbajmy przynajmniej o zmniejszenie emisji spalin poprzez kupowanie węgla dobrej jakości i odpowiednie jego spalanie.

Urząd Miasta wspólnie ze specjalistami z serwisu CzysteOgrzewanie.pl organizował pokazy palenia węglem techniką górnego spalania. Film prezentujący tę technikę dostępny jest na gminnym serwisie video – <https://vimeo.com/246400387>



**Samorządy wprowadziły różne programy pomocy osobom, które chciałyby wymienić piec na nowy. Piszemy o tym w dalszej części tej broszury.**

## Monitorujemy powietrze z WIOŚ

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w uzgodnieniu z niektórymi gminami montował stacje monitoringu powietrza. Nie wszystkie samorządy (w tym żadna inna gmina z powiatu wielickiego poza Niepołomicami) decydowały się na montaż takiego urządzenia na swoim terenie. Dzięki temu nie figurują w słynnym zestawieniu najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. Fakt znalezienia się na tej liście Krakowa czy Niepołomic pokazuje ich pozycję na tle pozostałych gmin, które zgodziły się na montaż stacji monitoringu. Nie musi to oznaczać, że sąsiednie gminy czy powiaty oddychają czystszy powietrzem.

Czy był to zatem dobry ruch? Ze wszech miar: tak!



Foto: Kevin Grieve / Unsplash

Dzięki pomiarom stacji WIOŚ mamy dokładną wiedzę o skali zjawiska. Metoda referencyjna (wagowa) wykorzystywana w stacji przy ul. 3 Maja – wbrew powszechnej opinii – potwierdza poprawę jakości powietrza w Niepołomicach. Wynika to z badania średniego stężenia zanieczyszczeń z dziewięciu miesięcy 2018 r.

## Czujniki Airly

Od stycznia 2017 r. za pośrednictwem platformy map.airly.eu mieszkańcy gminy mają możliwość bieżącego monitorowania stanu zanieczyszczenia powietrza – dzięki zamontowanym czujnikom jakości powietrza na obiektach użyteczności publicznej na terenie Niepołomic i w każdym sołectwie.

Nawet pobieżna analiza wskazań czujników Airly, zamontowanych przez gminę w 2017 r., wskazuje, że nie ma związku pomiędzy liczbą przedsiębiorstw a pogorszeniem jakości powietrza. Co więcej – na terenie Niepołomickiej Strefy Inwestycyjnej powietrze jest czystsze niż gdzie indziej. Jak to możliwe?

Przedsiębiorstwa działające w strefach inwestycyjnych to nowoczesne obiekty, których budowa wymaga spełnienia większej ilości bardziej restrykcyjnych norm, niż to ma miejsce w przypadku budowy domu jednorodzinnego. Te budynki w przeważającej większości są ogrzewane gazem i nie powodują emisji szkodliwych substancji. Na etapie realizacji inwestycji przeprowadzana jest ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, a następnie przedsiębiorstwo kontrolowane jest przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie (kontrola interwencyjne i systemowe).

# Skutki oddychania zanieczyszczonym powietrzem

Smog to jeden z najskuteczniejszych zabójców w naszym kraju.

W samej tylko Małopolsce z powodu chorób wywołanych smogiem umiera przedwcześnie ponad cztery tysiące osób rocznie.

Skutki oddychania smogiem najbardziej odczuwają dzieci, osoby cierpiące z powodu chorób układu krążenia i oddechowego, osoby starsze i kobiety w ciąży.



- ▶ Alzheimer
- ▶ niepokój,
- ▶ problemy z pamięcią i koncentracją;
- ▶ szybsze starzenie się układu nerwowego
- ▶ depresja

- ▶ zawał serca
- ▶ choroba niedokrwienna serca
- ▶ zaburzenia rytmu
- ▶ nadciśnienie tętnicze
- ▶ niewydolność

- ▶ problemy z oddychaniem
- ▶ podrażnienie oczu i gardła
- ▶ kaszel, katar
- ▶ zapalenie zatok

- ▶ astma
- ▶ częste infekcje dróg oddechowych
- ▶ przewlekła obturacyjna choroba płuc
- ▶ rak płuc

- ▶ bezpłodność
- ▶ przedwczesny poród
- ▶ obumarcie płodu
- ▶ zaburzony rozwój dzieci
- ▶ niższy iloraz inteligencji

Foto: Allen Taylor / Unsplash

# Dotacje na wymianę pieca

## Co należy zrobić, aby otrzymać dofinansowanie.

**Od kwietnia 2017 r. prowadzimy programy, które pozwalają dofinansować wymianę kotłów węglowych na gazowe w domach prywatnych. Udało nam się wymienić 200 pieców, a wciąż pozyskujemy nowe środki, o które można aplikować.**

Projekt skierowany jest do właścicieli gospodarstw domowych, ogrzewanych nieekologicznymi źródłami ciepła (piece węglowe) i chcą wymienić kotły na ekologiczne, gazowe piece centralnego ogrzewania, pompy ciepła lub kotły na biomasę (o parametrach emisji nie gorszych niż wyznaczone w unijnych rozporządzeniach w sprawie ekoprojektu).

### Jak wziąć udział w projekcie?

Należy wypełnić wniosek aplikacyjny (dostępny w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach, w Referacie Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej). Co ważne, nieruchomości musi mieć uregulowany status prawny.

Zgłoszone domy odwiedzą audytorzy energetyczni, którzy oszacują zapotrzebowanie energetyczne.

### Na jakie dofinansowanie można liczyć?

Maksymalna kwota dofinansowania nie może przekroczyć 7 tys. zł i jest podzielona na dwie składowe. Pierwszą jest koszt zakupu pieca zgodnego z przeprowadzonym audytem. W tym przypadku dofinansowanie może wynieść maksymalnie 6 tys. zł. Jeśli wymiana pieca wiązać się będzie z remontem instalacji wewnętrznej, na materiały i prace remontowe można otrzymać do 1 tys. zł dofinansowania.

Koszty te będą refundowane, co oznacza, że najpierw musimy zainwestować własne środki, a później, okazując faktury, otrzymamy zwrot poniesionych kosztów. Przedstawione wartości dofinansowania to stawki maksymalne. Ostateczna wartość zostanie ustalona na podstawie zaleceń audytora oraz na podstawie weryfikacji faktur.

### Co jeszcze warto wiedzieć?

Wizyty audytorów planowane są od połowy kwietnia. Po zakwalifikowaniu się do projektu zostaniemy zaproszeni do podpisania umowy. Dopiero wtedy będzie można rozpocząć prace.

Warunkiem koniecznym jest trwałe usunięcie kotła nieekologicznego oraz zgoda na przeprowadzenie kontroli danego gospodarstwa domowego pod groźbą utraty dofinansowania – wraz z odsetkami. Ponadto nie można przez następne 5 lat używać innego pieca niż ten zamontowany.

Regulamin i wzór umowy są zamieszczone na stronie [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

### Szczegółowe informacje

Referat Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej UMiG, pl. Zwycięstwa 13, pok. 11, 2 piętro, tel. 12 250 94 51/52/54

Zadanie współfinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 w ramach działania 4.4. Redukcja emisji zanieczyszczeń do powietrza.



#### SKŁADANIE WNIOSKÓW APLIKACYJNYCH: BEZTERMINOWO

Pamiętaj o wypisie z ksiąg wieczystych

#### WIZYTA AUDYTORA ENERGETYCZNEGO – OD POŁOWY KWIECIA

oszacowanie zapotrzebowania energetycznego

<150 kWh na 1 m<sup>2</sup>  
kwalifikacja do programu

≥ 150 kWh na 1 m<sup>2</sup>  
wymagana termomodernizacja

#### PODPISANIE UMOWY

określone parametry kotła, zakres zmian i remontów instalacji

REMONT INSTALACJI  
przeprowadzenie niezbędnych prac

ZAKUP PIECA  
przeróbka instalacji niepotrzebna

#### REFUNDACJA PONIESIONYCH WYDATKÓW

po złożeniu wniosku o refundację – do 30 dni

# Przeprowadziliśmy ponad tysiąc kontroli

Z komendantem Straży Miejskiej, Januszem Kaczmarczykiem rozmawialiśmy o prowadzonych kontrolach, środkami i narzędziami, jakimi dysponuje straż miejska, by wykryć nieprawidłowości przy ogrzewaniu domu.



## Ile straż miejska przeprowadziła kontroli?

Od września 2016 do dziś przeprowadziliśmy ponad tysiąc kontroli. To tak średnio ponad 300 rocznie. Podczas tych kontroli stwierdziliśmy 40 przypadków nieprawidłowości.

## Co możecie zrobić, kiedy okaże się, że faktycznie są nieprawidłowości?

Możemy nałożyć mandat karny w kwocie od 20 do 500 złotych, skierować sprawę do sądu lub pouczyć.

## 500 złotych to nie jest jakaś olbrzymia kara.

Wysokość ta jest podyktowana przepisami prawa. My nie mamy na nią wpływu. Ale możemy też pobrać próbkę popiołu, oddać ją do badania i kiedy wyniki wskażą, że w piecu, z którego była pobrana palono śmieciami, sąd może zasądzić nawet do 5000 złotych kary.

## Skąd wiadomo, że trzeba dany dom skontrolować?

Ze zgłoszeń mieszkańców, ale też z rutynowych objazdów. Kiedy widzimy, że nad jakimś domem unosi się gęsty dym, zaglądamy tam.

## Czy mieszkańcy mogą was nie wpuścić?

Nie, mają obowiązek nas wpuścić. Jeśli nie chcą, możemy wezwać policję i w ich asyście wchodzimy do domu.

## Po czym stwierdzacie, że występuje nieprawidłowość, po samym dymie?

Nie. Po pierwsze naocznie. Zaglądamy, czy są śmieci w komorze spalania? Można też zauważyć, że ktoś na złożonym węglu, czy drzewie ma wrzucone również jakieś inne materiały, którymi palić nie wolno. Jeśli nawet dookoła takich odpadów nie ma, a istnieje podejrzenie, że mogły być palone, pobieramy próbkę popiołu, wysyłamy ją do analizy i wyniki wskazują jednoznacznie.

## Kiedy znajdziecie już takie substancje, którymi w piecu palić nie można, a jednak się pali, czym się ludzie tłumaczą?

W przypadku odpadów komunalnych zwykle nie mają wytłumaczenia. Ale jeśli chodzi o płyty meblowe, płyty wiórowe, czy pomalowane drewno – tłumaczą się, że nie wiedzieli, że takimi materiałami nie mogli palić.

## Czy zdarzyło się, że ukaraliście kogoś mandatem, a po jakimś czasie wezwano was ponownie i znowu trzeba było nałożyć mandat?

Nie, tak nam się nigdy nie zdarzyło. Chociaż po jakimś czasie wracamy ze dwa-trzy razy, robimy rekontrole, ale nigdy się nie zdarzyło, żebyśmy musieli kogoś ukarać ponownie.

## Co zmieniła uchwała antysmogowa?

Już dziś nie można palić flotami i mułem (chodzi o rodzaj pyłu węglowego), a drewno przeznaczone do palenia powinno mieć poniżej 20% wilgotności. Do 1 stycznia 2023 roku trzeba będzie wymienić tzw. kopciuchy, czyli piece pozaklasowe. A z kolei do 1 stycznia 2027 roku, wszystkie piece klas 3 i 4.

## I sprawdzacie podczas kontroli, czy drewno ma odpowiednią wilgotność?

Tak, oczywiście. Mamy specjalny miernik – wilgotnościomierz – i łatwo możemy to stwierdzić.

## Są jednak takie domy, do których jesteście często wzywani, bo ludzie zgłaszają że nad nimi unosi się czarny, gryzący dym?

Mamy takie zgłoszenia. Są domy, do których jeździmy częściej, ale też wiemy, że ich właściciele posiadają piec pozaklasowy, tak zwany kopciuch, który jednak muszą wymienić do końca 2022 roku.

## Widzisz coś niepokojącego, reaguj!

Podjezwasz, że ktoś spala niedozwolone rzeczy, nie przechodź obojętnie. Zgłoś to Straży Miejskiej, tel. 12 281 02 04, tel. kom. 666 045 325



## **Przydatne adresy i telefony**

### **Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa**

pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice, pokój 14

tel. 12 250 94 01, 12 250 94 06

### **Referat Efektywności Energetycznej i Odpadów Komunalnych**

pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice, pokój nr 11

tel. 12 250 94 251, 12 1250 93 252, 12 250 94 54

### **Straż Miejska**

pl. Zwycięstwa 8, 32-005 Niepołomice

tel. 12 281 02 04, 666 045 325

godziny pracy: pn-pt 8:00-20:00



# Gawędy o malarstwie i poezji

**Agnieszka Grab**

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**15 lutego odbył się wernisaż wystawy Gawędy szeptem i pastelami, nietypowy, otwarciu wystawy towarzyszyło bowiem spotkanie poetycko-muzyczne.**

*Malowanie jest dla mnie pasją i sposobem na życie. Daje radość, spokój (choć bywa, że i niepokój)* – mówi Bożena Topór-Karpińska. Malowanie wypełnia jej życie od 14 lat. Rysowała i malowała już wcześniej, ale po skończeniu studiów podyplomowych na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie w klasie profesora Andrzeja Bednarczyka nabrało ono innego wymiaru. Artystka z wykształcenia jest nauczycielką języka polskiego. Uczy również wychowania do życia w rodzinie. Od 25 lat pracuje w Szkole Podstawowej w Kłaju.

Przyroda: rośliny, drzewa, kwiaty – są to motywy, które najczęściej pojawiają się w jej pracach. Maluje przede wszystkim suchą pastelą – ściany Biblioteki w Niepołomicach zdobiją 64 obrazy wykonaną tą techniką. W dorobku Bożeny Topór-Karpińskiej są także obrazy olejne, przedstawiające nie tylko przyrodę, lecz także portrety. Każda z prac ma swój tytuł – nazwanie obrazu jest dla artystki bardzo ważne.

Gospodarzem i animatorem wieczoru był Jacek Sojan, kolejny gość wernisażu.

Krakowianin z urodzenia, tak jak Bożena Topór-Karpińska absolwent polonistyki na UJ, autor 5 zbiorów wierszy, dziesiątek recenzji i esejów o tematyce historyczno-literackiej, pasjonat hermeneutyki. W swoim eseju Między nauką a wiarą, między biologią a duchem – o rozterkach scjentyzycystyczno-egzystencjalnych w poezji Anny przedstawił postać i twórczość poetycką Anny Blaschke. Zmarłej ponad cztery lata temu poetki, pisarki i nauczycielki biologii. W 2000 r. założyła ona wraz z koleżanką, Haliną Markiewicz, Niezależną Grupę Teatralną Porfirion. Grupa jest kontynuacją koła teatralnego, działającego w Szkole Podstawowej nr 149 w Krakowie. Wystawiała spektakle wg znanych twórców, jak Konstanty Ildefons Gałczyński czy Jeremi Przybora, a także sztuki autorskie. Przygodę z piosenką rozpoczęła przy okazji pracy nad scenkami Kabaretu Starszych Panów i trwa ona do dziś. Dzięki niepowtarzalnym kompo-

zycjom i aranżacjom Grażyny Łapuszek poezja śpiewana przez Porfirion wybrzmiewa na nowo. W czasie wernisażu piosenki do słów Anny Blaschke śpiewały Magdalena Jackowska-Goebel i Anna Dela, przedstawicielki Niezależnej Grupy Teatralnej Porfirion. Usłyszeliśmy w pięknym wykonaniu takie utwory jak: *Poeta, Co było co będzie, Pożegnanie jesienu* oraz *Gdzie ta sukienka?*.

Dlaczego akurat Anna Blaschke na wernisażu Bożeny Topór-Karpińskiej? Co łączyło te dwie postacie – malarzkę i poetkę? Znajomość, która choć była krótka, bo nie trwała nawet roku, dla pani Bożeny należy do takich spotkań i relacji, które wywarły na nią duży wpływ. Sama nie umie racjonalnie uzasadnić, dlaczego „ma Anię w głowie”.

Wieczór wypełniony sztuką w każdym wymiarze zakończył się gratulacjami dla malarki i zaproszonych przez nią gości.



fol. Agnieszka Grab

*„Jezus zmartwychwstał,  
Jest nadzieja dla Ciebie!  
Zwyciężyła Miłość,  
Zwyciężyło Miłosierdzie!”*

*Papież Franciszek*



*Wielkanoc to czas otuchy i nadziei,  
a zmartwychwstanie Jezusa  
pozwala nam uświadomić sobie  
wartość i piękno życia...*

*Niech tegoroczne Święta Wielkanocne  
przyniosą chwile wytchnienia,  
czas życiowych podsumowań,  
beztroskie momenty spędzone  
w gronie najbliższych  
oraz optymizm na poświęteczny czas.*

*Dyrektor i Pracownicy  
Biblioteki Publicznej w Niepołomicach  
oraz Laboratorium Aktywności Społecznej*

# Wielki Szlak z Bartoszem Malinowskim

Alicja Kasza

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**18 lutego uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Staniątkach oraz Szkoły Podstawowej w Niepołomicach mieli okazję poznać Bartosza Malinowskiego – podróżnika, który opowiedział o trekkingu przez Himalaje Nepal, Indie i Kaszmir oraz o książce, która z podróży się zrodziła.**

Ciekawa opowieść, uplastyczniona zdjęciami zrobionymi przez pana Bartka i jego żonę Joannę podczas podróży, przeniosła młodych amatorów wędrówek na trasę Wielkiego Szlaku Himalajskiego. Podróżnicy na przełomie 2015 i 2016 roku zrealizowali przejście Wielkiego Szlaku Himalajskiego w górach Nepalu. Przez 120 dni pokonali ok. 1700 km bez wsparcia kucharzy, tragarzy i przewodników. W 2017 r. przetraversowali Himalaje od Kaszmiru na zachodzie po nepalską granicę na wschodzie. Już teraz planują kolejny etap i organizują wyprawę do Bhutanu.

Mnóstwo ciekawych i zabawnych dygresji spowodowało szczerze zainteresowanie uczniów. A liczne pytania zadawane podróżnikowi pod koniec wizyty w szkole sprawiły, że zaplanowany czas na spotkanie szybko minął.

Odpowiedzi udzielane przez pana Bartosza uświadomiły młodym ludziom, że marzenia się spełniają, a nauka i praca przyczyniają się do ich realizacji. I nie trzeba się

bać, że – pochodząc z małej miejscowości – ma się mniejsze szanse na ciekawe życie.

W 2017 r. wydawnictwo Bezdroża opublikowało ich książkę Wielki Szlak Himalajski. Jest to opowieść o pierwszych Polakach, którzy pokonali ten wymagający szlak. Dziesiątki wypraw sprawiły, że nasi goście dziś są specjalistami od trekkingu w najbardziej odludne i surowe trasy.



## KLUB POSZUKIWACZY HISTORII NIEPOŁOMIC

# Archeologiczny skarb z Niepołomic

Ewa Korabik

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**W niezwyklej scenerii, bo w komnatach zamku królewskiego, a ściślej w Muzeum Niepołomickim odbyło się 20 lutego 2019 r. spotkanie Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic. W czasie spotkania mieliśmy okazję obejrzyć ekspozycję cennego dla naszego miasta znaleziska – biżuterii i siekierk wykonanych z brązu, a pochodzących z IV okresu epoki brązu.**

Przedmioty te wykopane zostały przypadkowo przez Antoniego Siwka w przydomowym ogródku w 2001 roku. Tego typu znaleziska należą do rzadkości, dlatego są tym bardziej cenne. Na odnaleziony w Niepołomicach skarb składają się 63 przedmioty. Większość stanowią nagolenniki (prawdopodobnie), są też skrzętki z drutów mniejsze – są to albo bransolety, albo jakiś rodzaj spinek do włosów oraz dwie bardzo cenne bransolety większe, noszone najprawdopodobniej powyżej łokcia, walcowane, zakończone po obu stronach spiralnymi tarczkami. Jedynym przedmiotem użytkowym jest siekierka (z tuleją, siodełkowata). Przedmioty te są koloru zielonego, to znaczy, że są pokryte tzw. patyną szlachetną. Ilość

i rodzaj przedmiotów dowodzi tego, że należały do kogoś majątnego. Obecnie w Polsce znajduje się 4–5 sztuk odnalezionych takich (większych) bransolet, z czego dwie pochodzą z Niepołomic. W miejscu znalezienia skarbu natrafiono na osadę celtycką, dowodzi to osadniczego trybu życia ówczesnych mieszkańców dzisiejszych Niepołomic.

Gościem specjalnym spotkania był zaproszony przez dyrektor Muzeum Niepołomicznego Marię Jaglarz – Szymon Pawlikowski – archeolog, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 2004 roku pracownik Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka. Autor i uczestnik licznych badań i projektów archeologicznych zarówno na stanowiskach pradziejowych, jak i postin-

dustrialnych, postmilitarnych oraz miejscach walk i męczeństwa. Szymon Pawlikowski wygłosił wykład pt. „Znajduję starożytności bardzo piękne...” dla naszej ponad 40-osobowej widowni. W barwny i dowcipny zarazem sposób przedstawił postać Izabeli z Flemingów Czartoryskiej. To jej zawdzięczamy możliwość podziwiania kolekcji największych skarbów zgromadzonych w muzeach w całej Polsce. Również w naszym muzeum znajduje się wystawa zabytków sztuki starożytnej, pochodząca w części z kolekcji książąt Czartoryskich, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, a w części z kolekcji Rodziny Potockich z Krzeszowic, którą można było oglądać w Arsenale Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Dzięki temu mogliśmy podziwiać przedmioty kultury egipskiej, rzymskiej, greckiej m.in. posągi i reliefy sarkofagowe oraz biżuterię i eksponaty rzemiosła artystycznego.

Na spotkaniu nie mogło oczywiście zabraknąć Antoniego Siwka, któremu to właśnie zawdzięczamy to niezwykle archeologiczne znalezisko nazwane „skarbem z Niepołomic”.

# Krystyna Mirek. Pisarka

**Dorota Kulesza-Tańan**

uczestniczka spotkania

**Niepołomska biblioteka już po raz kolejny zaprosiła nas na spotkanie autorskie z Krystyną Mirek, pisarką powieści obyczajowych, połączone z promocją jej najnowszej książki *Tam, gdzie serce twoje*. Odkonalo się ono 4 marca w Laboratorium Aktywności Społecznej.**

Krystyna Mirek dobrze znana jest w lokalnej społeczności, bo jest przecież jedną z nas. Ale każdorazowe spotkanie mówi o niej coś więcej. Coś, co sprawia, że czujemy nieklamany podziw do kobiety łączącej z łatwością rolę matki czwórka dzieci z rolą pisarki, spotykającej się z czytelnikami w całej Polsce. Czy jest prawdą, że godzi to z łatwością?

Krystyna Mirek, opowiadając o swojej codzienności, zadaje temu kłam. Okazuje się, że nie jest to takie proste, często wręcz trudne, a jednak możliwe. Jasno wytyczone cele są sposobem na zaspokajanie osobistych potrzeb, a przez to dają poczucie satysfakcji i sensu życia. Autorka ponad dwudziestu powieści obyczajowych, do niedawna jeszcze nauczycielka, podaje nam swoje sprawdzone recepty. Radzi, jak można z nich korzystać. I niby wszystko wydaje się takie proste, ale gdy wchodzimy w szczegóły, widać, jak wiele zależy od organizacji czasu, że-

lajnej konsekwencji, priorytetów, sprzyjającego otoczenia, miłości i przyjaźni, z których można czerpać, kiedy się o to nieustannie dba. Roli matki nie należy łączyć w tym samym momencie z rolą przedsiębiorczynie. Kiedy jest czas zabawy z najmłodszym synkiem lub chwila wytchnienia w ogrodzie, to komputer jest zamknięty, by nie stanowił pokusy dla innej aktywności. Niby to takie oczywiste, ale w praktyce kto z nas potrafi podporządkować się rygorom harmonogramu, w którym z jednakową pieczołowitością wpisywane są spotkania zawodowe i prywatne, a wszystkie traktowane tak samo poważnie?

Spotkania z Krystyną Mirek są jak ożywcze tchnienie wiosny. Sprawiają, że człowiekowi chce się spojrzeć przed siebie, ale także w głąb siebie,

by odpowiedzieć na pytanie, co mogę zrobić, by poczuć szczęście, satysfakcję, radość, zadowolenie. Nie wystarczy czekać na szczęśliwy numer, o nie – wręcz przeciwnie. Kiedy sprzyjająca okazja nam się trafi, to – by ją należycie wykorzystać – trzeba być przygotowanym, nie narzekać na wszystko dookoła, mieć szeroko otwarte oczy i uszy, by przysłuchiwać się światu. Jest on bowiem inspiracją tak dla artystów, jak i innych ludzi. Historia wydania ostatniej powieści jest właśnie przykładem dbania o to, jak profesjonalnie wykorzystać nadarzącą się okazję.

Poza wszystkim to spotkanie było również spotkaniem z kobiecością. Z pięknem w sercu, duszy i przepięknej sukience.



## Kalendarium Biblioteki Publicznej w Niepołomicach

2 kwietnia godz. 11.00 – Spotkanie z Barbarą Gawryluk, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS,

3 kwietnia godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże w dziecięcy świat, grupa wiekowa 5–6 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

5 kwietnia godz. 18.00 – Wieczór z planszówkami, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

9 kwietnia godz. 17.30 – Spotkanie Klubu Czytelniczego, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

10 kwietnia godz. 18.00 – Spotkanie Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

10 kwietnia godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże w dziecięcy świat, grupa wiekowa 7–9 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

12 kwietnia godz. 9.30 – Biblioteczne czytanki w piątkowe poranki – zajęcia dla dzieci w wieku 3 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

17 kwietnia godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże w dziecięcy świat, grupa wiekowa 5–6 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

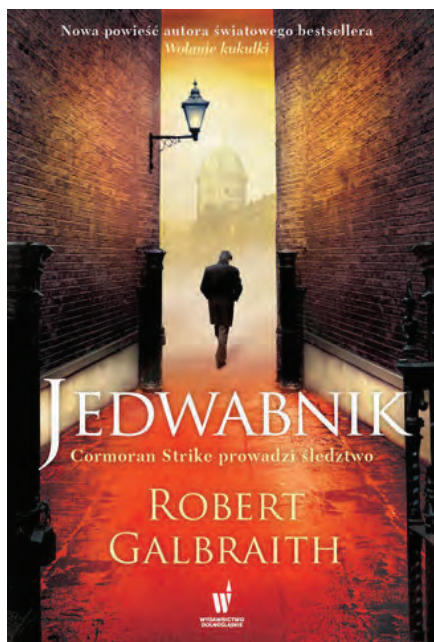
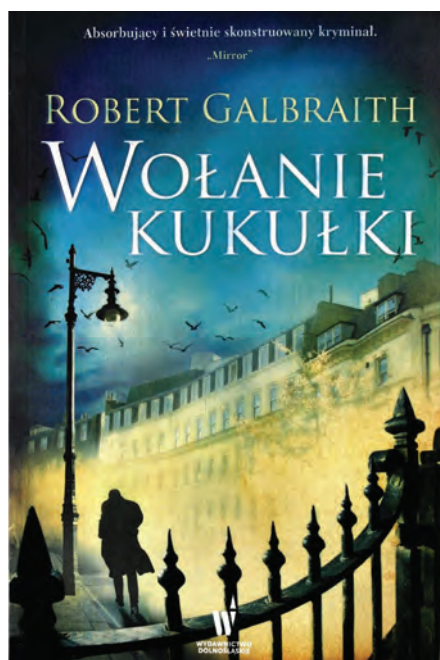
24 kwietnia godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże w dziecięcy świat, grupa wiekowa 7–9 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach,

26 kwietnia godz. 18.00 – wernisaż „Obraz (po) rusza” Dariusza i Natalii Biegajów. Pierwsza w Polsce wystawa sztuki współczesnej z zastosowaniem nowoczesnej technologii Rozszerzonej Rzeczywistości, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS.

# Kim jest Cormoran Strike?

Zanim padnie odpowiedź na pytanie postawione w tytule, warto zadać jeszcze jedno: kim jest Robert Galbraith? W świecie czytelników nazwisko znane już od kilku lat, czyli od roku 2013, kiedy to w Wielkiej Brytanii ukazała się powieść *Wołanie kukułki*. Szybko okazało się, że nazwisko jest pseudonimem pisarki znanej na całym świecie – otóż to właśnie J.K. Rowling. Autorka znanej serii o Harrym Potterze postanowiła zmierzyć się z formułą powieści kryminalnej. I tak jak ma swoich zagorziałych fanów wśród dzieci i młodzieży, tak ma i wśród miłośników prozy z dreszczykiem. Ja sama zaliczam się do obu fan clubów.

Jak przystało na dobrze zapowiadającą się serię, pisarka stworzyła ciekawych bohaterów głównych. Oto mamy już w pierwszej powieści wyraziście zarysowane ich sylwetki. Cormoran Strike jest właścicielem agencji detektywistycznej, którą założył po wypadku podczas misji wojennej. Stracił w Afganistanie nogę, doznał w wyniku tej traumy uszczerbku nie tylko fizycznego, lecz także psychicznego. Dodatkowo poznajemy bohatera podczas życiowego zakrętu, gdyż rozstaje się z miłością swojego życia. Wtedy właśnie wkracza do jego biura i życia młoda Robin Ellacott, zatrudniona początkowo tylko na chwilę, w trybie pracy dorywczej jako pomoc biurowa. Szybko okazuje się, że sfrustrowany życiem detektyw i marząca o posadzie detektywa Robin potrafią współpracować, ba, nawet prowadzić wspólne śledztwo.



*Wołanie kukułki* – pierwsza z powieści o Cormoranie Strike’u prowadzi czytelników w rewiry londyńskiego świata mody i mediów. Tajemnicza śmierć modelki staje się powodem wniknięcia w miejsca, gdzie toczy się walka o prestiż i pieniądze. To, co staje się niewątpliwym atutem serii, to świetnie przedstawiony Londyn. Wchodzimy do restauracji, pubów, stacji metra w rozmaitych dzielnicach, mając wrażenie, że dokładnie jesteśmy tam z bohaterami. Z nimi pijemy piwo i jemy fish and chips, wiedząc jednocześnie, ile mamy zapłacić i czemu tak drogo...

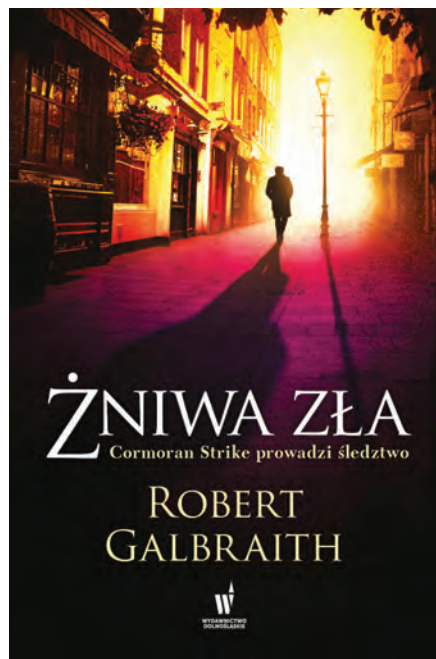
Druga z powieści to znów bardzo dobrze „oswojona” przez autorkę przestrzeń. Akcja *Jedwabnika* skupia się na zagadkowej śmierci pisarza i przysparza parze pracowników agencji detektywistycznej nie lada trudności. Nie da się ukryć, że czytelników zaczyna również coraz bardziej interesować życie prywatne Robin związanej pier-

ścienkiem zaręczynowym już od jakiegoś czasu. A chemia pomiędzy Cormoranem i młodą asystentką zaczyna działać.

*Żniwa zła* – kolejna powieść w serii przenosi nas w świat przeszłości Strike’a. Makabryczna zawartość paczki otworzona przez Robin jest niczym puszka Pandory – detektywi dotkną spraw tak mrocznych, że wydaje się, iż ich życie na zawsze będzie nimi naznaczone. Również życie osobiste.

Sukcesy powieści bardzo szybko skłoniły stację HBO do nakręcenia serialu na ich podstawie. Znakomicie zagrane role głównych bohaterów sprawiły, że Cormoran i Robin mają już swoje filmowe, bardzo udane oblicze. Dodam, że wszystkie siedem odcinków są dostępne polskiemu widzowi w miarę posiadania dostępu do kanału HBO.

Pisarka doskonale zna świat mediów, kultury, ale także i innych sfer,



np. arystokratycznych. Będąc jedną z najbogatszych osób w Anglii, często jest gościem rozmaitych gremiów. Dlatego też, gdy czytamy ostatnią z powieści, wydaną niedawno *Zabójczą biel*, mamy wrażenie, że przedstawieni w niej arystokraci są wiarygodni od A do Z. Powieść jest bardzo obszerna, ale też – moim zdaniem – mimo wielu wątków i naprawdę szybkiej akcji – napisana najlepiej. Nie da się ukryć, że

czytelnicy zachłannie czytali pierwszy rozdział dotyczący życia osobistego bohaterów, którego oczywiście nie zdradzę. Dodam tylko, że nie rozczarowałam się opisem.

Myślę sobie, że podobnie jak Rowling pokochała bohaterów uczących się magii w Hogwarcie, tak darzy ogromną sympatią detektywów z londyńskiej agencji. Widać znakomity warsztat pisarski (tu ukłon w stronę tłumacz-

ki powieści Anny Galak), sprawnie zarysowaną akcję, bohaterów z krwi i kości i piękny Londyn. Tak – miasto jest również jednym z bohaterów powieści. Dodatkowo dla miłośników audiobooków – powieść czyta Maciej Stuhr. Tak, tak, młody Stuhr. Czyta jak marzenie. Oceńcie Państwo sami.

---

DOROTA KULESZA-TAŁAN

Przypisy:

<sup>1</sup> Robert Galbraith, *Wotanie kukulki*, 2013

<sup>2</sup> Robert Galbraith, *Jedwabnik*, 2014

<sup>3</sup> Robert Galbraith, *Żniwa zła*, 2016

<sup>4</sup> Robert Galbraith, *Zabójcza biel*, 2018

---

## FELIETONY ŻYCIEM PISANE (105)

# O sporze serca z rozumem

Przed wiekami dość często praktykowano tak zwane „małżeństwa z rozsądkiem”. Dziś rzadko wspomina się o takiej możliwości, natomiast za oczywisty fakt uznaje się to, że małżeństwo zawiera się z miłości. W tym kontekście zastanawia odnotowany współcześnie znaczny wzrost ilości rozwodów. Można zatem przypuszczać, że małżeństwa zawierane z powodów bardziej racjonalnych odznaczały się większą trwałością niż te, które oparte są głównie na silnym uczuciu.

W tej sytuacji nasuwa się pytanie, czy swój sposób życia opierać na przesłankach „romantyzmu”, który – jak wiemy ze szkoły – kieruje się sercem, czy raczej postępować zgodnie z ideami „racjonalizmu”, który analizuje sprawy „szkiełkiem”, czyli jakby ocenia je, patrząc na nie przez mikroskop. Jest to dla nas ważne, bo przecież codziennie podejmujemy wiele decyzji, a zatem powinniśmy zadbać o to, aby były one słuszne, zwłaszcza w dłuższej perspektywie.

Myślę, że wiele osób w młodości miało dylemat, czy w piękny, słoneczny dzień iść – jak wołało serce – na wagar i spędzić miło czas na łonie przyrody, czy zgodnie z tym, co podpowiadał rozsądek, iść do szkoły pomimo świadomości, że zapowiedziana jest klasówka z niezbyt lubianego przedmiotu. Natomiast obecnie zapewne sporo dorosłych osób ma dylemat, czy zgodnie z odruchem serca zjeść kolejny kawałek tortu, czy posłuchać głosu rozumu, który mówi, że ta następna porcja tłuszczu i kalorii nie tylko niepotrzebnie podniesie naszą

wagę, lecz także, zalegając w żołądku, wywoła zgaę i trudności z zasypianiem. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja, jeśli kusi nas kolejny kieliszek alkoholu.

---

### FRASZKA O SERCU I GŁOWIE

*Serce nas ciągnie w stronę tego, co jest dla naszych odczuć miłe, rozum na chłodno kalkuluje, co da nam korzyść albo siłę.*

Bo serce podpowiada, że to fajny sposób na poprawę humoru, ale logika protestuje, dostrzegając potencjalne, przykre konsekwencje.

Czy to znaczy, że wszelkie reakcje oparte na uczuciach są niewłaściwe? Oczywiście, że nie. Istnieją przecież ważne dla każdego człowieka zjawiska, których nie da się zmierzyć ani zważyć. A zatem niekiedy pomimo braku czasu warto zatrzymać się na chwilę, aby zachwycić się pięknem fruwającego motyla lub dostrzeżonego zachodu słońca. Skaleczone kolano dziecka potrzebuje nie tylko wody utlenionej i plastra, lecz także serdecznego przytulenia i słowa pociechy.

Ważne jest zatem uwzględnianie w naszym życiu zarówno aspektów rozumowych, jak i uczuciowych. Prosty przykładem jest to, że zimą staramy się ubrać nie tylko ciepło (podpowiada to rozsądek), lecz także ładnie (robimy to z potrzeby serca). Jestem jednak zdania, że nasz sposób myślenia powinien w większym stopniu opierać

się na zdrowym rozsądku, bo przecież na przykład w mroźny dzień lub podczas wykonywania pracy stwarzającej zagrożenie dla zdrowia ważniejsze jest to, aby odzież dobrze nas chroniła, a mniej istotne jest to, abyśmy wtedy ładnie się prezentowali.

Wprawdzie historia dowodzi, że w dawnych czasach uczeni pomimo starań o to, aby myśleć racjonalnie, popełniali wiele błędów, ale te same dzieje ludzkości pokazują, że znacznie gorsze skutki miało to, że serca milionów ludzi dawały się obalamucić demagogicznym ideologiom, w których rozumowe myślenie zostało zastąpione grą na uczuciach. Nie pozwalamy więc oszukiwać naszego intelektu i w różnych życiowych sytuacjach, kiedy ktoś nam wpiera, że  $2 + 2 = 5$ , nie dajmy się omamić. Bądźmy zawsze czujni wtedy, kiedy rozum wysyła nam sygnały ostrzegawcze i nie pozwólmy nikomu manipulować naszym sercem.

Oczywiście, nie wszystkie życiowe sytuacje są tak czytelne i książkowo proste. Często też brak nam czasu na szczegółowe analizowanie danego problemu. Dział się to może choćby podczas kierowania samochodem. Dlatego niekiedy konieczne jest podejmowanie decyzji pod wpływem intuicji, definiowanej jako „proces rozumowania z pominięciem świadomego algorytmu dochodzenia do rozwiązania problemu”. Ale to temat na zupełnie inny felieton.

---

MARCIN URBAN

## KORZENIE CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

## Egipt

Sztuka egipska kształtowała się przez tysiąclecia. Cała twórczość miała charakter religijny, a w jej centrum znajdował się kult zmarłych.

Starożytni Egipcjanie wierzyli w życie pozagrobowe. Sądzi, że śmierć jest tylko krótką przerwą w doczesnej wędrówce. Życie miało bowiem trwać w wieczności, w świecie przypominającym ten, który zmarły pozostawił za sobą na ziemi. Egipcjanie uważali, że ludzkie ciało jest „domem” dla duchów, które wyzwały się w momencie śmierci. Istnienie duchów zależało od ciała, dlatego też uważano, że jego zachowanie jest konieczne. Aby ciało nie ulegało rozkładowi, usuwano mózg i wnętrzności, następnie preparowano je poprzez

odpowiednio długi proces i balsamowano. Tak powstawały słynne mumie. W ciele zmarłego pozostawiano jedynie serce, będące według wierzeń siedzibą osobowości i duszy człowieka. Gdy mumia była już gotowa, kładziono na niej wiele amuletów, z których najpotężniejszym był skarabeusz sercowy. W mitologii egipskiej serce było kluczem do życia pozagrobowego. Po śmierci człowiek odbywał niebezpieczną podróż poprzez zaświaty, aby dotrzeć do sali, gdzie przed bogiem Ozyrysem odbywał się sąd ostateczny, na którym zmarły odpowiadał za

i nie mogła doświadczyć życia wiecznego. Ale zmarły miał sposób, aby „serce nie świadczyło przeciw niemu”. Zamiast serca na szali umieszczany był amulet – skarabeusz sercowy, posiadający na odwrocie specjalne zaklęcie powstrzymujące serce zmarłego od wyjawienia grzechów (fragment ten znajduje się w 30. rozdziale Księgi Umarłych).

Sam grobowiec dla Egipcjan miał również ogromne znaczenie. Był konstruowany tak, aby dodatkowo chronić ciało zmarłego. Oczywiście jeszcze większych zabiegów wymagał faraon, król uchodzący za bóstwo. Nierzadko grobowce były mniej lub bardziej wiernym odbiciem pałaców, a nawet miast, w których władca mieszkał za życia. Przykładem nekropolii królewskiej zajmującej obszar porównywalny z miastem jest Sakkara, leżąca na wysokim płaskowyżu pustynnym. U jej stóp znajduje się pierwsza stolica starożytnych Egipcjan – Memfis. Nad całym obszarem nekropolii dominuje piramida schodkowa Dżosera – najstarsza ze wszystkich piramid. Cały kompleks, łącznie ze świątyniami, dziedzińcami i samą piramidą, został zaprojektowany przez jednego człowieka – Imhotepa, głównego architekta faraona Dżosera. Piramida schodkowa zbudowana około 2650 r. p.n.e. rozpoczęła nowy rozdział w dziejach monumentalnej architektury egipskiej. Imhotep zastosował po raz pierwszy na świecie w piramidzie kamień ciosany, wznosząc grobowiec króla z III dynastii – Dżosera, który panował na początku XXVIII wieku p.n.e. Aż do jego czasów zwyczajową formą grobu królewskiego była mastaba z cegły mułowej.

Imhotep, jako pierwszy w dziejach świata inżynier znany z imienia, był kimś w rodzaju Leonarda da Vinci zamierzchłej epoki, człowiekiem wszechstronnie i głęboko uzdolnionym, będącym równocześnie mędrcem i doradcą króla jako jego wezyr. Genialny twórca pełnił wiele funkcji, między innymi arcykapłana boga słońca w Heliopolis. Przede wszystkim jednak zasłynął jako nadzwyczaj biegły lekarz oraz pisarz. W późniejszym okresie pisarze egipscy



Sarkofag Tachenemti z mumią kobiety ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

popelnione grzechy, wyliczone na długiej liście. Zmarły odbywał tzw. spowiedź negatywną, po której przejściu mógł wstąpić do raju, jedynym warunkiem było jego serce – czyste od grzechu, dlatego też nie mówił, że zgrzeszył, tylko wymieniał wszystko to, czego nie robił, ażeby zasłużyć na życie wieczne, np. nie czyniłem źle drugiemu, nie zabijałem, nie kradłem, nie kłamałem... itd. Następnie rozpoczynał się kolejny etap, czyli ważenie serca. Bóg Anubis umieszczał serce zmarłego na szali. Serce równoważyło się z „piórem prawdy” należącym do bogini sprawiedliwości Maat. Aby zmarły mógł przejść do Raju, waga powinna być w równowadze. Gdy serce było lżejsze, oznaczało to, że zmarły nie oczyścił się dostatecznie. Skazany był wówczas na śmierć powtórną i nową wędrówkę przez 3000 lat, w różnych ciałach zwierzęcych, zaczynając od świni – uważanej przez Egipcjan za zwierzę nieczyste. Jeżeli serce było zbyt ciężkie od grzechów, wtedy zjadał je Ammit – „pożeracz zmarłych”, przerażająca bestia z głową krokodyla, piersią lwa i tylną częścią hipopotama. Ponieważ sądzono, że serce zawiera „jaźń”, osoba ginęła

uznawali go za swego patrona. Przystępując do pisania na zwojach papirusowych, wylewali najpierw, jako ofiarę dla niego, kilka kropel wody.

Już w VI wieku p.n.e. Imhotep czczony był jako bóg cudotwórca, uzdrowiciel i syn boga Ptaha. Głównym ośrodkiem jego kultu było Memphis, ale świątynie Imhotepa również znajdowały się na całym obszarze Egiptu. Do jego ośrodków kultu zewsząd ściągali tłumnie chorzy w nadziei uzdrowienia. Nic dziwnego, że kiedy w Egipcie pojawili się Grecy, utożsamili go ze swym bogiem medycyny – Asklepiosem, czczonym również później przez Rzymian jako Eskulap. Wielu znanych filozofów greckich takich jak: Homer, Tales, Demokryt i Pitagoras wyruszało do Egiptu, aby tam uczyć się wszelkich nauk od kapłanów egipskich. Kapłani egipscy przez długi czas nie dopuszczali cudzoziemców do swojej wiedzy, prawdopodobnie jedynym Grekiem, który przeszedł wszystkie stopnie wtajemniczenia, był Pitagoras, a on poświęcił na naukę w Egipcie 22 lata. Po tym czasie Pitagoras powrócił do Europy, osiadł w Krotonie i założył rodzaj zakonu etyczno-polityczno-naukowego. Pitagorejczycy, podobnie jak kapłani egipscy, nosili białe szaty, żyli nadzwyczaj umiarkowanie, żyli ze wspólnych dóbr i za główny cel stawiali sobie doskonałość moralną, opanowanie ciała przez ducha. Z Egiptu przejęli również wiarę w przechodzenie dusz i w matematycz-



Figurka Imhotepa pośrodku. Statuetka kultowa ukazująca Imhotepa jako pisarza, w pozie siedzącej z rozwiniętym zwojem papirusu na kolanach. Wystawa „Antyk okiem kolekcjonera” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

ną teorię wszechświata. (liczba 4 była u nich święta podobnie jak u Egipcjan; kwadrat symbolizował sprawiedliwość itp.) Nie należy zapominać o tym, że cywilizacja egipska liczyła już na wieki swoją historię, gdy o Grekach nikt jeszcze nie słyszał. Grecy byli nauczycielami całej Europy, ale cenili wysoko dokonania Egipcjan.

Dzisiaj również możemy się przekonać o rozległej wiedzy starożytnych Egipcjan dzięki temu, co po sobie pozostawili.

Historię kultur starożytnych przybliży wystawa w zamkowym Muzeum: Znajdują starożytności bardzo piękne. Antyk okiem kolekcjonera.

Zapraszamy codziennie. Osoby, które podadzą hasło, nawiązujące do świata antycznego, otrzymają nagrodę, jeżeli dodatkowo wyjaśnią jego znaczenie i pochodzenie.

MARTA PRZYBYLSKA  
Muzeum Niepołomicke

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ TO

# TANIEC BRZUCHA

ZAPRASZAMY DO ZAPISÓW DO NOWEJ GRUPY CZWARTEK GODZ.19.00

**KOSZT 40 ZŁ MIESIĄC**

DOM PEŁEN KULTURY  
TEL.: 515576631  
DOMPELENKULTURY@GMAIL.COM

WOLNOŚĆ WARSZAWA

UNIWERSYTET ROLNICZY im. Piłsudskiego w Krakowie

ŁĄCZNIŚCIE

Patronat Honorowy:  
Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego  
Rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie  
Dyrektor Regionalnej Dystryktu Lasów Państwowych w Krakowie

## „O Róg Zbramira”

Koncert Galowy Laureatów:  
Sobota | 13 kwietnia | 2019 r. | godz. 16.00  
Zamek Królewski w Niepołomicach

ZAPRASZAMY WSTĘP WOLNY

Na finałowej Gali wystąpi:  
• CHÓR CANTICUM CANTICORUM  
• „MIX TRUPET BAND”  
pod kierownictwem Arkadiusza Garusa

PARTNERZY:

SPONSORZY:

PATRONIZUJĄ MEDYALNIE!

DOM PEŁEN KULTURY

# TAJEMNICE KOSTKI RUBIKA

warsztaty z mistrzem świata w skweb

Łukaszem Burliąq

zapisy  
dompelenkultury@gmail.com

1, 8, 15, 29 KWIECIA 2019 R. GODZ. 17.00 / 18.15

DOM PEŁEN KULTURY

## SPOJRZENIE W NIEBO 2019

## Kwiecień 2019

*Grzmot w kwietniu – dobra nowina, już szron roślin nie pościna – to przysłowie pięknie pasuje nie tylko na Prima Aprilis, a wyraża przy okazji naszą nadzieję na wiosenną aurę.*

Tęsknimy bardzo za słonecznymi dniami, które powinny nam wynagrodzić tegoroczne smogowe i mroźne dni zimowe. Dlatego ogromnie pocieszającym będzie fakt, iż w tym miesiącu Słońce systematycznie wznosi się coraz wyżej ponad równik niebieski tak, że w kwietniu w Małopolsce przybędzie dnia o 103 minuty. Ponadto, łatwiej będzie się nam przyzwyczaić do czasu letniego, bowiem 1 IV Słońce wschodzi o godz. 6.17, a zachodzi o 19.12. Natomiast w ostatnim dniu miesiąca, wschód Słońca nastąpi już o 5.19, a zachód dopiero o 19.57, zatem ostatniego kwietnia dzień będzie trwał 14 godzin i 38 minut; będzie już dłuższy od najkrótszego dnia roku aż o 6 godzin i 33 minuty, ale jeszcze krótszy o 105 minut od tego najdłuższego, czerwcowego dnia.

Jeśli spojrzymy do kart historii, to przeczytamy, że 58 lat temu 12 kwietnia 1961 roku odbył się lot Jurija Gagarina po orbicie satelitarnej Ziemi. Odbił się on szerokim echem na całym świecie, zaś w Niepołomicach spowodował gwałtowny wzrost zainteresowań kosmosem. Efektem tego było założenie przez Zdzisława Słowika w tymże roku Stacji Obserwacyjnej, obecnie Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego.

A na niebie przez cały miesiąc będziemy notować niską aktywność magnetyczną Słońca, bowiem nasza gwiazda znajduje się aktualnie w fazie minimum aktywności tzw. jedenastoletniego cyklu. Często liczba Wolfa, czyli ilość grup plam i pojedynczych plam na tarczy Słońca, wynosić będzie co najwyżej kilka, a najczęściej zero. 20 kwietnia o godz. 17.23, Słońce wstępuje w znak Byka. Ponadto, jak co roku, 22 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Ziemi – zatem patrząc w niebo, nie zapominajmy o naszej Błękitnej Planecie.

Jeśli chodzi o Księżyc, to w pierwszej dekadzie miesiąca nie będzie nam przeszkadzał w nocnych obserwacjach nieba, bo kolejność faz w kwietniu będzie następująca: now 5 IV o godz. 10.50, pierwsza kwadra 12 IV o godz. 21.06, pełnia 19 IV o godz. 13.12 i ostatnia kwadra 27 IV o godz. 00.18. Ponieważ pełnia

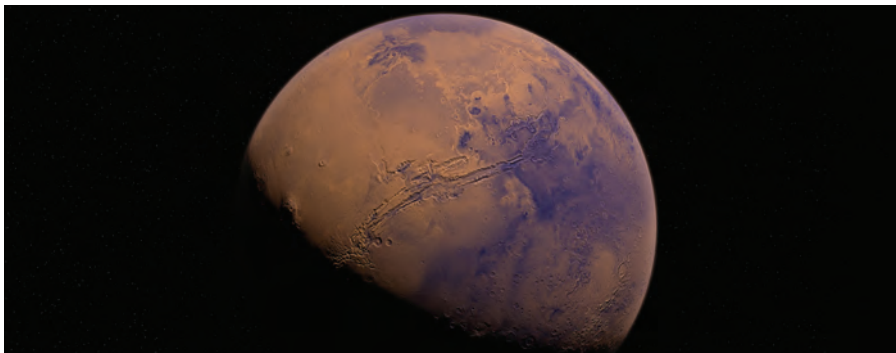


foto. pixabay.com

Księżyc 19 kwietnia będzie pierwszą wiosenną pełnią po 21 marca, niedziela po niej będzie Niedzielą Wielkanocną, zgodnie z przepisem ustanowionym na Soborze Nicejskim w 325 roku. Najdalej od Ziemi (w apogeum) znajdzie się Księżyc dwukrotnie: 1 IV o godz. 2.00 i 30 IV o godz. 20.00, a najbliżej Ziemi (w perygeum) będzie o północy 16/17 IV. Ponadto Księżyc w swej wędrówce po nieboskłonie, zakryje 25 IV o godz. 16.00 Saturna, a o godz. 22.00 – Plutona. Te zjawiska, będą widoczne głównie w Australii i Indonezji.

Jeśli chcemy obserwować planety, to Merkurego i Wenus będzie można zobaczyć przez cały kwiecień, bardzo nisko nad horyzontem na porannym niebie niespełna godzinę przed wschodem Słońca. Bardzo ciekawe zjawisko czeka nas 2 IV, na niespełna pół godziny przed wschodem Słońca, do Wenus zbliży się bowiem malejący sierp Księżyc na odległość 3 stopni. Polecam obserwatorom tę poranną konfigurację. Czerwony Mars widoczny będzie w pierwszej połowie nocy w gwiazdozbiornie Byka. 16 IV w swej wędrówce po nieboskłonie, zbliży na odległość 7 stopni do Aldebarana, najjaśniejszej gwiazdy w tej konstelacji. Jowisza, z charakterystycznym cyklonem – czerwoną plamą – na jego południowej półkuli, wraz z gromadką czterech najjaśniejszych satelitów, goszczącego w gwiazdozbiornie Wężownika, można będzie obserwować przez cały kwiecień już od północy. Podobnie Saturna z pięknymi prezentującymi się pierścieniami,

który świeci na tle gwiazdozbioru Strzelca, możemy obserwować w drugiej połowie nocy. Uran przebywa w gwiazdozbiornie Barana, ale kryje się przez cały miesiąc w promieniach słonecznych, wyłoni się dopiero z zórz porannych w połowie maja. Neptun przebywa w Wodniku, a możemy go obserwować przez lunetę rankiem, krótko przed świtem. Dlatego też o świtaniu 10 IV zbliży się do tej planety Wenus na odległość zaledwie 0,3 stopnia. Wtedy niestety będzie już bardzo jasno.

Od 15 do 25 kwietnia promieniują meteory z roju kwietniowych Lirydów. Radiant meteorów leży w pobliżu Węgi, najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiornie Lutni. Maksimum aktywności (do 30 przelotów na godzinę) przypada na noc 22/23 kwietnia. W tym roku warunki do ich obserwacji są złe, gdyż w nocnych obserwacjach będzie nam przeszkadzał Księżyc trzy dni po pełni.

To tylko najważniejsze zjawiska na niebie, które polecałbym do obserwacji przy okazji wiosennych spacerów oczywiście przy bezchmurnym niebie, czego wszystkim Państwu serdecznie życzę. Jednocześnie przypomnijmy, nie tylko dla utrudzonych rolników, optymistyczne staropolskie przysłowie: *Kwiecień co deszczem rosi, wiele dobrych owoców przynosi.*

**dr ADAM MICHAŁEC**

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach



# DMR

## cyfrowa łączność na falach ultrakrótkich

Oprócz emisji cyfrowych na falach krótkich, o których pisałem w jednym z poprzednich artykułów, dużą popularność zyskują również systemy cyfrowe na falach ultrakrótkich, oferując większy zakres możliwości niż tylko łączność foniczna.

W tym artykule skupię się na systemie łączności DMR (Digital Mobile Radio), zdobywającym coraz większą popularność zarówno wśród służb profesjonalnych, jak i krótkofalowców.

Łączność odbywa się przez radiotelefony z wbudowanymi koderami, konwertującymi głos na postać cyfrową. Można przy tym równolegle wysyłać pakiety danych np. z pozycją geograficzną, wiadomościami tekstowymi czy też obrazkami. Łączność odbywa się podobnie jak przez klasyczne przemienniki analogowe. Jednakże przemienniki cyfrowe są wpięte do sieci internetowej, co pozwala łączyć je w grupy lub wzajemnie ze sobą. Daje to ogromne możliwości prowadzenia korespondencji. Przy użyciu cyfrowego radia ręcznego możemy, nadając z Niepołomic, być słyszalni np. w Nowym Jorku lub w całych Stanach Zjednoczonych, na wszystkich przemiennikach pracujących w tym systemie.

Zasadę działania DMR widzimy na grafice obok. Jest to model wykorzystywany przez krótkofalowców. O wiele bardziej zaawansowaną wersję wykorzystują służby profesjonalne, takie jak Straż Pożarna, Straż Graniczna czy w przyszłości Straż Leśna. Na przykład w Powiecie Wielickim na potrzeby Straży Pożarnej działają równolegle dwa przemienniki (są to automatyczne urządzenia nadawczo-odbiorcze umieszczone na wznie-

sieniach dla uzyskania większego zasięgu). Połączone ze sobą wspólnie obsługują cały obszar powiatu, przy czym korespondent nie musi pamiętać o przełączaniu się na lepiej słyszalny przemiennik, jak w systemie analogowym, bo system cyfrowy robi to za niego. Działa to więc tak, jakby był to jeden gigantyczny przemiennik o potężnym zasięgu. Dyspozytor, nadając komunikat, może połączyć się ze wszystkimi jednostkami naraz, z jednostkami z danej remizy, z wybranym wozem strażackim lub konkretnym strażakiem. Również dowódca w trakcie trwania akcji, może wywołać cały zastęp, dyspozytora czy też pojedynczą jednostkę. Jest to możliwe dzięki identyfikatorom przypisanym do konkretnego egzemplarza radiotelefonu, podobnie jak w telefonii komórkowej. Dodatkowo oprócz mowy, system DMR pozwala przysyłać położenie geograficzne urządzenia (operatora) czy też krótkie komunikaty tekstowe. Dyspozytor ma więc możliwość obserwacji jednostek na mapie i wysyłania informacji na ekran radiotelefonu.

DMR dzięki cyfrowemu przetwarzaniu mowy, daje możliwość prowadzenia dwóch korespondencji jednocześnie na tym samym kanale, co zmniejsza zakres wykorzystywanych częstotliwości. Jak to możliwe? System cyfrowy zajmuje kanał o szerokości 12,5 kHz, w którym zastosowano

wielodostęp TDMA. Dzięki temu na jednym kanale fizycznym możemy stworzyć dwie niezależne szczeliny czasowe (Time Slot) i na każdej z nich jednocześnie przysyłać dane lub prowadzić rozmowę. W porównaniu do wielu przemienników analogowych pracujących



szeroko (25 kHz) można powiedzieć, że DMR jest oszczędny, wykorzystując jedną czwartą takiego pasma.

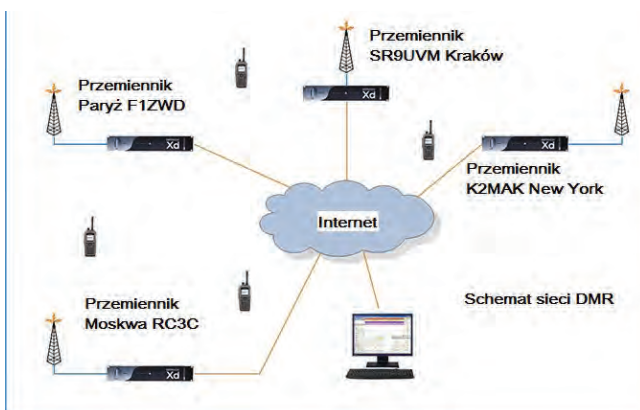
Możliwość prowadzenia dwóch rozmów na jednym kanale pozwala wykorzystywać podwójnie każdy przemiennik, np. do jednoczesnego przeprowadzania łączności lokalnych oraz krajowych czy zagranicznych. W tym czasie dopuszczalne jest również wysyłanie swojej pozycji geograficznej w systemie APRS i odbieranie wiadomości tekstowych.

Co ważne, zastosowanie szczeliny czasowych pozwala na oszczędzanie energii w radiotelefonie, a jest to wartość rzędu 40% względem tradycyjnej, analogowej modulacji FM.

Więcej na temat cyfrowego systemu łączności można dowiedzieć się na zajęciach Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców, w każdy czwartek od godziny 18.00 (budynek Planetarium MOA). Zapraszamy!

73!

**MICHAŁ MATUSIK**  
prezes Niepołomickiego Klubu  
Krótkofalowców



# Hospicjum to nie poczekalnia na ostatni pociąg...

Choroba dziecka to nie jest kara. To Cegzamin z miłości i odpowiedzialności... Wielu z nas uważa, że to, co spotkało nasze dziecko, to kara za nasze czyny, za złe zachowanie wobec innych oraz za krzywdy im wyrządzone. Prawda jest inna. Często nie mamy wpływu na chorobę lub upośledzenie maleństwa. W wielu przypadkach stajemy w obliczu tragedii – choroby osób bliskich. Wtedy musimy mierzyć się z nieszczęściem, jakim jest niepełnosprawność dziecka lub jego nieuleczalna choroba.

W tym wszystkim najgorszy jest „koniec”, który – często niespodziewanie – przychodzi po ciężkiej walce obciążonej ogromnym cierpieniem. A przecież rodzimy się i umieramy – wiemy to wszyscy. Ale tak trudno się z tym pogodzić, patrząc na chore dziecko, któremu nie możemy już pomóc – bo terapia nie pomaga, bo lekarze rozkładają ręce, bo na tę chorobę nie ma lekarstwa albo najzwyczajniej w świecie rodziców nie stać na leczenie. Powinniśmy zadać sobie pytanie: co czują matka i ojciec śmiertelnie chorego syna albo córki? Pewnie nieraz je sobie zadawaliśmy. I nieraz łzy napływały do nam do oczu, gdy patrzyliśmy na chore maluchy. Różnica jest taka, że my się zastanawiamy i na tym koniec, a rodzina, której to dotyka, musi stawić temu czoła – skupiając się na walce o swoje dziecko. Walce do samego końca, który jest nieunikniony.

To rodzice i rodzina codziennie mierzą się z tą tragedią. To mama i tata czuwają dzień i noc przy dziecku, słuchając każdego oddechu. To mama i tata szukają pomocy i wsparcia.

To jest ich ból i cierpienie, gdy patrzą, jak dziecko gaśnie z dnia na dzień

Z Martą – mamą Mai – spotkałam się po to, by dowiedzieć się, jak naprawdę wygląda praca hospicyjna, tak od środka i z punktu widzenia osoby, która z taką

pomocą zetknęła się bezpośrednio i z niej korzystała.

Nie wiedziałam, czego się spodziewać. Kobiety wykończonej psychicznie po stracie dziecka? Kobiety, która powie do słuchawki: nie pomogę? A może kobiety, która chętnie podzieli się swoją historią tylko po to, by rozwiać pewne mity i stereotypy, które krążą na temat hospicjum i jego funkcjonowania oraz działania w naszym społeczeństwie.

Po dłuższej chwili namysłu odważyłam się – wzięłam telefon do ręki i wybrałam numer. Cisza... jeden, drugi, trzeci sygnał i słyszę głos. Przedstawiłam się, pokrótce, wyjaśniłam, o co mi chodzi, i zapytałam, czy mogłybyśmy się spotkać. Na odpowiedź nie czekałam długo – była szybka i zdecydowana: Tak, nie ma problemu. Poczulałam ulgę. Nie mając żadnego doświadczenia w prowadzeniu takich rozmów, starałam się bardzo ważyć słowa, by niczym nie urazić i nie być odebraną jako zbyt nachalna i natarczywa.

Tak zaczęła się moja rozmowa z panią Martą, mamą Mai – dziewczynki, która była podopieczną Krakowskiego Hospicjum dla Dzieci im. księdza Józefa Tischnera w Krakowie. W kilku zdaniach pani Marta opowiedziała mi o hospicjum, opiece w nim sprawowanej i relacji pacjent–wolontariusz.

Umawiamy się na kawę same, bez dzieci, by móc spokojnie porozmawiać. Ustalamy termin na za tydzień w kawiarni w Niepołomicach. W dniu spotkania czekam na Martę (już zdążyliśmy przejść na „ty”), przeskakując z nogi na nogę, ale nie z nerwów tylko z zimna. Tego dnia jestem bardzo spokojna, nie mam obaw, wręcz przeciwnie czuję, że to osoba bardzo otwarta i wartościowa. Po 5 minutach zjawia się Marta opatulona w szalik i czapkę, a co najważniejsze, uśmiechnięta od ucha do ucha. Wchodzimy do środka,

wyбираmy miejsce i zaczynamy rozmawiać. Mam wrażenie, że już gdzieś się spotkałyśmy i znamy się milion lat. Wzbudza we mnie bardzo pozytywne emocje. Czekając na kawę, poruszamy wiele tematów, niestety mamy tylko godzinę – obowiązki domowe wzywają. Marta zaczyna opowiadać o swojej Mai – mądra, utalentowana, pięknie rysuje, ale przede wszystkim mamusia. Jest pierwszym dzieckiem Marty i jej męża. Do hospicjum trafiły w momencie progresji guza Mai. Dodam tylko, że po leczeniu przez 4 miesiące Majka była w naprawdę dobrej formie. I nagle nastąpił wzrost. Tragedia, wielki dramat. Zaczyna się walka. Wszystkie możliwości leczenia, wizyty u lekarzy. Pokonywanie trasy Kraków–Warszawa, ciągły bieg, ale najważniejszy, bo o życie. W tym czasie Marta jest w 7. miesiącu ciąży. Ale daje radę, nie narzeka i tak jest do dziś i mówi: *...wiesz, miałam dwa wyjścia: albo się położyć, zamknąć na cały świat i wyć w poduszkę, albo starać się żyć normalnie i dziś siedzieć z tobą i rozmawiać.* Dużo mówi o Bogu, o swojej wierze, o tym, jak ogromną rolę w tej tragedii odegrała modlitwa. Kilka lat temu ofiarowała siebie i swoje życie w opiekę Najwyższego i wie, że tam „u Góry” jest zapisany plan i droga dla niej. Każdą przeszkodę traktuje nie jako karę, lecz lekcję, z której wyciąga wnioski, bez zbędnych pytań, które ludzie zadają w obliczu tragedii.

W międzyczasie opowiadam jej trochę o sobie, o tym, co chcę robić i w jaki sposób działać jako wolontariusz. Wracamy z Martą do tematu hospicjum. Zespół ludzi, czyli lekarz, pielęgniarka i psycholog – te trzy osoby, które do samego końca uczestniczą w życiu chorego dziecka i jego rodziny. Czasem odwiedzają chorych w domu całą trójką albo pojedynczo – to zależy od stanu zdrowia pacjenta i potrzeb rodziny. Jak to określiła Marta – początki są trudne. Obce osoby pojawiają się w domu i próbują delikatnie przygotować na najgorsze. Jest złość, że chcą zabić tę ostatnią nadzieję i wiarę matki, że jej dziecko stanie na nogi. A tak naprawdę ci ludzie chcą pomóc, wesprzeć, próbują



**Krakowskie  
Hospicjum dla Dzieci  
im. ks. Józefa Tischnera**

nauczyć, jak przeżyć te najtrudniejsze chwile, kiedy przychodzi złość i bezsilność; jak czerpać radość z każdej chwili i w końcu jak przeżyć żałobę.

Po kilku spotkaniach te relacje się zmieniają, jest zaufanie i bezpieczeństwo z ich strony. Każda wizyta jest chwilą oddechu dla rodziców, którzy dzień i noc są przy dziecku. To jest czas, kiedy można pytać o wszystko: o to, co ważne i mniej ważne, o najprostsze i te najtrudniejsze rzeczy. Człowiek czuje, że nikt go nie wyśmiewa, jeśli zada jakieś, mogłoby się wydawać, bezsensowne pytanie. Wszystkie pytania są ważne. Jeśli wymaga tego sytuacja, członkowie zespołu hospicyjnego przyjeżdżają do małego pacjenta także w nocy.

Osoby pracujące z nieuleczalnie chorymi dziećmi muszą wykazać się wielkim spokojem. Dzieci inaczej niż dorośli podchodzą do pewnych spraw. Im trudniej wytłumaczyć chorobę, brak sił, a w końcu nieuniknioną śmierć. Trzeba używać odpowiednich słów i mierzyć się nieraz z bardzo trudnymi pytaniami. Praca zespołu jest wymagająca – to ludzie, którzy są świadkami

nie tylko wzlotów, lecz także ciężkich momentów, które nierzadko zdarzają się w rodzinach podopiecznych.

Lekarze, pielęgniarki, psychoterapeuci i wolontariusze to ludzie, którzy mają ogromne pokłady empatii i współczucia dla małych pacjentów, którzy są najbardziej bezbronni, zdani na łaskę i pomoc dorosłych. To cały sztab ludzi z wielkim sercem i ogromną siłą do działania. To często ich pomysły i wiara w to, co robią, wywołuje uśmiech na twarzy pacjenta – uśmiech taki mały, a zarazem najszczęśliwszy, bo dawany przez dziecko.

Domowe hospicja mają za zadanie pomóc nieuleczalnie chorym dzieciom przeżyć najtrudniejsze momenty w otoczeniu najbliższych. Oczywiście opieka ta nie kończy się w momencie odejścia dziecka. Również po śmierci podopiecznego hospicjum rodzina – jeśli tylko wyrazi taką chęć – zostaje objęta opieką skierowaną dla Rodziców po Stracie. Te działania są długoterminowe. Sprawowana pomoc udzielana jest również dzieciom, które żyją kilka lub kilkanaście lat z nieuleczalną chorobą.

Są to głównie dzieci z porażeniem mózgowym, leżące i niemające zdolności poruszania się.

Każdy z nas może na chwilę przystanąć i, dzieląc się dobrem, które w sobie nosimy, choćby i małym gestem wspomóc działania hospicjum np. przez wspieranie jego akcji charytatywnych. Nasz najdrobniejszy gest może okazać się ogromnym wsparciem dla cierpiących dzieci w ich bardzo nierównej walce z chorobą.

Janusz Korczak kiedyś napisał: kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.

Dajmy szansę na małe radości nieuleczalnie chorym dzieciom. Pomóżmy stworzyć choć odrobinę normalności w tej walce, bo największą porażką jest cierpienie dzieci.

**www.hospicjumtischnera.org**  
**kontakt@hospicjumtischnera.org**  
**+48 12 269 86 20**

#### AGNIESZKA RZENNO

wolontariusz Krakowskiego Hospicjum dla Dzieci imienia Księdza Józefa Tischnera

## Niepołomiczanie dla Gambijczyków

**Joanna Musiał**

AKT Niepołomice-Kraków

Ponad tona odzieży, 305 par butów, pół tysiąca zeszytów, 16 rowerów, 11 hulajnóg, 10 kartonów z zabawkami, blisko 300 pluszaków – to efekt zbiórki dla Gambii zorganizowanej pod koniec lutego przez niepołomiczką Akademię Karate Tradycyjnego wspólnie ze Stowarzyszeniem Conviventia Mauri oraz Gminą Niepołomice.

Akcję Podziel się z Afryką zorganizowaliśmy wspólnie z prezesem Stowarzyszenia Conviventia Mauri Markiem Sokołowskim, który od wielu lat przeciera szlaki i dociera z pomocą do Afryki. W zbiórkę zaangażowało się wiele osób – karatecy i rodzice z naszej Akademii z Niepołomic i Dojo w TAU-ROK Arenie Kraków, Gmina Niepołomice z burmistrzem Romanem Ptakiem na czele oraz szkoły z gminy Niepołomice (Szkoła Podstawowa w Podłężu, Szkoła

Podstawowa w Staniątkach, Szkoła Podstawowa na Jazach, Szkoła Podstawowa w Woli Batorskiej, Szkoła Podstawowa w Zagórzcu, Szkoła Podstawowa w Niepołomicach-Podgrabiu oraz Zespół Szkół im. Ojca Św. Jana Pawła II w Niepołomicach).

Dziękujemy wszystkim za współpracę, okazane serce i chęć pomocy dla potrzebujących.

Szczegółowe wyniki zbiórki można znaleźć na stronie AKT Niepołomice-Kraków.

## Wszystkie kolory świata

**Anastazja Wąchała**

nauczyciel PS nr 1 w Niepołomicach

Już po raz trzeci Samorządowe Przedszkole nr 1 w Niepołomicach wzięło udział w piątej już edycji, zorganizowanej przez UNICEF akcji Wszystkie kolory świata. W ramach projektu rodzice naszych przedszkolaków własnoręcznie szyli charytatywne szmaciane laleczki, które później zostały wystawione na przedszkolną aukcję. W ramach akcji udało nam się uszyć 25 laleczek i zebrać kwotę 790 zł. Zebrane środki pieniężne zostały przekazane na konto UNICEF.

Celem projektu było nie tylko zbieranie pieniędzy na szczepionki dla dzieci z dotkniętych biedą i wojną kra-

jów, lecz przede wszystkim kształtowanie wśród dzieci postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, pokazanie, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, lecz także przyjemne.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, rodzicom oraz dziadkom naszych przedszkolaków, którzy zgodzili się wziąć udział w tej akcji, którzy poświęcili swój czas i razem ze swoimi pociechami szyli charytatywną laleczkę. Dzięki tej współpracy międzypokoleniowej powstały małe dzieła sztuki, które mogliśmy podziwiać. To właśnie dzięki zaangażowaniu rodziców akcja zakończyła się sukcesem, a osoby biorące udział w kiermaszu również mogły pomóc potrzebującym dzieciom z krajów Trzeciego Świata.

# Uważaj na fałszywego wnuczka

W związku z nasilającymi się w ostatnim czasie oszustwami tzw. metodą „na wnuczka”, których ofiarami padają głównie osoby starsze, policja apeluje do wszystkich o ostrożność w kontaktach z osobami podającymi się za krewnych lub znajomych, proszącymi o określoną sumę pieniędzy.

W ostatnim czasie często wykorzystywaną metodą jest oszustwo „na policjanta”. Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy policji i wyłudniają pieniądze od starszych osób. To nowa metoda oszustów, którzy naciągają swoje ofiary. Mechanizm działania jest taki sam jak w metodzie „na wnuczka”. Zmienia się tylko historyjka opowiadana starszym ludziom.

Jak działają sprawcy?

Najpierw wykonują telefon, podając się za członka rodziny (najczęściej wnuka). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznała. Następnie proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna osoba, podając się za funkcjonariusza policji. Przystępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy, a oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Fałszywy funkcjonariusz” podaje wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi, aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i nie dzwonić na policję. Sprawcy oszustw nie dają chwili na zastanowienie się czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przystępcy, podając się za funkcjonariuszy, grożą nawet konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność. Jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub przechowujemy na koncie. Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to, czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegamy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie. Nigdy nie

proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie. W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną. Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy, jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

Wykrywanie sprawców tego typu oszustw jest trudne z kilku powodów. Po pierwsze, są to grupy międzynarodowe. Członkowie wykonują telefony z zagranicy, zmieniają numery telefonów, przez to trudno jest ich namierzyć. Na ofiary typują osoby starsze, samotne. Dobiierają ofiary choćby na podstawie listy z książki telefonicznej. Kolejnym problemem jest to, że osoby pokrzywdzone nie są często w stanie przywołać w pamięci danych, które wymieniali oszuści.

Policjanci zatrzymują kolejne osoby zajmujące się oszustwami, jednak na miejsce jednej rozbitej grupy oszustów pojawiają się kolejne. Tym ważniejsze jest więc, aby jak największa liczba osób, zwłaszcza starszych, miała świadomość tego, w jaki sposób działają przestępcy i jak uchronić się przed kradzieżą.

Zwracamy się z apelem, zwłaszcza do osób młodych – informujemy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

O każdej próbie takiego wyłudzenia pieniędzy czy innego działania na szkodę starszej osoby należy natychmiast powiadomić dyżurnego komendy policji pod nr 997 lub 112.

**podkom. MAGDALENA CHWASTEK**  
specjalista ds. Informacyjno-Prasowych  
KPP Wieliczka



# Renault Zoe – elektryczna rewolucja

Od lat jesteśmy świadkami dziejowej zmiany w motoryzacji, która ma doprowadzić do porzucenia przez producentów koncepcji napędzania samochodów silnikiem spalinowym.

Kiedy w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych przeczytałem w pewnym zachodnim magazynie motoryzacyjnym test Toyoty Prius, która była hybrydą, nikomu się chyba nie śniło, że dwadzieścia lat później będziemy podłączać samochód do kontaktu, zamiast jeździć na stację benzynową. Nikomu. Nawet twórcy filmów science fiction wdrażali w swoich wizjach samochody latające, odrzutowe, pływające, ale na prąd? Absurd. Dziś ta wizja na naszych oczach staje się faktem, który w doskonały sposób może potwierdzić test najlepiej sprzedającego się w Europie samochodu elektrycznego – Renault Zoe.

Z pozoru samochód wygląda na typowego przedstawiciela segmentu B, czyli małych miejskich samochodów. Pięciodrzwiowe nadwozie, obła sylwetka i nie-nachalny styl nie wzbudzają żadnych podejrzeń. Może o to chodzi, bo kiedy widzimy Kię Soul, od razu widać, że mamy do czynienia z jakimś ultranowoczesnym żelazkiem. Tu zaś francuska klasyka. Podobnie jest w środku, wóz nie rozpieszcza nas praktycznie żadnym nowatorskim rozwiązaniem. Wszystko zaczyna się po uruchomieniu, gdyż po naciśnięciu przycisku Start rozlega się... cisza. Dźwignię do zmian przełożeń automatycznej skrzyni biegów ustawiamy na Drive i ruszamy. Towarzyszy temu lekki, ledwo słyszalny świst silnika elektrycznego, tak że jadąc już 50 km/h, słyszymy tylko opony i szum powietrza.

Auto prowadzi się bardzo pewnie, czego powodem może być również jego masa – 1550 kg. Tak, baterie potrafią być ciężkie. Nie stanowi to jednak jakiegoś problemu, bo silnik elektryczny rozpędza samochód bardzo sprawnie i szybko. Jeśli nie uruchomimy trybu Eco. Nie róbcie tego, to może grozić nieodwracalną nudą! Na wyświetlaczu głównym mamy informację o prędkości, poziomie mocy w bateriach oraz o tym, czy akurat je zużywamy, czy ładujemy. W ten sposób technologia rodem z Formuły 1 powoduje, że podczas ujmowa-



fot. Jakub Porąbka

nia gazu i hamowania baterie w Renault są ładowane i jest to już standard w samochodach z napędem elektrycznym.

Wnętrze samochodu nie urzeka ani stylistyką, ani tym bardziej jakością użytych materiałów. A możemy na to patrzeć przez pryzmat samochodu za ponad sto tysięcy. Istotne jednak jest to, że właśnie rodzaj napędu robi tę kolosalną różnicę w cenie. Jestem w stanie się założyć, że gdyby to było auto ze zwykłym silnikiem benzynowym, to jego cena nie przekraczałaby pięćdziesięciu tysięcy złotych i w takim wydaniu nikt nie cępiąłby się jakości wnętrza. Wóz nie posiada w standardzie, ani w opcji, reaktora jądrowego (polecam przemysłowi sprawę producentowi), toteż niestety trzeba go ładować. Okazuje się zresztą, że konkurencja ma podobnie.

Wariantów ładowania jest wiele. Możemy zastosować ładowarkę do prądu jednofazowego, czyli – używając zwykłego gniazdka 230 V – będziemy ładować auto ok. 15,5 godziny. Jeśli zastosujemy szybką ładowarkę na prąd trójfazowy, akumulatory w Zoe zapełnią się już po 1,40 h.

W tym właśnie miejscu wielu z was zastanawia się, czy taka zabawa w ogóle ma sens. Otóż tak, jeśli założymy, że mamy gdzie podpiąć ładowarkę w domu

i mamy dostęp do stacji ładowania w okolicy naszej pracy. W innym przypadku auto ograniczy zarówno naszą autonomiczność, jak i czas. Prawda jest taka, że w odróżnieniu od konwencjonalnego samochodu, jeżdżąc „elektrykiem”, zawsze będziecie z tyłu głowy borykać się z problemami typu: ile jeszcze przejadę i czy mam gdzie załadować baterie. To z pozoru słabe, biorąc pod uwagę, że samochód kojarzy nam się z wolnością i niezależnością, bez znaczenia, czy mkniemy mustangiem przez kanion Colorado, czy ciśniemy seicento do Tesco po zakupy.

Samochód ma nam dawać autonomiczność! Ale drodzy Państwo, kiedy ponad sto lat temu pierwsi producenci samochodów wypuszczali je na rynek, nie było sieci stacji benzynowych, serwisów i infrastruktury drogowej. Mimo to kilku facetów uparło się, że będą robić rewolucje w transporcie konnym. Teraz jesteśmy w zupełnie innym momencie historii. Samochody mają sens. Mamy drogi, rozbudowującą się infrastrukturę i pomysły na rewolucję w sposobie napędzania pojazdów. Tego nikt już nie zatrzyma, to jest przyszość!

**KAJETAN KONARZEWSKI**

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

# A jak ANANAS

Rozpoczynamy nowy cykl artykułów na temat warzyw i owoców z całej plejady dostępnych na rynku, tych najbardziej godnych naszej uwagi. Dlaczego? Przez wzgląd na ich dobroczynne działanie na organizm. Półki sklepowe uginają się od produktów spożywczych, to fakt, ale wśród nich znajdziemy dużo bezwartościowych produktów, a zależy nam na prawdziwych perełkach.

Zacynamy od litery A, jak przystało na znawców alfabetu. Nie miałam nawet cienia wątpliwości co do tego, jaki produkt wybrać. ANANAS. Moi pacjenci już wiedzą o jego właściwościach, gdyż nie potrafię pominąć tego egzotycznego owocu, mówiąc o zdrowych produktach! Ananas, ale nie dla nas? – to przysłowie już dawno jest nieaktualne.

Czasopismo naukowe International Journal of Nutrition and Food Sciences w 2016 roku opublikowało obszerny artykuł (metaanalizę) na temat właściwości zdrowotnych ananasów. Zacząć należy od tego, że ten owoc jest jednym z najważniejszych owoców uprawianych komercyjnie. Jest znany jako król owoców ze względu na doskonały smak. Ananas jest trzecim najważniejszym owocem tropikalnym na świecie po bananach i cytrusach. Skąd się biorą w naszych sklepach? 50% upraw znajduje się w Brazylii, Tajlandii, Chinach i na Filipinach. Znajdziemy też takie, które dotarły do nas z Indii, Nigerii, Indonezji czy Kenii.

Ten wyjątkowy tropikalny owoc o wyjątkowej soczystości, żywym tropikalnym smaku i ogromnych korzy-

ściach zdrowotnych zawiera znaczne ilości wapnia, potasu, witaminy C, błonnika, wody i różnych minerałów, które są dobre dla układu pokarmowego i pomagają w utrzymaniu idealnej wagi. Ananas zawiera enzym bromelainę, który trawi pokarm przez rozkład białka. Wspomaga tym samym trawienie i zmniejsza ryzyko wzdęć (dlatego jest polecany również w SIBO – prze-rście mikroflory w jelicie cienkim). Bromelaina wykazuje działanie przeciwzapalne zmniejszające obrzęki w stanach zapalnych, takich jak ostre zapalenie zatok, ból gardła, zapalenie stawów i dna moczaniowa oraz przyspiesza powrót do zdrowia po urazach i operacjach.

## Ananas dla starających się o potomstwo

Wysoka zawartość manganu w soku ananasowym oznacza, że jest to dobry wybór dla osób starających się o dzieci – zwiększenia płodności przez wpływ na jakość nasienia.

## Ananas dla sportowców

Suplementy bromelainowe są szczególnie popularne wśród sportowców do leczenia wszelkiego rodzaju bó-

łów i urazów fizycznych. Picie soku ananasowego może pomóc nawodnić organizm i wesprzeć układ odpornościowy. Do tego osoby regularnie uprawiające sport są szczególnie narażone na stres oksydacyjny i niekorzystne działanie wolnych rodników. Już pół szklanki soku z ananasa dziennie może temu zapobiegać.

## Ananas w trosce o zdrowe kości

Ananasy są bogate w mangan, śladowy minerał, który jest potrzebny organizmowi do budowy kości i tkanki łącznej. Tak więc korzyści ze spożywania ananasa mogą wpłynąć na wzrost kości u młodych ludzi i wzmocnienie kości u osób starszych.

## Ananas na lepsze krążenie

Ananas zmniejsza krzepnięcie krwi i pomaga usunąć płytkę miazdycową ze ścian tętnic. Enzymy ananasowe mogą poprawić krążenie u osób ze zwężonymi tętnicami cierpiących na dusznicę bolesną. Wykazano też, że systematyczne spożywanie ananasa zmniejsza ciśnienie krwi.

## Ananas na problemy żołądkowe

Zaleca się picie soku ananasowego w przypadku porannych mdłości u ciężarnych, choroby lokomocyjnej lub nudności wywołanych innymi czynnikami. Sok z ananasa działa skutecznie, usuwając nudności i uczucie wymiotów.

## Ananas w trosce o jelita

Ananas jest znany z tego, że jest bardzo skuteczny w leczeniu zaparć i nieregularnych wypróżnień. Dzieje się tak, ponieważ jest bogaty w błonnik, co sprawia, że wypróżnienia są regularne i łatwe. Ananas jest skuteczny w pozbywaniu się pasożytów jelitowych, a także utrzymuje w czystości naszych jelit.

Wychwalając ten produkt, należy jednak pamiętać o dużej zawartości cukru. Nie powinno się więc przesadzać z jego ilościami. Obecne na pod-



fot. pixabay.com

## POŻYWNA JAGLANKA PIÑA COLADA

50 g płatków jaglanych / ugotowanej kaszy jaglanej  
 200 ml mleka kokosowego  
 100 g świeżego ananasa  
 1 garść owoców leśnych do posypania  
 1 garść płatków kokosowych do posypania

### Przygotowanie:

Płatki jaglane, ananasa i mleko zmiksować w blenderze. Przełożyć do miseczki, posypać owocami i płatkami kokosowymi. Całość polać odrobiną miodu lub syropu klonowego. SMACZNEGO!

całego owocu lub smoothie, a nie soku pozbawionego błonnika pokarmowego. Jak zawsze w życiu, sprawdza się stara dobra zasada – co za dużo, to nie zdrowo. Nasuwa się też pytanie, dlaczego egzotyczne owoce, skoro mamy dookoła dużo sezonowych, regionalnych produktów. W sezonie jesienno-zimowym i na przednówku, kiedy dostępność sezonowych produktów jest mała, warto wybierać w sklepach produkty, które – mimo że przyjeżdżają do nas z daleka – można uznać za wartościowe.

### ANNA ZAŁUBSKA

wykładowca Śląskiej Wyższej Szkoły Medycznej oraz centrum Psychoonkologii Unicorn w Krakowie, właścicielka Gabinetu Dietetycznego w Niepołomicach

stawie piramidy żywieniowej zaleca się spożycie 400 g warzyw i owoców dziennie w proporcji 1:3. Z prostego ra-

chunku możemy wyliczyć, że w codziennej diecie możemy uwzględnić ok. 100 g ananasa. Najlepiej w formie

## Szkoleniowy marzec

### Inga Rucińska i Rafał Solarz

Laboratorium Aktywności Społecznej

Marzec w LAS rozpoczęliśmy wraz ze Szkołą Liderów i Lidererek Społecznych! Zainteresowanie udziałem w pierwszym cyklu szkolenia było naprawdę spore.

Ogromnie cieszy fakt, że tyle osób chce podejmować społeczne akcje, motywując zarazem innych do podejmowania wspólnych inicjatyw. To nie tylko korzyści dla społeczności lokalnej, lecz także możliwość lepszego poznania siebie nawzajem.

A teraz trochę o warsztatach i innych wydarzeniach w LAS:

W swoich progach gościliśmy m.in. spotkanie Koła nr 1 PZEIR w Niepołomicach, na którym nie brakowało rozmów przy pysznym cieście. A wszystkie panie z okazji Dnia Kobiet zostały obdarowane pięknymi kwiatami.

Ancymonki – zajęcia rozwojowo-educacyjne nie przestają zaskakiwać nowymi pomysłami. Ostatnio odbyły się warsztaty inspirowane książką Erica Clare Bardzo głodna gąsienica. Zainteresowanie spotkaniami wzrasta z tygodnia na tydzień. Organizator dba o różnorodność zajęć, a rodzice małych Ancymonków mogą liczyć na porady dotyczące wychowania. W naszej przestrzeni nie zabrakło także Ekowarsztatów dla szkraba, mamy i taty, a na nich kolejne kreatywne zajęcia skierowane do całych rodzin. Tym razem tematem przewodnim była segregacja śmieci, recykling i pomysłowe wykorzystywanie zużytych rzeczy.

Nici, igły, różnorodne materiały i ogromna dawka wiedzy teoretycznej połączonej z praktyką to domena Warsztatów szycia w LAS! W marcu odbyło się kolejne spotkanie pod przewodnictwem znakomitej blogerki modowej, Raisy Nazarowej. Tym razem uczestniczki przeszły do kolejnego, bardziej zaawansowanego etapu i uszyły piękne suknie. Nie możemy

się doczekać kolejnych warsztatów, na których panie stworzą nowe wspaniałe projekty.

Z każdym miesiącem w Laboratorium Aktywności Społecznej dzieje się coraz więcej, co ogromnie nas satysfakcjonuje. Zachęcamy do uważnego śledzenia naszej strony oraz Facebooka. Nie mogą Was ominąć żadne ciekawostki, serdecznie zapraszamy!





# WIOSNA W PUSZCZY

Tomasz Wilk







# Zdradliwe piękno puszczy

Nie od dzisiaj wiadomo, że to, co niebezpieczne, najbardziej ciekawi, fascynuje i przyciąga. Ładne kwiaty czy kolorowe, bajkowe wręcz owoce zwracają uwagę i aż kuszą do zerwania. Wybierając się na niedzielny spacer do lasu, warto jednak pamiętać, że nie wszystko, co piękne, jest dobre i przyjazne. Zwłaszcza w świecie roślin.

## Wężowe drzewo

Wawrzynek wilczełyko (*Daphne mezereum*) to słabo rozgałęziony krzew, należący do rodziny wawrzynkowatych, który kwitnie jeszcze przed wypuszczeniem liści – na przedwiośniu. Zdarza się, że jego kwiaty rozkwitają jeszcze w momencie, gdy u podszyciu lasu zalega śnieg, a zimno daje się we znaki.

Występuje na terenie całej Polski, jednak jest rośliną rzadką i rośnie na rozproszonych stanowiskach. W największych ilościach znaleźć go można w południowej i wschodniej części kraju. Preferuje cieniste lasy liściaste oraz mieszane ze świeżymi, zasadowymi glebami – zwłaszcza wapienie.

Gałązki wawrzynka porastają kwiaty. Są różowe lub lekko fioletowe (rzadko białe) i wonne. Kwitnie od lutego do kwietnia i zapylany jest przez owady o długich narządach gębowych. Owoce w dojrzałym stanie są intensywnie czerwone i rosną w skupieniach po trzy, tak jak wcześniej kwiaty. To właśnie im roślina zawdzięcza miano niebezpiecznie pięknej. Nasiona rozsiewają ptaki. Takie zjawisko nazywamy w przyrodzie ptakosiewnością (ornitochoria). Polega ono na przejściu nasion przez przewód pokarmowy ptaka, a następnie wyda-



*Konwalia majowa*

leniu ich wraz z kalem. Wawrzynek o białych kwiatkach to bardzo rzadka, jednak spotykana w Puszczy Niepołomickiej odmiana.

Wawrzynek wilczełyko – ze względu na swoje duże walory dekoracyjne – jest także rośliną ozdobną. Ozdobne są jego kwiaty i owoce, dlatego uprawiany jest często w przydomowych ogródkach.

Wymaga lekko wilgotnej, wapiennej gleby i cienistego stanowiska. Nie toleruje cięć i przesadzania.

Cały krzew jest bardzo silnie trujący – zarówno owoce, jak i liście. Zjedzenie dojrzałych owoców może doprowadzić do śmierci przez zatrzymanie krążenia. Najczęstszymi objawami zatrucia są: pieczenie, drętwienie ust, silne bóle brzucha, odurzenie, wymioty i trudności w połknięciu. Wawrzynek może być szkodliwy nawet bez spożycia – kontakt z rośliną powoduje zaczerwienienie, pęcherze na skórze i obrzęki.

Do 2014 roku wawrzynek wilczełyko był w Polsce objęty ochroną ścisłą. Od tego czasu podlega ochronie częściowej. Zagrożają mu coraz mniejsze powierzchnie lasów liściastych w wyniku działalności człowieka.

Trujące właściwości krzewu przyczyniły się do powstania ludowych nazw – wężowe drzewo, diabelski krzak, krzew nędzy.

## Końska grzywa

Konwalia majowa (*Convallaria majalis*) to bylina należąca do rodziny liliowatych. Konwalia tworzy liczne



*Trzmielina pospolita*



Wawrzynek wilczetyko

kłacza, które rozchodzą się pod powierzchnią ziemi. Na nich powstają pąki. W pierwszym roku wyrastają dwa liście, w drugim roku dwa lub trzy, a wiosną trzeciego roku oprócz liści wyrasta kwiatostan.

Konwalie rosną w lasach i na łąkach, a ich wzrostowi sprzyja półcień, próchnicza, lekko kwaśna ziemia i wilgoć. Gdy rośnie na słońcu, jej liście brązowieją, ale nawet to nie stanowi dla niej zagrożenia – świetnie sobie radzi.

Śnieżnobiałe, lekko dzwinkowate kwiaty konwalii pięknie pachną, tworząc w lesie pachnący dywan kwiatowy. Używa się jej do produkcji środków nasercowych, ale trzeba uważać – konwalia, choć przyciąga zapachem, może okazać się trującą. Nieodpowiednio użyta może być bardzo niebezpieczna. Najczęstsze są zatrucia owocami. Kwiaty i liście konwalii po spożyciu mogą prowadzić do zaburzeń układu pokarmowego, a nawet śmierci. Są

trujące również dla zwierząt. Konwalia często bywa mylona z czosnkiem niedźwiedzim. Sam jej zapach może być przyczyną zawrotów głowy i nudności.

Dawniej wierzono, że w domu, w którym w maju stoi wazon z konwaliami, żadnej pannie nie grozi staropanieństwo. Zwiastowały też pokój i szczęście. Zwano ją końską grzywą.

### Płonący krzew

Trzmielina pospolita (*Euonymus europaeus*), to krzew osiągający wysokość do trzech metrów. Jego gałązki są gładkie i oliwkowozielone, a liście eliptyczne i zastrzone. Za szczególnie piękne i zachęcające do zerwania uważa się czterograniastą, jaskraworóżową torebkę w pomarańczowej osnówce (powłoce porastającej nasiona).

Kwitnie w maju i zapyłana jest przez muchówki. Jej siedliskami są lasy i zarośla. W Polsce jest pospolita na ca-

łym obszarze.

Podobnie jak wawrzynek trzmielina jest rośliną ozdobną, jednak w przeciwieństwie do niego jest łatwa w uprawie i mało wymagająca. Lubi gleby żyzne, próchnicze i przepuszczalne oraz jasne stanowiska. Toleruje okresy suche, wietrzne stanowiska i słone deszcze.

Wszystkie odmiany trzmieliny są silnie trujące – nawet te sadzone w przydomowych ogrodach. Trujące są także wszystkie części rośliny, ale przede wszystkim jej piękne owoce, które zawierają trujące likozydy i alkaloidy. Zatrucie powoduje osłabienie, dreszcze i biegunkę. Zjedzenie nasion może doprowadzić do uszkodzenia nerek i wątroby, a także zaburzenie pracy serca, paraliż i śmierć. Uważa się, że spożycie 35 owoców wystarczy, by doprowadzić do śmierci dorosłego człowieka.

### Niebezpiecznie piękne

Nieświadomość szkodzi, więc warto nauczyć się rozpoznawać omawiane rośliny – zwłaszcza gdy możemy natknąć się na nie podczas spacerów po Puszczy Niepołomickiej. Czerwone kuleczki owoców lub pięknie pachnące kwiaty kuszą do zerwania, dlatego zawsze należy uprzedzać swoje dzieci, by nie zrywały w lesie roślin. Ze względu na bezpieczeństwo. Swoje, jak również dla dobra przyrody.

### Bibliografia

Halina Piękoś-Mirkowa, Zbigniew Mirek: *Rośliny chronione*  
 Józef Mądalski: *Atlas flory polskiej i ziem ościennych*

### PATRYCJA WAŚIKOWSKA

tekst i zdjęcia

[www.puszczaniepolomicka.pl](http://www.puszczaniepolomicka.pl)

Związek Polskich Fotografów Przyrody

Serdecznie zapraszamy na  
**XXVI Ogólnopolską Wystawę Ogrodniczą**  
 1-3 maja 2019 r.  
 od godz. 10.00 do 18.00  
 dziedziniec zamku w Niepołomicach  
 Wstęp wolny

## ZIMOWE WYCIECZKI DO PUSZCZY NIEPOŁOMICKIEJ

# Wiślane starorzecza

27 stycznia odbył się czwarty z cyklu dwunastu spacerów po Puszczy Niepołomickiej prowadzonych w ramach projektu ZaPUSZCZAMY Korzenie.

**Długość trasy około 7 km, czas trwania około 3 godz.**

Miejsce naszej zbiórki to sąsiedztwo Leśniczówki Ispina – jadąc szosą Niepołomice-Szczurowa, po przejechaniu lasu, pierwszy budynek po prawej stronie w miejscowości Ispina. Parkujemy na placu, zaraz za ogrodzeniem leśniczówki. Nieopodal tego miejsca znajduje się duży budynek siedziby byłego Nadleśnictwa Grobla. Leśnictwo Ispina to oddzielny kompleks leśny, zupełnie inny niż pozostała część Puszczy, położony przy Wiśle, w wielu miejscach poprzecinany jej starorzeczami. Jego charakter dobrze oddaje fragment z XVIII-wiecznej, królewskiej lustracji: ta kwatery grobelska ze wszystkich w całej puszczy jest najlepsza i najbardziej ją podczas ostatnich zawieruchów szanowano, bo tam są miejsca błotniste, do których nie podobna mieć przystępu, chyba podczas wielkiego mrozu. Celem naszej wycieczki było jedno z wyżej wspomnianych starorzeczy, najmłodsze, ostatnie, którym Wisła płynęła przed obecnie zajmowanym korytem – Wiślisko Kobyle i rezerwat przyrody o tej samej nazwie.

Po przejściu na drugą stronę szosy drogą biegnącą skrajem drzewostanu idziemy w kierunku Wisły. Po lewej stronie mijamy grupę starych pomnikowych dębów. Można do nich podejść i zobaczyć żerowiska chronionego chrząszcza Kozioroga Dębosza, ale chcąc w tym krótkim styczniowym dniu zrealizować zaplanowaną trasę, idziemy dalej.

Po przejściu kilkuset metrów wchodzimy na Stary Wał, usypany w okresie zaborów. Każdego zaskakuje jego wysokość, ponieważ jest prawie dwa razy niższy od nieopodal położonego współczesnego wału. Wisła nie była dawniej, tak jak dzisiaj, uwięziona przez człowieka za pomocą wałów, w okresach intensywnych opadów czy wiosennych roztopów, rozlewała się szeroko, wypełniała wszystkie naturalne zagłębienia i starorzecza, przez co nie piętrzyła się tak wysoko.

Pierwszą utwardzoną drogą w prawo schodzimy ze Starego Wału, przechodzimy skrajem śródleśnej łąki Warszaciska

i wychodzimy na współczesny wał Wisły. Rozpościera się stąd rozległy widok na tzw. międzywale i tereny położone po drugiej stronie Wisły, okolice miejscowości Wawrzeńczyce i Nowe Brzesko. Na tym odcinku biegu Wisły, po lewej stronie rzeki w wielu miejscach nie ma wałów, a zastępuje je wysoki, często bardzo stromy brzeg. W tym miejscu dzieli nas od rezerwatu odległość około 1 km, ale idziemy jeszcze zobaczyć pewną ciekawostkę.

Schodzimy z wału rampą, na międzywale, i podążamy połą drogą w kierunku koryta Wisły. Już przed dojściem do koryta słyszymy wyraźny szum wody. Na odcinku około 100 m, z dna rzeki wyłania się grzbiet skalny, miejscami pokru-

szone skalne płyty, które sprawiają, że w tym miejscu Wisła wygląda jak górską rzeką pokonującą skalny przełom.

Dalej, drogą uczęszczaną przez wędkarzy, podążamy międzywalem w górę rzeki, widzimy rozległe obszary zajęte przez produkcję wikliny. Wierzba dobrze się tu czuje, była kiedyś podstawowym gatunkiem lasów łęgowych porastających powszechnie doliny rzeczne. Ispy to jedna z nazw nadrzecznych zarośli złożonych z różnych gatunków wierzb – stąd zapewne nazwa wsi. W okresie międzywojennym uprawy wikliny, w ramach jednego z leśnictw prowadziło nieistniejące już dzisiaj Nadleśnictwo Grobla, później tereny te wraz z produkcją przekazane zostały do





spółdzielni „LAS”, która jeszcze do niedawna tym się zajmowała.

Wracamy ponownie na wał i nową, asfaltową ścieżką rowerową idziemy dalej w górę Wisły. Dochodzimy do miejsca, gdzie w lesie, przy samym wale, widzimy niewielką łąkę zwaną Pańską Łąką. Nie jest znane pochodzenie tej nazwy, niewykluczone, że

powstała, gdy Wisła, zmieniając koryto, „urwała” kawał terenu z posiadłości biskupów krakowskich, które były położone na jej drugim brzegu, i włączyła do włości królewskich.

Przy Pańskiej Łące schodzimy rampą z wału do lasu i aleją wśród starych jesionów idziemy w kierunku rezerwatu. Dochodzimy do tablicy rezerwatuwej i do fragmentu rezerwatu zwanego Wilczy Dół. Jest to miejsce utworzone przez wir wodny, w czasach gdy płynęła tędy jeszcze Wisła. W czasach kiedy w rezerwacie dokonywano pomiarów poziomu wody, głębokość w tym miejscu wynosiła około 6 m. Z Wilczego Dołu odchodzi też rów, który powstał jeszcze przed utworzeniem rezerwatu i miał za zadanie odprowadzać wodę ze starorzecza. Dzisiaj rów ten jest pusty, a poziom jego dna nie nawiązuje zupełnie do obecnego poziomu wody w starorzeczu.

Opis rezerwatu jest powszechnie dostępny, ale dzisiaj nie ma tu nawet śladów jego dawnej świetności. Poziom wody był o prawie 2 m wyższy, wszędzie kwitły piękne grązele i grzybienie. Nadmiar wody odprowadzał rzeczony rów, a niższe stany prawie się nie zdarzały. Około 30 lat temu pojawiły się

tak znaczne i długie okresy niskich poziomów wody, że na suchsze fragmenty starorzecza wkroczyła pokrzywa. Od tego czasu każdy powrót wyższej wody powodował gnicie całych łąnow pokrzyw oraz innych roślin bardziej łądowych, a rezerwat zaczął przypominać śmierdzące bajoro. Można by może powiedzieć, że jest to naturalny proces, jaki czeka każde starorzecze, ale tak najprawdopodobniej nie jest, ponieważ szybki spadek poziomu wód w całym kompleksie leśnym Grobla jest spowodowany sukcesywnym obniżaniem się poziomu Wisły, a to z kolei wynika z działalności człowieka.

Idąc wyższym brzegiem rezerwatu, można by dojść do jego końca, gdzie znajduje się tablica opisowa, ale ze względu na porę dnia skróciliśmy zaplanowaną trasę, przechodzimy na przełaj przez ładny dębowy drzewostan i wychodzimy ponownie na Stary Wał, którym wracamy do punktu początkowego naszej wycieczki, przy Leśniczówce Ispina, gdzie robimy pamiątkowe zdjęcie.

**WOJCIECH WIMMER**  
Nadleśnictwo Niepołomice

## ZIMOWE WYCIECZKI DO PUSZCZY NIEPOŁOMICKIEJ

# Od Olszyn do Lipówki i z powrotem

W ostatnią niedzielę lutego odbył się piąty spacer z cyklu ZaPUSZCZAMY Korzenie. Miejscem zbiórki były łąki Olszyny, rozciągające się nad rzeką Drwinką, między głównym kompleksem Puszczy Niepołomickiej a uroczyskiem Grobla. Tym razem to my – członkowie Stowarzyszenia Zielony Puszczyk – byliśmy autorami trasy spaceru.

Niedługo po 10.00 wyruszyliśmy wesołą grupą – około 35 osób – drogą wiodącą na zachód, biegnącą na granicy łąki i lasu. Dzieci zostały wyposażone w kolorowe mapki, na których wyrysowana była trasa naszej wycieczki oraz zaznaczone kolejne punkty. Zadaniem dzieci było odnalezienie tych punktów w terenie, więc część najmłodszych ruszyła biegiem, wyprzedzając grupę.

Nikt chyba nie spodziewał się, że trasa, której przebieg można wykreślić, rysując zwykły prostokąt, przyniesie

tyle niespodzianek. Bohaterami dzisiejszego spaceru miały być dzieci, które już teraz, pod koniec lutego, stają się niezwykle aktywne, poszukując partnerek oraz ogłaszając wszem wobec o zajętych rewirze. Na świecie żyje 216 gatunków dzięcioła, w Europie spotykamy zaledwie 10, z czego aż 8 możemy zaobserwować w Puszczy Niepołomickiej (są to: dzięciołek, dzięcioł duży, białoszyi, czarny, zielony, zielonosiwy, krętogłów i sporadycznie spotykany dzięcioł białogrzbity). Więcej o dzięciołach przeczytacie w ar-

tykule Piotrka Wosia Dzięcioły ptasi lekarze drzew (Gazeta Niepołomicka, 06/2017).

Kiedy skręciliśmy w leśną drogę, biegnącą linią oddziałową, mogliśmy zaobserwować na drzewach ślady obecności dzięciołów, a wsłuchując się w ptasi świergot, z łatwością dało się wyłowić charakterystyczny głos dzięcioła czarnego czy dużego. Warto wspomnieć, że także dudnienie brzmi odmiennie dla każdego z gatunków dzięcioła i bystry słuchacz potrafi je rozróżnić również po stukocie.



Wędrowaliśmy dalej, a biegnące przodem dzieci nadawały szybkie tempo grupie. W każdym z odnalezionych przez nie punktów (jak drzewo ze śladami żerowania dzięcioła czarnego, słupek na granicy oddziałów, leśny stawek itd.) robiliśmy przerwę na wysłuchanie kolejnej części opowieści Piotrka o dzięciołach. Oglądaliśmy również barwne pióra tych ptaków, słuchaliśmy głosów – nie tylko tych z natury, lecz także odtwarzanych z nagrania.

Na jednym z przystanków, całkiem niedaleko drogi, pan Tomek, uczestnik wycieczki, znalazł czaszkę jelenia – znalezisko to zaciekało nie tylko dzieci.

Dotarliśmy do Lipówki, chyba najpiękniejszego rezerwatu w Puszczy Niepołomickiej, który chroni natu-

ralne drzewostany puszczy. Rosną tu majestatyczne lipy, dęby i graby. Więcej o rezerwach możecie przeczytać w moim artykule Rezerwaty w Puszczy Niepołomickiej (Gazeta Niepołomicka, 07–08/2017). Skręciliśmy z szutrowej drogi w linię oddziałową biegnącą w kierunku południowym. Droga przestała być wygodna, naszą ścieżkę przecinały przewrócone drzewa, las stał się nagle bardziej dziki i mniej dostępny, ale chyba jeszcze piękniejszy. Dotarliśmy do

grupy wielkich dębów, na części z nich widniały tabliczki „pomnik przyrody”. Co ciekawe, nie znalazłam tych drzew w Centralnym rejestrze form ochrony przyrody. Czy były one kiedyś pomnikami przyrody, a teraz zostały z rejestru wykreślone? Tego nie wiem, ale na pewno będę próbowała dociec prawdy.

W pewnym momencie naszą drogę przecięła spłoszona sarna, zaraz potem zając. Ktoś zobaczył czmychającego dzika. Wędrując dalej, zauważyliśmy ślady czochrania się dzików, to dla nich taki zabieg pielęgnacyjny – ocierając się o pnie drzew (mówi się, że malują drzewa), usuwają nadmiar błota po odbyciu kąpieli w tzw. bąbrzysku (podobne ślady na drzewach, ale na innej wysokości, zostawiają np. jelenie).

Nasza wędrowka skończyła się, gdy po mniej więcej trzech godzinach dotarliśmy do punktu startu. Nie wiem, jak pozostali uczestnicy, ale ja byłam pełna wrażeń, a moje serce śmiało się do rozpuku – jak zwykle zresztą po wycieczce w Puszczy.

Partnerstwo ZaPUSZCZAMY Korzenie zaprasza serdecznie na kolejne wyprawy: 28 kwietnia, 26 maja oraz 2 czerwca. Szczegółowe informacje na temat spacerów, jak również miejsca spotkań podawane są na profilach Facebook: Zapuszczamy Korzenie oraz Zielony Puszczyk.

**PAULINA SZELEREWICZ-GŁADYSZ**  
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

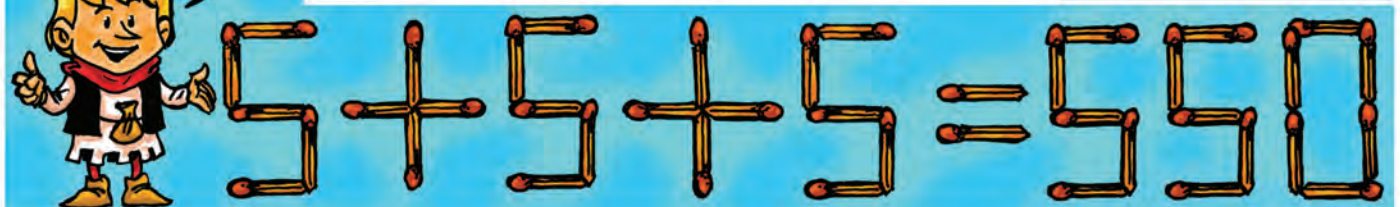
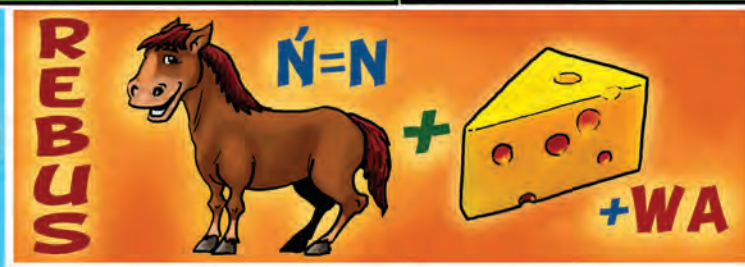
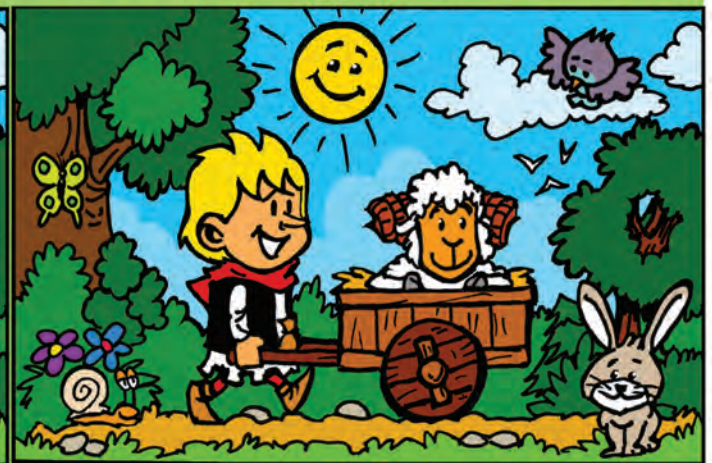


ZaPUSZCZAMY Korzenie to projekt realizowany od września 2018 do września 2019 na terenie gminy Niepołomice w ramach programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności Lokalne Partnerstwa PAFW, którego operatorem jest Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce. Liderem projektu na terenie gminy Niepołomice jest Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder.



## RUSZ makówką z Trzoskiem

ZNAJDŹ 15 SZCZEGÓŁÓW RÓŻNIĄCYCH ILUSTRACJE.



**Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice  
serdecznie zaprasza na**

# **XII Targi Wielkanocne**

**14 kwietnia 2019 r.  
na Rynku w Niepołomicach  
od 10.00 do 15.00**

**o 12.30 zapraszamy na wspólne życzenia i dzielenie  
się jajkiem z chrzanem**

**W programie:**

**konkurs na Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną  
(przyjmowanie palm do konkursu  
od 10.00 do 12.00)**

**występy**

**Zespołu Pieśni i Tańca Zagórzanie,  
Chóru Męskiego Totus Tuus,  
Zespołu Wrzos,**

**degustacja  
tradycyjnych  
potraw wielkanocnych**

